

PRZEGLĄD NOTARJALNY

CENTRALNY ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

WYDAWANY PRZEZ IZBĘ NOTARJALNĄ OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
PRZY WSPÓŁDZIAŁE WSZYSTKICH IZB NOTARJALNYCH W PAŃSTWIE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

KOMITET REDAKCYJNY:

PRZEWODNICZĄCY — *DR. STANISŁAW STEIN*, PREZES RADY NOTARJALNEJ W KRAKOWIE.

CZŁONKOWIE Z RAMIENIA RAD NOTARJALNYCH:

Z WARSZAWY: *ZYGMUNT HÜBNER*, PREZES RADY,
JAKUB GLASS, *KAROL HETTLINGER*, *DR. STANISŁAW JURKIEWICZ*, *MARJAN KURMAN*, *ZYGMUNT NOWICKI*, *WACŁAW DOMINIK PASZKOWSKI*.

ZE LWOWA: *KAZIMIERZ SOKOL*, PREZES RADY,
DR. WAURZYNIĘC TYPROWICZ, *STANISŁAW ZIEMNOWICZ*.

Z POZNANIA: *DR. WITOLD JESZKE*, PREZES RADY,
DR. STEFAN PIECHOCKI, *DR. WITOLD PRĄDZYŃSKI*,
DR. JAN SŁAWSKI.

Z LUBLINA: *JULJAN BORKOWSKI*, PREZES RADY,
STEFAN SMÓLSKI.

Z KRAKOWA: *DR. JULJUSZ DUNIKOWSKI*, *ALEKSANDER RYBIAŃSKI*, *LUDWIK SUMMER-BRASON*.

Z WILNA: *ALEKSANDER ROŻNOWSKI*, PREZES RADY,
PIOTR CHOYŃOWSKI.

Z KATOWIC: *DR. WŁODZIMIERZ DĄBROWSKI*, PREZES RADY.

REDAKTOR NACZELNY: *MARJAN KURMAN*.

TREŚĆ Nr. 13-14, 1934 r. (48 stron duku)

1 LIPCA 1934 ROKU — str. 2.

LUDWIK DOMAŃSKI: KODEKS ZOBOWIĄZAŃ W ZASTOSOWANIU DO PRAKTYKI NOTARJALNEJ — str. 3.

JAN NAMITKIEWICZ: NOWY KODEKS HANDLOWY ZE STANOWISKA PRAKTYKI NOTARJALNEJ — str. 9.

W. D. PASZKOWSKI: USTAWA STEMPOWA W ŚWIE-TLE INTERPRETACJI I PRAKTYKI — str. 16.

DR. JERZY MICHAŁSKI: NA MARGINESIE ORDYNACJI PODATKOWEJ. UWAGI KRYTYCZNE — str. 18.

KAZIMIERZ ŻUROMSKI: USTAWA RZESZY NIEMIECKIEJ Z 29.IX.1933 O DZIEDZICZNYCH ZAGRODACH CHŁOPSKICH — str. 21.

MARJAN KURMAN: KODEKS ZOBOWIĄZAŃ. SKRÓT SZCZEGÓŁOWY — str. 24.

ORZECZNICTWO SĄDOWE — str. 39. OPŁATY STEMPOWE — str. 41. UPADŁOŚĆ I ZAPOBIEGANIE UPADŁOŚCI — str. 42. USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I ZARZĄDZENIA WŁADZ — str. 43. WSRÓD CZASOPISM PRAWNICZYCH — str. 44. PODATKI I ŚWIADCZENIA — str. 45. PRACE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ — str. 46. — DZIAŁ URZĘDOWY. OBWIESZCZENIA RAD NOTARJALNYCH — str. 46. ODCZYTY O KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ — str. 47. WYDAWNICTWA NADEŚLANE — str. 48. RUCH OSOBOWY — str. 48.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, lokal Nr. 62, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych; dla asesorów, aplikantów i pracowników notariatu — miesięcznie 1 złoty.

Ogłoszenia: strona—200 zł., $\frac{1}{8}$ str.—30 zł., $\frac{1}{16}$ str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 19.969 („Przeгляд Notarjalny“, Warszawa).
Cena numeru — 2 złote.

Dnia 15 czerwca 1934 roku poległ z ręki skrytobójcy



B R O N I S Ł A W P I E R A C K I

Generał Brygady

Minister Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej

NOTARJAT POLSKI, ŁĄCZY SIĘ Z PAŃSTWEM I SPOŁECZEŃSTWEM W CIĘŻKIEJ ŻAŁOBIE I POTĘPIENIU OHYDNEJ ZBRODNI, KALAJĄCEJ MAJESTAT RZECZYPOSPOLITEJ I GODZĄCEJ W PORZĄDEK PRAWNY JEJ BYTU.

1 LIPCA 1934 ROKU

W historii prac nad kodyfikacją prawa polskiego, jakie podjęła odrodzona Rzeczpospolita, powołując do życia ustawą z dnia 3 czerwca 1919 roku Komisję Kodyfikacyjną w składzie 40-tu znakomitych prawników, teoretyków i praktyków, profesorów i sędziów, adwokatów i notarjuszów — data 1 lipca 1934 roku, zbiegająca się z piętnastoleciami działalności Komisji, trwale zapisze się w pamięci przyszłych pokoleń prawniczych Polski.

Po prawie karnem materjalnem i formalnem, po prawie prywatnem formalnem (z wyjątkiem jeszcze postępowania niespornego), po prawie ustrojowem (sądownictwo, adwokatura, notarjat) — przychodzi wreszcie kolej na prawo prywatne materjalne. Dnia 1 lipca 1934 roku zaczął obowiązywać polski Kodeks Zobowiązań, a równocześnie wszedł w życie polski Kodeks Handlowy (część I), który obejmie obok norm podstawowych z dziedziny prawa handlowego również odrębne dotychczas przepisy o niektórych spółkach handlowych oraz przepisy z dziedziny zobowiązań handlowych.

W ten sposób z dniem 1 lipca 1934 roku zaczęło działać jednolite dla całego obszaru Państwa prawo obligacyjne i prawo o spółkach, zarówno dla stosunków cywilnych, jak i handlowych. Jest to więc naprawdę chwila osobliwa w dziejach życia prawnego Polski. I to nie tylko dlatego, że nareszcie ruszona została z miejsca ciężka bryła unifikacji prawa prywatnego materjalnego, które trzeba tworzyć w drodze myślowo samoistnej, a celowo spajającej, dotychczasowe przepisy dzielnicowe, reprezentujące częstokroć wręcz odmienne typy systemów

prawnych, ale i dlatego, i nadewszystko dlatego — że od dnia 1 lipca 1934 roku obrót prawny w Polsce stał się pod względem prawnym jednolity i że jednolitemi też będą podstawy prawne dla realizowania prac zarobkowo-gospodarczych.

To już jest wiele. Gdy współdziałanie jednostek dla celów gospodarczych jest oparte na jednym dla Państwa prawie i gdy obrót stał się jednolity, to można twierdzić, że w zakresie zjednoczenia rozdartego dotychczas pod względem prywatno-prawnym Państwa uczyniony został olbrzymi krok naprzód. To właśnie i nadewszystko to jest powodem do radości i dumy.

Zapewne, radość tę trzeba opłacić koniecznością studjów nad prawem nowem, które, pomimo wysokiego poziomu kodyfikacji, może budzić pewne wątpliwości i zastrzeżenia. Ale trudno. Niema pracy ludzkiej obiektywnie doskonałej, a tembardziej napróżno jej szukać w ocenach subiektywnych, zwłaszcza gdy praca dotyczy dziedziny prawa, tak skomplikowanej w obecnych warunkach i tak zawsze spornej, spornej, spornej...

Na krytykę nowych Kodeksów przyjdzie właściwa pora, gdy będą one dostatecznie zgłębione i gdy w ogniu praktyki życiowej wykażą swą wartość, której miernikiem li tylko teoretycznym oceniać niepodobna.

Narazie najważniejszym zadaniem jest poznanie nowego prawa. Zadanie to trudne, wymagające wielkiej, sumiennej, systematycznej pracy. Hasło dnia: trzeba się uczyć!

LUDWIK DOMAŃSKI

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ W ZASTOSOWANIU DO PRAKTYKI NOTARJALNEJ

I. WSTĘP

Przepisy wprowadzające Kodeks Zobowiązań nie uchylły i nie zmieniły ani Prawa o notariacie, obowiązującego od 1 stycznia 1934 r., ani ustaw hipotecznych, obowiązujących w poszczególnych dzielnicach Polski. Mimo to praktyka notarialna z dniem 1 lipca 1934 r., t. j. z dniem wejścia w życie Kodeksu Zobowiązań, musi się przystosować do nowych przepisów prawa materialnego, obejmujących obszerną dziedzinę zobowiązań.

Art. 13 Prawa o notariacie stanowi, że notariusz powinien spełniać swe obowiązki zgodnie z prawem, art. 64 zabrania notariuszowi dokonywać czynności, sprzeciwiających się prawu, porządkowi publicznemu lub dobremu obyczajom, a art. 96 § 1 głosi, że notariusz poświadcza podpis, jeżeli treść dokumentu nie sprzeciwia się prawu, porządkowi publicznemu lub dobremu obyczajom.

Powołane przepisy Prawa o notariacie wkładają na notariuszów obowiązek dokładnego zapoznania się i przystosowania praktyki do Kodeksu Zobowiązań, którego system różni się od Kodeksu Napoleona tak pod względem ujęcia i rozwinięcia podstawowych zasad, jak i układu zewnętrznego przepisów. Gdy bowiem według Kodeksu Napoleona podstawą stosunków umownych jest zasada wolności i równości stron, dająca możliwość stronom uchylania przepisów ustawowych w bardzo szerokim zakresie i zastępowania ich postanowieniami umownymi, które między nimi mają moc prawa (art. 1134) — według Kodeksu Zobowiązań wolność i równość stron są jeno uprawnieniami, których zakres i granice określa ustawa.

Ponieważ do właściwości notariuszów, jako funkcjonariuszów publicznych, należy t. zw. jurysdykcja dobrowolna (*iurisdictio voluntaris*) czyli sporządzanie aktów i dokumentów oraz spełnianie innych czynności na żądanie stron interesowanych (art. 1, 63 — 105 Prawa o not.), przeto uwagi poniższe ograniczają się do czynności notarialnych, związanych ze stosunkami umownymi.

II. UMOWY, CZYNNOŚCI I DOKUMENTY, KTÓRYCH NOTARIJUSZOWI NIE WOLNO SPORZĄDZAĆ ANI POŚWIADCZAĆ

Co do zakresu dozwolonej swobody zawierania umów, Kodeks Zobowiązań w art. 55 stanowi zasadę naczelną, że strony, zawierające umowę, mogą stosunek swój ułożyć według swego uznania, by-

leby treść i cel umowy nie sprzeciwiały się porządkowi publicznemu, ustawie ani dobremu obyczajom.

Przepis ten, zastępujący art. 1134 Kod. Nap., ma ścisły związek z przepisami art. 13, 64 i 96 § 1 Prawa o notariacie i obowiązywać będzie notariuszów na terenie b. Kongresówki łącznie z przepisem art. 6 Kod. Cyw. pol. z 1825 r., w myśl którego nie można przez prywatne umowy ubliżać prawom, które do porządku publicznego i dobrych obyczajów zmierzają.

Pojęcia porządku publicznego i dobrych obyczajów są w praktyce ustalone i nie wymagają szczególnych wyjaśnień. Godzi się tylko zaznaczyć, że wedle powszechnie przyjętej w doktrynie i orzecznictwie opinii, każda ustawa, jako akt władzy ustawodawczej, ma charakter publiczno-prawny i wskutek tego w całości, z woli stron umawiających się, nie może być w stosunku między nimi uchylana, o ile ustawodawca wyraźnie na to nie zezwala. Lubo przepisy wprowadzające Kodeks Zobowiązań nie uchylły ustaw z dnia 2 sierpnia 1926 r. o prawie prywatnym międzydzielnicowym (Dz. Ust. 101/26 poz. 580) i o prawie prywatnym międzynarodowym (Dz. Ust. 101/26 poz. 581) w częściach, odnoszących się do zobowiązań, uważać należy, że art. 9 prawa międzydzielnicowego, zezwalający stronom na poddanie stosunku obowiązkowego któremukolwiek z praw, obowiązujących w Polsce, utracił swą moc w zastosowaniu do zobowiązań, uregulowanych w nowym Kodeksie (art. XLVI przep. wpraw.) i że pozostał w mocy art. 7 z ograniczeniami, wymienionymi w art. 10 prawa międzynarodowego, zezwalający stronom na poddanie stosunku obowiązkowego prawu obcemu.

Może budzić wątpliwość zawarty w art. 55 Kod. Zob. zakaz, żeby treść i cel umowy nie sprzeciwiały się ustawie, a to ze względu na przepis art. 60 Kod. Zob., głoszący, że umowy zobowiązują nietylko do tego, co w nich jest wyrażone, lecz także do wszelkich następstw, wynikających z ustawy, zwyczaju lub słuszności. Przepisowi art. 60 Kod. Zob. odpowiada przepis art. 1135 Kod. Nap., który w jurysprudencji francuskiej jest interpretowany w ten sposób, że następstwa, wynikające z ustawy, mogą być przez strony umownie uchylane, chyba że ustawa ma charakter publiczno-prawny lub zawiera przepisy porządku publicznego, którym umowy prywatne nie mogą ubliżać (art. 6 Kod. Nap.). Ustalenie w Kodeksie Napoleona przepisów porządku pu-

blicznego jest utrudnione z tego powodu, że prawodawca francuski nie opatruje ich wyraźną sankcją nieważności umów i czynności, sprzecznych z przepisami. Z postanowień Kodeksu, dotyczących zobowiązań, praktyka zalicza do przepisów porządku publicznego tylko cztery (art. 1124, 1130 ust. 2, 1131 i 2220); inne przepisy bądź uprawniają do unieważnienia lub zerwania umowy przez sąd na żądanie strony interesowanej (art. 1117, 1304, 1313 i 1674), bądź zawierają normy dyspozytywne.

Według systemu Kodeksu Zobowiązań, wszystkie przepisy, zawarte w Kodeksie, możemy podzielić na 2 kategorie, a mianowicie: 1) na przepisy bezwzględnie obowiązujące (*ius cogens*), których naruszenie pociąga za sobą nieważność umowy lub czynności, sprzecznej z przepisem i 2) na przepisy, obowiązujące względnie, czyli dyspozytywne (*ius dispositivum*). Te ostatnie jedynie uzupełniają lub wspomagają wolę stron, wyrażoną w umowie w sposób zbyt ogólny lub niedostateczny i mogą być umownie uchylane lub zmieniane. Umów i czynności, ulegających unieważnieniu na żądanie strony interesowanej (*contrats annulables*), Kodeks Zobowiązań nie zna, dzieli bowiem umowy na ważne i nieważne z samego prawa, co upoważnia do podziału przepisów Kodeksu na bezwzględnie i względnie obowiązujące. W Kodeksie Zobowiązań łatwo jest odróżnić przepisy bezwzględnie obowiązujące od przepisów dyspozytywnych, jako że ustawodawca nasz, wprowadzając do Kodeksu szereg przepisów nakazujących i zakazujących, opatruje je sankcją nieważności umów i czynności, sprzecznych z przepisem.

Ogólną sankcję nieważności zawiera art. 56, brzmiący jak następuje: „§ 1. Umowy treści niemożliwej do wykonania oraz umowy sprzeczne z porządkiem publicznym, ustawą lub dobrymi obyczajami, są nieważne. § 2. Jeżeli wadliwości tego rodzaju dotyczą tylko niektórych postanowień umowy, inne postanowienia pozostają w mocy, chyba że przypuszczać należy, iż bez postanowień, dotkniętych nieważnością, strony nie byłyby zawarły umowy“.

Nie ulega wątpliwości, że notariusze, pod rygorem odpowiedzialności majątkowej i dyscyplinarnej (art. 43 i 44 Prawa o not.), nie mogą sporządzać aktów i poświadczać dokumentów, których treść jest przeciwna postanowieniom art. 55 i 56 Kod. Zob.

Z części ogólnej Kodeksu Zob. dla praktyki notarialnej mają szczególne znaczenie następujące przepisy, jako bezwzględnie obowiązujące:

1) Nieważne jest oświadczenie woli, złożone przez osobę, znajdującą się w stanie nieprzytomności lub chociażby przemijającego zakłócenia czynności psychicznej, wyłączającego świadomą wolę (art. 31).

Zdolność stron do działań prawnych oraz wpływ na ważność oświadczenia woli braku zdolności lub jej ograniczenia, określają przepisy, zawarte w prawie osobowem (art. 32).

Na zasadzie art. XVI § 2 przep. wpraw. Kod. Zob., na obszarze mocy obowiązującej Kodeksu Napoleona pozostają nadal w mocy przepisy art. 1123, 1124 i 1125 ust. 1 tegoż Kodeksu, dotyczące zdolności do zawierania umów. W myśl zaś art. 69 § 4 Prawa o not., nie wolno notariuszowi dokonywać czynności notarialnej, jeżeli się przekona, że stawający ją nie ma zdolności do działań prawnych.

2) Nieważne jest oświadczenie woli, ujawniające, ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, brak zamiaru wywołania skutków prawnych (art. 33).

Są to oświadczenia żartobliwe, dla pokazu i wogóle złożone z zastrzeżeniami, wyłączającymi zamiar wywołania skutków prawnych. Takich oświadczeń notariusz, jako funkcjonariusz publiczny, nie powinien przyjmować lub doręczać.

3) Nieważne jest oświadczenie woli, złożone drugiej osobie, za jej zgodą, dla pozorów (art. 34 § 1).

Ponieważ umowy i czynności pozorne mają zwykle na celu obejście przepisów prawa lub praw osób trzecich, notariusz nie powinien sporządzać aktów lub poświadczać dokumentów, wiedząc o ich pozorności. Zwłaszcza nie należy dopuszczać do sporządzania w kancelariach notarialnych t. zw. przeciwpiśm (*contre — lettres*), uchylających lub zmieniających treść aktów urzędowych, sporządzanych jednocześnie. Atoli umowy i akty późniejsze, ustalające rzeczywistą czynność prawną lub pozorność poprzednio zawartych, z mocy art. 34 § 2 Kodeksu, mają skutek prawny i mogą być przez notariuszów sporządzane i poświadczane.

4) Warunek niemożliwy, przeciwny porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrym obyczajom, czyni nieważnym oświadczenie woli, gdy jest zawieszający; uważa się za niebyły, gdy jest rozwiązujący. Jednakże warunek rozwiązujący niemożliwy, przeciwny porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrym obyczajom, czyni nieważnym oświadczenie woli, jeżeli przypuszczać należy, że bez dodania tego warunku nie zostałyby złożone (art. 49).

5) Umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna, z wyjątkiem przypadków, przewidzianych w ustawie (art. 58).

Przepisowi temu na terenie b. Kongresówki odpowiada nieuchylony przepis art. 791 Kod. Nap., a wyjątkami są nieuchylone również przepisy art. 227 i 231 Kod. cyw. pol. z 1825 r. o wspólności majątkowej małżonków na przypadek śmierci i o spadkobranii małżonków z mocy umowy przedślubnej, oraz

art. 1082 Kod. Nap. o zapisach na wypadek śmierci w umowie przedślubnej.

6) Umowa przedwstępna, przez którą jedna lub obie strony zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy w przyszłości, wymaga do swej ważności określenia istotnych postanowień mającej się zawrzeć umowy oraz terminu, w którym ma być zawarta (art. 62 § 1).

Określenie terminu należy rozumieć w sensie oznaczenia terminu, w którym lub w ciągu którego umowa przyrzeczona ma być zawarta (por. art. 370 § 1). Umowy przedwstępne (zwane u nas punktacjami), ulegające wykonaniu na każde żądanie jednej ze stron lub po nastąpieniu warunku zawieszającego (nprz. po uzyskaniu zezwolenia urzędu ziemskiego na zbycie dóbr ziemskich), bez określenia terminu, w ciągu którego ma być zawarta umowa przyrzeczona, uważać należy za bezterminowe (por. art. 272), a więc za nieważne.

7) Postanowienie umowy, że odszkodowanie umowne (t. zw. kara wadjalna) nie może ulec zmniejszeniu, jest nieważne (art. 85 § 2).

8) Jeżeli umówiona stopa procentowa przenosi o dwie jednostki każdorazową stopę odsetek ustawowych, a wierzyciel nie zgodzi się na obniżenie odsetek do powyższej wysokości, dłużnik może wypowiedzieć dług z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu wypowiedzenia. Przeciwnie postanowienie umowy jest nieważne (art. 90).

9) Jeżeli do ważności umowy potrzebna jest szczególna forma, udzielenie pełnomocnictwa powinno pod nieważnością nastąpić w tej formie (art. 96 § 2). To samo stanowi art. 82 § 3 Prawa o not. co do obowiązkowej formy notarialnej pełnomocnictwa.

10) Ograniczona zdolność do działań prawnych pełnomocnika nie ma wpływu na ważność umowy, zawartej w imieniu mocodawcy. Jeżeli ograniczenie nastąpiło po udzieleniu pełnomocnictwa, umowa, zawarta przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy po tem ograniczeniu, jest nieważna wówczas, gdy mocodawca o ograniczeniu nie wiedział, albo, dowiedziawszy się, nie miał już czasu odwołać pełnomocnictwa (art. 97).

Z uwagi na to, że z mocy art. 69 § 4 Prawa o not. nie wolno notariuszowi dokonywać czynności notarialnej, jeżeli się przekona, że stawający nie ma zdolności do działań prawnych — wypada uznać, że jeżeli notariusz się przekona, iż pełnomocnik osobiście jest ograniczony w zdolności do spełnienia polecanej mu czynności, powinien odmówić żądaniu pełnomocnika dokonania tej czynności w imieniu mocodawcy.

11) Ważność oświadczenia woli jest zależna od zachowania szczególnej formy tylko w przypadkach, w których ustawa lub umowa wyraźnie wy-

maga zachowania pewnej formy pod rygorem nieważności (art. 109).

12) Umowa, której zawarcia na piśmie wymaga pod rygorem nieważności ustawa albo wola stron (por. art. 109 § 2), jest zawarta, skoro ją strony własnoręcznie podpiszą. W przypadku umowy wzajemnej (art. 51) wystarcza wymiana pism, podpisanych przez stronę zobowiązaną (art. 112). Jeżeli strony zawierają umowę wzajemną w formie aktu notarialnego, akt winien być podpisany przez obie strony, a wymianę pism zastępuje wydanie każdej stronie wypisu aktu (art. 90 § 1 Prawa o not.).

13) Za niepiśmiennych lub nie mogących pisać, lecz umiejących czytać, może podpisać się inna osoba, której podpis winien być uwierzytelniony przez notariusza lub władzę gminną, z zaznaczeniem, że osoba ta podpisała się na życzenie niepiśmiennego lub niemogącego pisać, lecz umiejącego czytać (art. 113). Osoby, nieumiejące lub niemogące czytać, mogą składać oświadczenia woli na piśmie jedynie w formie aktu notarialnego (art. 114).

Przepisy art. 113 i 114 Kod. Zob. nie uchybiają przepisom art. 75 § 1, 85, i 96 Prawa o not., które nie uległy uchyleniu lub zmianie. Art. 75 § 1 Prawa o not. głosi, że jeżeli biorący udział w czynności nie umie lub nie może pisać, powinien na dokumencie złożyć tuszowy odcisk palca, obok którego świadek wypisze jego imię i nazwisko. Ponieważ art. 63 tegoż Prawa do czynności notarialnych zalicza sporządzanie aktów notarialnych, poświadczeń podpisów oraz spisywanie protokółów, przeto przepis art. 75 § 1 winien być zachowany, gdy do aktu lub protokołu notarialnego staje nieumiejący lub niemogący pisać. Z kolei z mocy art. 85 Prawa o not., jeżeli w akcie bierze udział osoba niepiśmienna lub niemogąca się podpisać, notariusz stwierdza, że osoba ta aktu nie podpisała i podaje, z jakich powodów. Przepis ten ma zastosowanie również przy sporządzaniu protokółów notarialnych, gdyż wedle art. 105 Prawa o not. protokoły spisuje się w formie aktu notarialnego. W razie niezachowania przez notariusza przepisu art. 75 § 1, sporządzony akt lub protokół nie ma mocy dokumentu publicznego (art. 88 Prawa o not.). Co się tyczy poświadczenia podpisu, to niezależnie od zachowania przepisu art. 75 § 1, notariusz, z mocy art. 96 § 2 Prawa o not. poświadcza, że tuszowy odcisk palca osoby niepiśmiennej albo nie mogącej pisać został położony w jego obecności bądź uznany za własny. Niezachowanie przepisów art. 75 § 1 i 96 § 2 Prawa o not. nie pozbawia poświadczenia odcisku palca osoby niepiśmiennej albo nie mogącej pisać charakteru urzędowego, gdyż art. 75 § 1 i 96 § 2 w zastosowaniu do poświadczeń nie mają sankcji, odpowiadającej przepisowi art. 88, jako dotyczącego tylko aktów. Względem osób nie umiejących lub

nie mogących czytać z powodu wad organicznych obowiązują notariuszów przepisy art. 72 Prawa o not., dotyczące udziału w czynności głuchych, głuchoniemych lub niewidomych, pod rygorem, że akt sporządzony z naruszeniem przepisu art. 72, nie ma mocy dokumentu publicznego (art. 88).

Z zestawienia art. 113 i 114 Kod. Zob. z powołanymi wyżej przepisami Prawa o not., można dojść do następujących wniosków:

a) osoby nieumiejące lub niemogące czytać z jakichkolwiek powodów mogą składać oświadczenia na piśmie jedynie w formie aktu lub protokołu notarialnego z zachowaniem przepisów Prawa o not.;

b) przy sporządzaniu aktów lub protokołów notarialnych przez osoby nie umiejące lub nie mogące pisać, obowiązują wyłącznie przepisy Prawa o not., przyczem o ile dana osoba nie jest głuchą, głuchoniemą lub niewidomą (art. 72 Prawa o not.), notariusz nie jest obowiązany sprawdzać, czy ona umie lub może czytać. W myśl bowiem art. 84 ust. 7 Prawa o not., akt notarialny powinien zawierać stwierdzenie, że został odczytany i przyjęty, odczytanie zaś aktu przez notariusza, jako funkcjonariusza publicznego, w obecności osoby nieumiejącej lub niemogącej czytać, jak również przyjęcie treści odczytanego aktu przez tę osobę, czyni zbędnym czytanie aktu przez strony, a więc i sprawdzanie, czy umieją one czytać;

c) notariusz nie może poświadczać, że w sporządzeniu pisma prywatnego brała udział osoba, nie umiejąca lub nie mogąca czytać, gdyż z mocy art. 114 Kod. Zob. osoby takie mogą składać oświadczenia woli na piśmie jedynie w formie aktu notarialnego;

d) poświadczenie, że w sporządzeniu pisma prywatnego brała udział osoba, nie umiejąca lub nie mogąca pisać, lecz umiejąca czytać, może być dokonane bądź z zachowaniem przepisów Prawa o not. (art. 75 § 1 i art. 96 § 2), z dodatkowym zaznaczeniem, że dana osoba umie czytać, bądź z zachowaniem przepisu art. 113 Kod. Zob.; skoro bowiem tryb przewidziany w art. 113, może być ważnie zachowany przez władzę gminną, zachowanie go przez notariusza, z pominięciem wspomnianych wyżej przepisów Prawa o not., czyni w zupełności zadość przepisowi art. 113 Kod. Zob., jako nie wymagającemu od notariusza stosowania odpowiednich przepisów Prawa o not. Jeżeli więc notariusz zastosuje przepisy Prawa o not., poświadczenie będzie ważne z mocy przepisów tego prawa, jeżeli zaś zastosuje przepis art. 113 Kod. Zob., poświadczenie będzie ważne z mocy tego przepisu.

14) Ograniczenie lub wyłączenie zgóry odpowiedzialności za szkodę, wyrządzoną w związku z użyciem sił przyrody, jest nieważne (art. 155).

15) Prawo do odszkodowania za uszkodzenie ciała

lub rozstrój zdrowia, za pozbawienie życia, pozbawienie wolności i obrazę czci nie można ustępować osobom trzecim, z wyjątkiem należności umowne lub prawomocnie wyrokiem przyznanych i to jedynie już wymagalnych (art. 167).

16) Podstawienie w prawa wierzyciela jest umowne, gdy dłużnik spłaca wierzyciela sumą, pożyczoną w celu zapłacenia długu i podstawienia wypożyczającego w prawa wierzyciela; ażeby podstawienie to było ważne, potrzeba, aby oświadczenie o zaciągnięciu pożyczki, pokwitowanie jej odbioru i pokwitowanie spłaty wierzyciela sporządzone były w jednym akcie przed notariuszem, oraz aby w akcie mieściło się oświadczenie, że spłata dopełniona została pieniędzmi, dostarczonemi w tym celu przez nowego wierzyciela (art. 178 ust. 2). Przepis ten odpowiada przepisowi art. 1250 ust. 2 Kod. Nap.

17) Jeżeli do wystawiania i puszczenia w obieg dokumentów na okaziciela ustawa wymaga zezwolenia władzy, dokument, wystawiony bez zezwolenia właściwej władzy, jest nieważny (art. 226).

18) Postanowienie umowy, że dłużnik nie będzie odpowiadał za szkodę, jaką może wyrządzić wierzycielowi rozmyślnie, jest nieważne (art. 240 § 2). Z dyspozycji tego przepisu wynika, że można umownie wyłączać odpowiedzialność za szkodę, jaką dłużnik może wyrządzić wierzycielowi nierozmyślnie, t. j. przez nieostrożność lub niedbalstwo.

19) Zrzeczenie się prawa korzystania z przedawnienia, dokonane przed upływem terminu przedawnienia, jako też zgoda stron na skrócenie lub przedłużenie przedawnienia, są nieważne (art. 274). Zastrzeżenia co do przedłużenia terminów przedawnienia z weksli lub czeków były czasem czynione w kaucjach hipotecznych, aczkolwiek ważność ich budziła wątpliwości. Obecnie uznaje się je za nieważne.

Z części szczególnej Kodeksu Zobowiązań w praktyce notarialnej trzeba mieć na uwadze następujące przepisy, jako bezwzględnie obowiązujące:

1) Jeżeli przysporzenie majątkowe na rzecz obdarowanego nie następuje przez samo zawarcie umowy lub równocześnie z nią, potrzeba do ważności darowizny, aby oświadczenie darczyńcy sporządzone było w formie aktu notarialnego. Jednakże późniejsze wykonanie darowizny uchyla skutki braku formy (art. 358).

Z przepisu tego wynika, że akt darowizny może być jednostronnie zeznany przez darczyńcę w formie notarialnej i że przyjęcie darowizny przez obdarowanego nie wymaga zachowania szczególnej formy. Art. 358 Kod. Zob. jest wzorowany na § 518 Kodeksu niemieckiego i art. 243 szwajcarskiego prawa

o zobowiązaniach. Według § 518 Kod. niem. (uchylonego z mocy art. XXVII § 3 przep. wpraw. Kod. Zob.), do ważności umowy, którą przyrzeczono świadczenie sposobem darmym, potrzeba stwierdzenia przyrzeczenia (*Versprechen*) dokumentem sądowym lub notarialnym. Stosownie zaś do art. 243 szw. pr. o zob. do ważności przyrzeczenia darowizny (*Schenkungsversprechen, promesse de donner*) wymaga się formy pisemnej i tylko dla darowizny nieruchomości i praw rzeczowych do nieruchomości potrzebny jest akt publiczny. Otóż Kodeks Zobowiązań wymaga do ważności darowizny, aby oświadczenie darczyńcy sporządzone było w formie aktu notarialnego.

Z uwagi na to, że darowizna jest umową, powstająca przez zgodne oświadczenie woli dwóch stron, z których jedna zobowiązuje się do świadczenia, a druga zobowiązanie to przyjmuje (art. 354 i 50), jednostronne oświadczenie darczyńcy należy traktować, jako ofertę, wymagającą przyjęcia przez obdarowanego i zawiadomienia darczyńcy o przyjęciu (art. 357 i 63). Dla przyjęcia darowizny i zawiadomienia darczyńcy o przyjęciu szczególna forma nie jest wymagana. Może to być dokonane nawet słownie lub milcząco z chwilą otrzymania przez obdarowanego przedmiotu darowizny (art. 358).

Mimo to sporządzanie notarialnych aktów darowizny na rzecz nieobecnego obdarowanego jest niebezpieczne ze względu na to, że z mocy art. 893, 902, 906, 909 i 911 Kod. Nap., które nadal obowiązują (p. art. XVI § 1 przep. wpraw. Kod. Zob.), dopuszczalne są tylko darowizny między żyjącymi i osobami zdolnymi do rozporządzania i otrzymywania przez darowiznę, a w myśl art. 911 Kod. Nap. każde rozporządzenie na korzyść osoby niezdolnej jest nieważne. Przystępując więc do sporządzenia jednostronnego aktu darowizny na żądanie darczyńcy, notariusz musiałby się przekonać, czy nieobecny obdarowany żyje i czy posiada zdolność do otrzymywania przez darowiznę. Wprawdzie art. 69 § 4 Prawa o not. zabrania notariuszowi dokonywać czynności notarialnej, jeżeli się przekona, że stawający nie ma zdolności do działań prawnych. Zważywszy jednak, że do przyjęcia darowizny przez obdarowanego i zawiadomienia darczyńcy o przyjęciu nie jest wymagana forma notarialna, wypada uznać, że notariusz powinien odmówić sporządzenia jednostronnego aktu darowizny, jeżeli się przekona, że nieobecny obdarowany nie żyje lub nie ma zdolności do otrzymywania przez darowiznę, a w każdym razie, wobec zakazu dokonywania czynności, sprzeciwiających się prawu (art. 64 Prawa o not.) i wyraźnego brzmienia art. 911 Kod. Nap., uznającego rozporządzenia przez darowiznę na korzyść osoby niezdolnej za nieważne, powinien zbadać, czy nieobecny obdarowany żyje

i czy posiada zdolność do otrzymywania przez darowiznę.

Jeżeli przedmiotem darowizny jest prawo własności lub inne prawa rzeczowe do nieruchomości, umowa darowizny, na zasadzie art. 82 § 1 Prawa o not., powinna być pod nieważnością samej umowy sporządzona w formie aktu notarialnego.

W razie sporządzenia jednostronnego aktu darowizny obejmującego rozporządzenie prawem własności lub innymi prawami rzeczowymi do nieruchomości na rzecz nieobecnego obdarowanego, oświadczenie obdarowanego o przyjęciu darowizny powinno być sporządzone w formie aktu notarialnego i doręczone przez notariusza darczyńcy. Dopiero z chwilą doręczenia darczyńcy zawiadomienia o przyjęciu darowizny i ustalenia tego protokółarnie umowę można uważać za zawartą zgodnie z przepisami art. 50 i 63 Kod. Zob. oraz art. 82 § 1 Prawa o not.

Oprócz przepisów Kodeksu Zobowiązań o darowiznie (art. 354—369), na obszarze mocy obowiązującej Kodeksu Napoleona, na zasadzie art. XVI przep. wpraw. Kod. Zob., obowiązującą będą nadal przepisy Kodeksu Napoleona, zawarte w art. 893—930, z wyjątkiem uchylonego art. 894, oraz w art. 935, 937, 938, 942, 943, 1048—1100. Z powołanych przepisów obowiązują bezwzględnie, między innymi, przepisy: o przyjęciu darowizny, uczynionej małoletniemu nieusamowolnionemu lub bezwłasnowolnemu (art. 935), o przyjęciu darowizny na korzyść przytułków, ubogich gminy lub zakładów użyteczności publicznej (art. 937) i o nieważności darowizny majątku przyszłego (943). Przepisowi art. 943 Kod. Nap. odpowiada przepis art. 356 Kod. Zob.

Należy również podkreślić, iż z mocy art. 938 Kod. Nap. darowizna, należycie przyjęta, jest zupełną przez samo stron zezwolenie i że własność przedmiotów darowanych przechodzi na obdarowanego bez potrzeby innego wydania z chwilą zawarcia umowy, co wynika z zestawienia art. 938 z art. 1138 Kod. Nap., utrzymanych również w mocy (art. XVI § 2 przep. wpraw. Kod. Zob.). Oczywiście akt darowizny może być sporządzony pod warunkiem zawieszającym przeniesienie własności rzeczy w przyszłości (art. 46 Kod. Zob.), gdyż temu przepisy o darowiznie nie sprzeciwiają się. Na zasadzie art. 362 Kod. Zob. darczyńca może obciążyć obdarowanego świadczeniem na rzecz osoby trzeciej (*donatio sub modo*), której udział w umowie lub w akcie darowizny nie jest wymagany. Jak bowiem głosi § 4 art. 362, osoba trzecia, która odnosi korzyść ze świadczenia, może się domagać jego spełnienia według przepisów o umowach na rzecz osób trzecich (art. 92). Wreszcie akt darowizny, sporządzony pod względem formalnym wadliwie, może być przez strony albo przez

dziedziców lub następców darującego potwierdzony, przyjęty za dobry albo dobrowolnie wykonany, gdyż tego Kodeks Zobowiązań nie zabrania. Co się zaś tyczy Kodeksu Napoleona, to art. 1339, zabraniający darującemu naprawiać wady darowizny między żyjącymi, został uchylony, a art. 1340, zezwalający na potwierdzenie darowizny przez dziedziców lub następców darującego po jego zejściu pozostał w mocy (p. art. XVI § 2 przep. wpraw. Kod. Zob.).

2) Przy sporządzaniu umów o pracę należy liczyć się z tem, że nieważne jest zrzeczenie się zgóry przez pracownika wynagrodzenia za pracę (a r t. 4 4 2 § 1), że nieważne są postanowienia umów indywidualnych, mniej korzystne dla pracownika, niż postanowienia układu zbiorowego (a r t. 4 4 6 § 4), i że okres próbnej pracy nie może trwać dłużej, niż miesiąc (a r t. 4 6 7 § 3). Przepis art. 442 § 1 obowiązuje tylko wówczas, gdy zawarto umowę o pracę za wynagrodzeniem (art. 441), w myśl bowiem a r t. 3 5 5 u s t. 1 Kodeksu można bez wynagrodzenia zobowiązywać się do usług i umowa taka nie jest darowizną, ani umową o pracę, lecz podlega przepisom o zleceniu (a r t. 4 9 8 § 2).

3) Co do umowy pełnomocnictwa przepisy Kodeksu Zobowiązań zostały podzielone na przepisy o przedstawicielstwie (a r t. 9 3—1 0 3) i przepisy o zleceniu (a r t. 4 9 8—5 1 6). Granice przedstawicielstwa, rozumianego, jako prawo przedstawiciela do zobowiązania reprezentowanego i nabywania dlań praw bezpośrednio, określa umocowanie, którego granice określają bądź przepisy szczególne, jeżeli przedstawiciel jest ustanowiony z mocy ustawy, bądź treść pełnomocnictwa, jeżeli przedstawiciel jest ustanowiony z woli reprezentowanego (a r t. 9 3 § 2 i 9 4).

Pełnomocnictwo więc jest aktem jednostronnym mocodawcy, upoważniającym pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy. Jeżeli do ważności czynności, do której spełnienia mocodawca upoważnia pełnomocnika, wymagane jest zachowanie formy notarialnej pod rygorem nieważności (art. 96 § 2 i art. 82 Prawa o not.), pełnomocnictwo winno być zeznane w formie aktu notarialnego, przyczem umocowanie do zbywania i obciążania nieruchomości winno być szczególne (art. 95 § 1). Udzielenie pełnomocnictwa ogólnego, w myśl a r t. 9 5, nie upoważnia do wykonywania czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, wobec czego umocowanie do zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych, czynienia darowizn, przyjmowania lub zrzekania się spadków, zawierania ugód, wytaczania powództw, czynienia zapisów na sąd polubowny powinno być wyraźnie zastrzeżone w akcie pełnomocnictwa, chociażby ustawa nie wymagała zachowania formy notarialnej pod nieważnością, w przeciwnym bowiem

razie powyższe czynności, dokonane przez pełnomocnika na podstawie ogólnego pełnomocnictwa, byłyby nieważne. Z kolei w myśl a r t. 1 0 2 § 1 Kod. Zob., pełnomocnik może na swe miejsce podstawić kogo innego, jeżeli ta możliwość została mu nadana przez pełnomocnictwo. A r t. 9 8 głosi, że jeżeli nie sprzeciwia się temu stosunek prawny, będący podstawą pełnomocnictwa, może ono być każdego czasu odwołane lub ograniczone i wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika. Podstawą pełnomocnictwa, według Kodeksu Zobowiązań, jest przede wszystkim umowa zlecenia (a r t. 4 9 8 § 1), przyczem zlecenie, dotyczące czynności prawnej, obejmuje, w braku odmiennej umowy, umocowanie do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie (a r t. 4 9 9). Zlecenie, podobnie jak umocowanie, może być udzielone jednostronnie, a przyjęcie zlecenia może wynikać z wykonania powierzonej czynności. W związku z art. 98, a r t. 5 1 2 stanowi, że dający zlecenie może odwołać je w każdym czasie (§ 1), że przyjmującemu zlecenie wolno również w każdym czasie przez wypowiedzenie uchylić się od wykonania zlecenia (§ 2) i że zrzeczenie się zgóry prawa odwołania lub wypowiedzenia z ważnych powodów jest nieważne (§ 3). A zatem zlecenie i pełnomocnictwo w zasadzie są odwołalne. Jeżeli jednak podstawą zlecenia lub pełnomocnictwa jest stosunek prawny, z którego wynika, że z woli obu stron mają być one nieodwołalne, odwołanie lub wypowiedzenie nie mogą mieć miejsca, chyba że istnieją ważne powody, usprawiedliwiające odstąpienie od umowy.

4) Umowa spółki powinna być pismem stwierdzoną (a r t. 5 5 0), może więc być zawarta i w formie aktu notarialnego. Według a r t. 5 5 1, zmiana postanowień umowy spółki wymaga zgody wszystkich spółników, postanowienia zaś umowy spółki, według których może być dokonana bez zgody wszystkich spółników istotna jej zmiana, są nieważne. Z ważnych powodów spółnik może być wyłączony ze spółki natychmiast i bez wypowiedzenia, chociażby spółka była zawarta na czas oznaczony, a odmienne postanowienie umowy jest nieważne (a r t. 5 7 2 § 2). Z ważnych powodów spółnik może być wyłączony ze spółki jednomyślną uchwałą pozostałych spółników, odmienne zaś postanowienie umowy jest nieważne (a r t. 5 7 3). Każdy spółnik może żądać z ważnych powodów rozwiązania spółki przez Sąd, a odmienne postanowienie umowy jest nieważne (a r t. 5 7 8). Wolno jest jednak stronom zastrzec w umowie, że kwestję rozwiązania spółki może rozstrzygać tylko sąd polubowny (a r t. 4 7 9 K o d. p o s t. c y w.), albowiem art. 578 Kod. Zob. niema rozróżnienia między sądem polubownym a państwowym, wyrok zaś sądu polubownego ma moc prawną narówni z wyrokiem sądu państwowego (a r t. 5 0 1 § 2 K o d.

post. cyw.). Likwidatorów spółki, ustanowionych przez sąd, tylko sąd może odwołać; odmienne postanowienia umowy są nieważne (art. 585).

5) Umowa o dożywocie powinna być pod nieważnością zawarta w formie aktu notarialn. (art. 600).

Wyliczone wyżej umowy i czynności, jako sprzeciwiające się prawu, nie mogą być zawierane i dokonywane z udziałem notariusza czy to w formie aktu notarialnego, czy doręczenia oświadczenia strony, czy wreszcie w formie poświadczenia podpisu na dokumencie, którego treść jest przeciwna prawu, zwłaszcza, gdy z mocy prawa umowa lub czynność są w całości nieważne. Wszelkie inne umowy i czynności, nie sprzeciwiające się porządkowi publicznemu, ustawie ani dobremu obyczajom, mogą być dokonywane za pośrednictwem notariusza, chociażby nie zgadzały się z przepisami Kodeksu Zobowiązań, mającymi charakter norm dyspozytywnych, czyli ulegających uchyleciu, zmianie, lub uzupełnieniu na życzenie stron.

Do przepisów porządku publicznego zaliczają się też przepisy o terminach zawitych lub prekluzyjnych, które różnią się od terminów przedawnienia tem, że

sąd stosuje je z urzędu i oddala roszczenie z powodu upływu terminu, jako wygasłe, chociażby strony zrzekły się korzystania z prekluzji. Tymczasem przedawnienie może być podstawą oddalenia roszczenia tylko wówczas, gdy strona interesowana tego zażąda (art. 273). Oprócz terminów przedawnienia, w Kodeksie Zobowiązań znajdujemy znaczną ilość terminów zawitych. Dla praktyki notarialnej zarówno terminy przedawnienia, jak i terminy zawite, nie mają znaczenia. Zobowiązania bowiem przedawnione lub uległe prekluzji są ważne, gdyż ustawodawca odmawia im tylko prawa sądowego dochodzenia. Doktryna i orzecznictwo uznają je za zobowiązania naturalne, które na zasadzie porozumienia stron mogą być przedmiotem ugody (art. 621), uznania lub odnowienia (art. 263). Wyjątek stanowią wierzytelności, pochodzące z gry lub zakładu (art. 610 § 2). Mogą również strony zawierać umowy celem nadania mocy prawnej zobowiązaniom naturalnym w ścisłym znaczeniu, odpowiadającym obowiązkowi moralnemu, względem przyzwoitości lub zwyczajom. Do takich umów z mocy art. 355 § 3 Kod. Zob. przepisy o darowiznie nie stosują się. (d. c. n.)

JAN NAMITKIEWICZ

NOWY KODEKS HANDLOWY ZE STANOWISKA PRAKTYKI NOTARJALNEJ*)

I.

Kodeks handl. w art. 2 w sposób oryginalny (nie mający za sobą precedensów) ujął pojęcie kupca, jako osoby, która się zajmuje we własnym imieniu „przedsiębiorstwem zarobkowym“. Użyte tu wyrażenie „przedsiębiorstwo“ może nastęrczyć wątpliwości, gdyż nie ma ono nic wspólnego z przedsiębiorstwem, jako majątkiem kupca, jako „zorganizowaną całością“ (art. 40), która podlega zbyciu, wydzierżawieniu i na której ustanowione być może prawo użytkowania.

Kupcem kodeksowym może być nie tylko osoba, która się zajmuje handlem *sensu stricto*, lecz wogóle każdy, kto zajmuje się procederem, czy działalnością zarobkową, t. j. taką, która jest obliczona na stały zysk, zarobek i jest skoncentrowana i uzewnętrzniona, przyczem jest obojętne, na czyj rachunek idzie ów zysk; działalność dokonywana być powinna w imieniu danej osoby — kupca, chociażby kupiec

był niezdolny, lub ograniczony w działaniu. Jest również obojętne, czy danej osobie jest zabronione zajmowanie się procederem zarobkowym na zasadzie przepisów prawa publicznego (art. 11). Nie znaczy to jednak, aby kupcem, w znaczeniu Kodeksu, stawała się osoba, zajmująca się takim procederem, który jest ustawą niedozwolony (lichwiarz, szmugler, prowadzący dom publiczny i t. p.).

Że wyrażenie „prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego“ (art. 2 § 1) należy rozumieć w znaczeniu, powyżej przytoczonym, świadczy przepis (art. 3), który wyraźnie eliminuje z pojęcia „przedsiębiorstwa zarobkowego“ — „wykonywanie zawodu wolnego“; ustawa ma tu na myśli tych, których działalność, aczkolwiek przynosi również zysk, nie jest jednak jedynie na zysk obliczona (adwokaci, lekarze, nauczyciele, artyści i t. d.) Drugim wyjątkiem od zasady, że działalność zarobkowa czyni z zajmującego się nią — kupca, jest t. zw. przez Kodeks „gospodarstwo rolne“ (art. 2 §§ 2 i 3), do którego zalicza się również gospodarstwa: leśne, ogrodowe, rybne, hodowlane, łowieckie i pszczelarskie. Od tej jednak reguły znów zachodzą wyjątki, gdy chodzi o gospodarstwo rolne w większym rozmiarze (art. 7) i o przedsiębior-

*) W następującym artykule numeracja dostosowana jest do zmienionego układu Kodeksu Handlowego cz. I (p. Nr. 11, str. 18 i Nr. 12, str. 19) w brzmieniu, jakie ukaże się w Dzienniku Ustaw. co do chwili oddania numeru do druku jeszcze nie nastąpiło (R e d.).

stwo „uboczne“ w stosunku do gospodarstwa rolnego (art. 8), o czym poniżej.

W ten sposób, zakreśliła Kodeks szerokie granice pojęcia kupca, — boć przy takim ujęciu do kupców zaliczyć będzie można i rzemieślnika, zajmującego się skoncentrowaną działalnością zarobkową i pośrednika takiej działalności oddającego się, i wiele innych osób, które dotąd nie były uważane za kupców w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Kodeks dzieli kupców na rejestrowych i tych którzy nimi nie są (dla ostatnich brak jest terminu ustawowego). Pierwszymi — odpowiadającymi pojęciu niemieckiego *Vollkaufmann* — są ci, którzy prowadzą „przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze“ (art. 4 § 1) a, jakie to są prowadzone w tym rozmiarze przedsiębiorstwa, wskazuje rozporządzenie ministerjalne (art. 4 § 2). Jest to więc „elita“ kupiecka, która jednak podlega specjalnym przepisom tylko dla niej przeznaczonym, o ile chodzi o: rejestr, firmę, rachunkowość i prokurę. Do tej elity zalicza Kodeks w art. 5 wszystkie kodeksowe spółki handlowe (jawna, komandytowa, z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjna, tak bowiem *abusivie* nazwana spółką — „spółka cicha“ nie jest spółką handlową; Kodeks nie reguluje też spółki komandytowo-akcyjnej). Ustaliwszy kto jest kupcem rejestrowym, którego pierwszym obowiązkiem jest zarejestrowanie się, — z czego wypływa nazwa tego kupca, — Kodeks umożliwia uzyskanie przymiotu również i niektórym gospodarstwom rolnym, a nadaje ten przymiot ubocznym do gospodarstwa rolnego przedsiębiorstwom; prowadzący gospodarstwo rolne w większym rozmiarze (o czym stanowi rozporządzenie ministerjalne) mogą się zarejestrować, stając się przez ten fakt kupcami rejestrowymi (charakter konstytutywny wpisu), w każdym jednak czasie mogą się wykreślić z rejestru, przestając być kupcami; są to więc kupcy, którychby przez analogję z niemieckimi *Kannkaufleute* nazwać można „kupcami możliwymi“, czy też „ewentualnymi“; prowadzący przedsiębiorstwo „uboczne“, związane z gospodarstwem rolnem w większym rozmiarze, są kupcami rejestrowymi; chodzi tu o: gorzelnie, tartaki, młyny, cegielnie i t. d. Kupiec, którego przedsiębiorstwo lub gospodarstwo rolne utracą „większy rozmiar“, przestaje być kupcem przez wykreślenie z rejestru. Kodeks zna też pojęcie kupca „pozornego“ (niem. *Scheinkaufmann*), gdyż nie dopuszcza zarzutu braku podstawy do wpisu kupca w rejestrze w stosunku do trzeciego dobrej wiary, który się na wpis powołuje, nie pozwala też trzecim zarzucać, iż wpis bezpodstawnie uzyskano, chyba że wpisany świadomie w ten sposób wpis uzyskał.

Co do kupca małoletniego i kupca męża i żony Kodeks zawiera nowe przepisy. Kupiec

małoletni uzyskać może ten przymiot, gdy zachodzą następujące warunki: dojście do 18 lat, usamowolnienie, upoważnienie w formie aktu notarialnego przez ojca, w razie zaś śmierci, ograniczenia zdolności do działań prawnych lub nieobecności ojca — przez matkę; gdy brak jest ojca lub matki, upoważnienie daje rada rodzinna, której uchwała powinna być potwierdzona przez sąd. W ten sposób upoważniony małoletni uważa się za pełnoletniego co do wszelkich działań, dotyczących interesów handlowych (do których został upoważniony) i może zaciągać zobowiązania nawet co do swych nieruchomości, jako też obciążać i zbywać nieruchomości (art. XIV przepisów wpraw. Kod. Handl. nadający nowe brzmienie art. 479 Kod. Cyw. Król. Polsk.). Według dotychczasowych przepisów kod. cyw. Król. Pol. zbycie nieruchomości nieletniego, nawet upoważnionego do handlu, mogło się odbywać tylko w drodze licytacji publicznej (art. 434 i nast.); obecnie więc zbycie to nie podlega tym formalnościom i może być swobodnie dokonane z wolnej ręki.

Mąż i żona może zajmować się procederem zarobkowym bez zgody męża (art. 12), odpowiada zaś, według art. 71, nawet z majątku, znajdującego się z mocy prawa lub umów małżeńskich pod zarządem męża i na którym mężowi służy użytkowanie lub inne uprawnienia, o ile mąż wyraził swą zgodę na prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego żony; odpowiedzialność ciąży nawet na majątku wspólnym, o ile wspólność istnieje za życia małżonków (według prawa dzielniczy zachodniej Polski).

Nowy też, a trafny przepis, zawiera Kodeks w art. 73: żona kupca może żądać wpisania swej intercyzy (oraz jej zmian) do rejestru handlowego; wzmianka taka ma skutek wobec wierzycieli męża, których tytuły powstały po zarejestrowaniu wzmianki, a nie ma skutku wobec tych będących w dobrej wierze wierzycieli, których roszczenia powstały nawet po intercyzie, lecz przed jej wpisaniem.

Rejestr handlowy, jako ważna instytucja prawa handlowego, został poważnie rozbudowany w Kodeksie. Przedstawimy tutaj tylko ważniejsze zasady, na których instytucja ta się opiera.

Wpisaniu do rejestru podlegają dane przez prawo przewidziane; Kodeks zawiera w różnych miejscach przepisy o tem: w art. 65 mówi o zarejestrowaniu prokury, w art. 39 o zarejestrowaniu zbycia przedsiębiorstwa (wydzierżawienia i ustanowienia na nim prawa użytkowania), w art. 70 — o zarejestrowaniu kupca jednoosobowego, w art. 74 — o wpisaniu osoby prawnej, niebędącej spółką handlową, w art. 79 o wpisaniu spółki jawnej, w art. 129 i 139 o rozpoczęciu i ukończeniu likwidacji tej spółki, w art. 146 o wpisaniu spółki komandytowej, w art. 149

o rejestracji obniżenia sumy komandytowej, w art. 166, 168 i 254 § 4 o rejestracji spółki z ogr. odp i zmian, w art. 171 o nabyciu osobowości prawnej przez tę spółkę na skutek rejestracji, w art. 267 i 277 o likwidacji tej spółki, w art. 285 o wpisaniu połączenia spółek z ogr. odp., w art. 330 i 431 o rejestracji spółki akc. i zmianach, w art. 335 o nabyciu przez rejestrację osobowości prawnej przez tę spółkę, w art. 439 i 443 o podwyższeniu i obniżeniu kapitału akcyjnego, w art. 448 i 460 o wpisaniu likwidacji i wykreśleniu spółki akc., w art. 465 o połączeniu spółek akcyjnych, w art. 492 o rejestracji uchwały o przekształceniu spółki i in.

Rejestr handlowy jest jawny wraz z dokumentami (art. 13), które podlegają złożeniu sądowi rejestrowemu (protokoły, inwentarze, bilanse). Notariusze są obowiązani do przesyłania za każdy miesiąc w ciągu następných dwóch tygodni do właściwego sądu rejestrowego wykazów zdziałanych lub poświadczonych przez nich aktów, zawierających dane, ulegające wpisowi do rejestru (art. LXIII przep. wprowadz. Kod. Handl.); przepis ten naogół pokrywa się z przepisem art. 17 dekretu o rejestr. handl., który wymienia, co wykazy obejmować powinny.

Wpisy w rejestrze dokonywują się, stosownie do art. 15, bądź na zasadzie zgłoszenia, bądź z urzędu; zgłoszenia, które powinny nastąpić w ciągu 2 tygodni od zajścia podlegającej wpisaniu okoliczności (art. 17), dokonywują się bądź osobiście (przez zadyktowanie do protokołu), bądź przez podanie zgłoszenia na piśmie; w ostatnim przypadku podpisy zgłaszających powinny być uwierzytelnione notarialnie (art. 96 prawa o notarj.), chyba że wzory podpisów już są w rejestrze. W ten sam sposób powinny być uwierzytelnione pełnomocnictwem do dokonania zgłoszenia, chyba że pełnomocnikiem jest adwokat. Dokumenty na których się opierają dane podlegające wpisowi, dołączają się w oryginałach albo uwierzytelnionych notarialnie odpisach lub wyciągach (art. 97 prawa o notarj.). W niektórych przypadkach sąd rejestrowy zarządza wpisanie do rejestru z urzędu (wpisanie osoby, która nie dokonała obowiązku zgłoszenia, wpisanie wzmianki o zaskarżeniu oraz wniosku o wykreślenie lub sprostowanie wpisu, wpis likwidatorów spółki jawnej, ustanowionych przez sąd, wpis w rejestrze oddziałów i t. d.).

Sąd rejestrowy (którego właściwość i funkcje zostały znacznie rozszerzone przez Kod. Handl.) może przymuszać do zgłoszeń przez wymierzanie grzywnien (do 500 zł.). Postanowienia sądu rejestrowego co do wpisów doręczają się interesowanym. Sąd rejestrowy bada nie tylko zgodność z prawem bezwzględnie obowiązującym pod względem formalnym i materialnym zgłoszeń i dołączonych dokumentów, lecz rów-

niez ma obowiązek badania, w razie wątpliwości, zgodności zgłoszonych danych z rzeczywistym stanem rzeczy; jest to przepis nowy, który zrywa z dotychczasowymi wątpliwościami, istniejącymi w orzecznictwie w tej kwestji (porówn. orzec. S. N. I Izby Nr. 180/1928).

Każdy wpis w rejestrze podlega, w zasadzie, ogłoszeniu w Monitorze Polskim (art. 22). Od chwili ogłoszenia w Monitorze nikt — stosownie do art. 23 — nie może zasłaniać się w stosunku do kupca nieświadomością danych wpisanych; wyjątek zachodzi w razie udowodnienia niemożności zaznajomienia się z ogłoszeniem; przed wpisaniem i ogłoszeniem danych, które podlegały wpisaniu, kupiec nie może się wobec trzecich na nie powoływać, chyba że udowodni, iż trzeci wiedział o danych skądinąd; ta reguła nie odnosi się do danych, dotyczących zdolności kupca do działań prawnych; na tym przepisie reguła uległa załamaniu; przepis jest konsekwencją idei, iż *status personalis* w niektórych przypadkach jest rozstrzygający. Zobowiązany do zgłoszenia, który zaniechał lub zwlekał z tą czynnością, odpowiedzialny jest za szkody, wynikłe z niezgłoszenia lub zwłoki. Kodeks zawiera w art. 24 regułę, mającą na celu ochronę uczciwego obrotu, iż zgłaszający dane do rejestru nie może się powoływać na ich nieprawdziwość (pozór więc prawdy w rejestrze uchodzi za prawdę, ob. o tem mój komentarz do Kod. Handl., t. I, art. 24 uwaga 2); jeżeli wpisano dane niezgodne ze zgłoszeniem kupca lub bez jego zgłoszenia, kupiec winien wnieść bezwzględnie o sprostowanie, inaczej nieprawdziwością danych wpisanych zasłaniać się przed trzecim dobrej wiary nie może.

Przepisy, dotyczące wpisów w rejestrze, razem wzięte (art. 16, 23, 24 i 10) dają obraz usiłowań Kodeksu w kierunku utrwalenia wiarogodności rejestru; z przepisów wynika, iż interesy trzeciego dobrej wiary, opierającego się w zaufaniu na rejestrze, doznały poważnej ochrony oraz, iż zasada pewności ugruntowana została raczej ze strony negatywnej (mój Komentarz, art. 23, uw. 3).

Przepisy o firmie — dotyczące wyłącznie kupca rejestrowego — niewiele się różnią od przepisów dzielnicowych w tej mierze. Kupiec jednoosobowy tworzy swą nową firmę z nazwiska i przynajmniej pierwszej litery imienia (a więc podanie w firmie całkowitego imienia — nie jest wymagane). Do firmy spółki jawnej wchodzi nazwiska spółników (imię też może być skrócone), do firmy spółki komandytowej nie może wchodzić nazwisko komandytariusza, firma spółki akcyjnej i z ogr. odp. może być obrana dowolnie (a więc niekoniecznie od przedmiotu przedsiębiorstwa, jak stanowiło prawo akcyjne z r. 1928 w art. 172 oraz prawo o spółkach z ogr. odp. art. 6 z r. 1933). Firmy spółki komand., akcyjnej

i z ogr. odpow. zawierać powinny dodatki: „spółka komandytowa“, „spółka akcyjna“, „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Kodeks nie mówi, czy dodatki te mogą być skracane. Nie wolno dołączać wprowadzających w błąd dodatków do firmy (naprz. wyrazu „bank“, gdy chodzi o przedsiębiorstwo, niebędące bankiem w prawnym tego słowa znaczeniu). Zmiana nazwiska firmanta nie wpływa na zmianę firmy. Kodeks uznaje ciągłość firmy w razie zbycia, nakazując dołączenie dodatku, oznaczającego nabywcę. Nowa firma powinna się odróżniać „dotatecznie“ od wpisanych lub nawet zgłoszonych do rejestru w tej samej miejscowości (w danym mieście lub okolicy); przepis ten nie zmniejsza ochrony, którą każdej firmie daje ustawa o zwalczaniu konkurencji nieuczciwej (art. 2); również firma oddziału powinna się różnić od firm w siedzibie oddziału; powinna odpowiadać firmie zakładu głównego i wskazywać na związek z tym zakładem. Kodeks zastrzega iż nie wyłącza roszczeń, wynikających z innych przepisów, a wywołanych bezprawnym używaniem firmy.

II.

Zbycie przedsiębiorstwa nie wymaga ani aktu notarialnego, ani daty urzędownie ustalonej na piśmie, które ma zbycie stwierdzić (art. 39). Już I-szy projekt Kodeksu wymagał tylko wpisania zbycia przedsiębiorstwa do rejestru, nie wskazując, iż potrzebne jest stwierdzenie samego zbycia na piśmie, natomiast przepisywał, iż wpisanie ma się dokonywać na podstawie zgłoszenia, którejkolwiek stron (a więc nawet z mocy ustnego zgłoszenia!). III-ci projekt (projekt Kod. handl. w „nowem brzmieniu“) przepisywał stwierdzenie zbycia pismem „z datą urzędownie stwierdzoną“; wreszcie Ministerstwo Sprawiedliwości spowodowało w tekście art. 39 wykreślenie ostatnich wyrazów („z datą urzędownie stwierdzoną“). Może więc zbycie przedsiębiorstwa (również wydzierżawienie i ustanowienie na niem użytkownika) nastąpić na zasadzie zwykłego pisma, które, oczywiście, wobec trzecich samo przez się nie posiada daty pewnej. Istotnie, o ile chodzi o zbycie przedsiębiorstwa kupca rejestrowego data urzędownie stwierdzona byłaby zbędna, skoro samo zbycie podlega zarejestrowaniu, która jest w zasadzie datą zbycia w stosunku do trzecich. Inna jest rzecz, iż Kodeks niewłaściwie nie wymaga samego stwierdzenia zbycia w akcie notarialnym, jak to przepisywał art. 54 dekretu o rejestrze handl. (również i projekt prof. Zolla ogłoszony w Przeglądzie Prawa i Administracji z 1927 r.). Dzięki formie notarialnej ma się gwarancję, iż umowa zbycia będzie zawierała szczegóły, przez prawo wymagane oraz te, które w danej transakcji są szczególnie ważne; proste stwierdzenie umo-

wy na piśmie mogą nie posiadać tych cech może spowodować wątpliwości, a co zatem idzie i spory, których dałoby się uniknąć przez wymóg aktu notarialnego. Gdy chodzi o przekroczenie i obciążenie majątku nieruchomości, mają być zachowane właściwe przepisy o formie czynności prawnych, nieruchomości dotyczących (§ 3 art. 39).

Jak wynika z art. 43 i 44 Kodeksu ustawodawca wymaga dla zbycia większego przedsiębiorstwa, t. j. przedsiębiorstwa kupca rejestrowego — aktu notarialnego. w którego braku ustawa pozbawia nabywcę pewnego rodzaju ograniczonej odpowiedzialności (co do zobowiązań o których nie wiedział i nie mógł wiedzieć), tak iż, gdy zachowano formę notarialną nabywca odpowiada solidarnie ze zbywcą (ten ostatni odpowiada w ciągu trzech lat od zarejestrowania zbycia) jedynie za zobowiązania, o których wiedział lub wiedzieć był powinien, — gdy formy tej nie zachowano, nabywca odpowiada za wszystkie handlowe zobowiązania zbywcy „we wszelkich przypadkach, które z istoty swej stanowią zbycie przedsiębiorstwa kupca rejestrowego“, t. zn. w każdym przypadku ukrycia zbycia pod pozorem innej umowy, niewymagającej aktu notarialnego. Użycie formy aktu notarialnego ma za sobą jeszcze i tę prerogatywę, iż, gdy zbycia dokonano notarialnie, trzeci, który z mocy umowy ze zbywcą był zobowiązany do świadczeń wzajemnych, może rozwiązać umowę jedynie z ważnych powodów, związanych ze zmianą osoby właściciela przedsiębiorstwa; gdy formy notarialnej nie zachowano, prawo rozwiązania służy trzeciemu nawet bez ważnego powodu (art. 46 § 1 i 2); wreszcie, gdy zbycia przedsiębiorstwa kupca rejestrowego dokonano za aktem notarialnym, nabywca może w umowę z trzecim nie wstąpić, o ile przy nabyciu o niej nie wiedział; oświadczenia o niewstąpieniu w umowę dokonać należy w ciągu miesiąca od dowiedzenia się o niej.

Przepisy o dzierżawie przedsiębiorstwa są oryginalne (nie posiadają odpowiednika w ustawach dzielnicowych); dzierżawca solidarnie odpowiada za długi handlowe wydzierżawiającego (z przed dzierżawy) gdy chodzi o wydzierżawienie przedsiębiorstwa kupca rejestrowego; uchylenie tej odpowiedzialności wymaga zarejestrowania lub podania wierzycielom do wiadomości; stają się natychmiast wymagalne te zobowiązania, za które dzierżawca nie ma odpowiadać. Za zobowiązania dzierżawcy, zaciągnięte przed zarejestrowaniem dzierżawy i pod firmą wydzierżawiającego, odpowiada również wydzierżawiający. Rzeczowa odpowiedzialność za długi dzierżawcy rozciąga się na wszystkie towary i surowce przedsiębiorstwa dzierżawionego, chociażby stanowiły własność wydzierżawiającego.

Rachunkowość kupiecka uregulowana

jest przez Kodeks jedynie w odniesieniu do kupca rejestrowego. Kupiec korzysta ze swobody wyboru takiej, czy innej metody prowadzenia ksiąg, byleby była wystarczająca i właściwa ze względu na rodzaj i rozmiar jego przedsiębiorstwa oraz zgodna z zasadami, ustalonymi w dziedzinie wiedzy księgowości i z zasadami, unormowanymi przez Kodeks. Księgi powinny ujawniać stan majątku i interesów handlowych kupca. Księgowość należy prowadzić w walucie polskiej oraz w alfabecie języków, dopuszczonych w sądach siedziby przedsiębiorstwa. Można też prowadzić księgowość kartotekową, lub przebitkową (o tej ostatniej mówi rozporządzenie z 13 kwietnia 1932 r. o księgach uproszczonych), byleby wogóle księgowość była prowadzona prawidłowo. Kodeks nie wymaga ani parafowania, ani poświadczania ksiąg. O mocy dowodowej ksiąg — Kodeks nie zawiera żadnych przepisów (prócz zakazu pozostawiania odstępów i wymazywań; poprawki powinny czynić pierwotny tekst czytelnym); również w Kod. post. cyw., poza art. 275 dotyczącym obowiązku przedstawiania ksiąg, nie ma przepisów o ich mocy dowodowej; należy więc art. 250 k. p. c. rozciągnąć i na dowód z ksiąg handlowych; artykuł ten stanowi, iż sąd według własnego przekonania ocenia wiarygodność i moc dowodu na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sankcją karną nieprawidłowego prowadzenia ksiąg jest art. 280 kod. karn. (areszt do 6 miesięcy i grzywna); dotyczy ten przepis tylko kupca rejestrowego. Kodeks nakazuje sporządzenie inwentarza i bilansu przy rozpoczęciu działalności kupca oraz na koniec każdego roku obrotowego; inwentarz i bilans podpisuje kupiec, względnie zarządcy w spółce jawnej. Niezależnie od tego przepisu istnieją szczególne przepisy o bilansie, o ile chodzi o spółki z ogr. odp., spółki akcyjne, spółdzielnie oraz w ustawodawstwie skarbowem. Wątpliwości może zrodzić wyrażenie Kodeksu, iż wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych należy oznaczyć „co najwyżej według ich wartości rzeczywistej”; zdaniem moim chodzi tu o tę wartość, która da się osiągnąć przez dane przedsiębiorstwo na rynku, przy uwzględnieniu właściwości zarówno przedsiębiorstwa, jak i towaru; chodzi więc tu o t. zw. *Geschäftswert* („cena przedsiębiorstwa”); co do dolnej granicy szacunku, należy „postępować według zasad kupieckich i kierować się staranną oceną wszystkich momentów gospodarczych” (orzecz. Najw. Tryb. Adm. z 9 czerwca 1933, l. rej. 10473/31).

Do ustanowienia przez kupca rejestrowego prokury wystarcza pisemne oświadczenie; dekret o rejestrze handl. w art. 36 przewidywał skuteczność prokury wobec trzecich przed zarejestrowaniem, gdy prokury udzielono za aktem urzędowym. Prokurent potrzebuje wyraźnego upoważnienia do: zbycia

przedsiębiorstwa, wydzierżawienia i ustanowienia na nim prawa użytkowania oraz zbywania i obciążania nieruchomości; jeśli chodzi o czynności, dotyczące nieruchomości, potrzeba, według przepisów ustawy hipotecznej Polski Centralnej (art. 1 i 2) dla pełnomocników szczególnego i urzędowego umocowania; przepis Kod. handl. bynajmniej nie uwłącza tym ostatnim przepisom i, oczywiście, ich nie uchyla. To samo dotyczy pełnomocnika handlowego nie będącego prokurentem (art. 66). Dodać tu należy, iż Kodeks nie wspomina o ścieśnieniu własności dóbr nieruchomości (art. 43 ust. hip.); zdaniem moim, zważywszy intencje prawodawcy, dla tej czynności również jest potrzebne szczególne uprawnienie zarówno dla prokurenta, jak i pełnomocnika handlowego. Udzielenie i wygaśnięcie prokury zgłasza kupiec do zarejestrowania. Podpis prokurenta ma służyć za wzór i powinien być przechowany w rejestrze; podpis bądź skreśla się w protokóle zgłoszenia, bądź też składa się n o t a r j a l n i e uwierzytelniony, gdy zgłoszenie nie jest dokonane w formie protokołu sądowego. To samo dotyczy podpisu kupca jednoosobowego (art. 70 § 2) i osób, upoważnionych do reprezentowania osoby prawnej (art. 74); podpisy kupca czy prokurenta, czy też reprezentanta osoby prawnej, skreślone w sądzie lub podane do sądu, jako uwierzytelnione notarialnie, służą do porównania ich z podpisami, co do których może być zgłoszony zarzut, iż nie są autentyczne.

III.

Spółka jawna jest instytucją, obszernie rozbudowaną w Kodeksie (art. 75 — 142); większość przepisów jest wzorowanych na prawie niemieckim. Kodeks określa ją jako spółkę, prowadzącą we wspólnym imieniu przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze i niebędącą inną spółką (t. zn. niebędącą spółką, w której odpowiedzialność spółników jest ograniczona). Najbardziej charakterystyczną cechą tej spółki jest odpowiedzialność spółników, osobista, nieograniczona, bezpośrednia („pierwszo-rzędna”) oraz solidarna — między sobą oraz za spółkę (art. 85). Do spółki jawnej nie stosuje się przepisów prawa cywilnego (Kodeksu Zobowiązań) o spółce.

Umowa spółki powinna być stwierdzona pismem (art. 77); I-y projekt kod. przewidywał nawet zbędność formy pisemnej (system germański), wszakże system ten w obecnych warunkach należało uznać za niewłaściwy, wiele bowiem czasem istotnych, bardzo ważnych szczegółów, dotyczących umowy spółki, do rejestru nie wchodzi, wskazane przeto jest dla kontrahentów umowy (a nawet i dla trzecich) utrwalenie warunków, pod którymi umowa się zawiera celem zapobieżenia wątpliwościom i sporom niebezpiecznych dla bytu spółki. Pod rządem Kod. handl. Nap.,

którego art. 39 nakazywał zawieranie umowy na piśmie (*ad probationem*), często zawierano umowy notarialne w dobrze zrozumianym interesie własnym spółników.

Spółka jawna nie jest uznana za osobę prawną, jest jednak traktowana w wielu sytuacjach prawnych tak, jak gdyby za taką uznana została, w szczególności, gdy chodzi o jej majątek oraz o odpowiedzialność (mój Komentarz, t. I, art. 74 uwaga 7); jest ona odpowiedzialna za swe zobowiązania ze swego majątku, który się przeciwstawia majątkowi spółników, ma swą firmę, może ustanowić prokurę, podlega prawu upadłości i wogóle usamodzielnienie jej jest posunięte dalej, niż spółki cywilnej. Spółka ma swych reprezentantów, których uprawnienia rozciągają się na wszystkie sprawy, związane z prowadzeniem jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, nie wyłączając zbywania i obciążania nieruchomości; przepis ten nie uchyla przepisów szczególnych (ustawy hipotecznej), wymagających szczególnego i urzędowego umocowania do dokonywania transakcyj hipotecznych. Prawa reprezentowania spółki nie mogą być ograniczone w stosunku do trzecich; ograniczenia wewnętrzne są, oczywiście, zawsze możliwe. Od prawa reprezentowania spółnicy poszczególni mogą być wyłączeni, a nawet prawo to może być odjęte wyrokiem sądowym z ważnych powodów. Przystępujący do spółki oraz do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego odpowiadają za zobowiązania przed przystąpieniem powstałe.

Z przepisów o stosunkach wewnętrznych (które mają charakter przeważnie dyspozytywny) ważne są dla praktyki przepisy o wkładach spółników (art. 102 i 103 Kod. Handl., jednobrzmiące z art. 547 i 559 kod. zobow.). Wkład może polegać na własności, na dozwoleniu używania i pracy; można wnieść pieniądze, wynalazek, klientelę, kredyt, swą wiedzę fachową, potrzebne jest faktyczne włożenie wkładki, a nie jej przyrzeczenie; wnoszący pracę może być nawet zwolniony od uczestniczenia w stratach spółki (art. 105 § 2); nie może ulegać wątpliwości, iż w razie wniesienia do spółki tytułem wkładu nieruchomości — powinny być zachowane przepisy szczególne co do formy działania tego rodzaju czynności (art. 82 § 1 pr. o notar.). Spółnicy mają prawo żądania corocznie wypłacenia odsetek w wysokości 4% od udziału, nawet gdy spółka poniosła straty (art. 107). Spółnik nie jest obowiązany do podwyższenia umówionego wkładu i nie ma prawa zmniejszenia swego udziału bez zgody spółników. Spółników obowiązuje zakaz konkurencyjny; sankcją zakazu jest prawo żądania wydania spółce korzyści i odszkodowania.

Rozwiązanie spółki jawnej powodują przyczyny, przewidziane w umowie spółki, zgoda wszystkich spółników, upadłość spółki, śmierć spółnika i jego upadłość, wypowiedzenie i wyrok sądowy; jednakże

Kodeks przewiduje możliwość utrzymania spółki przy życiu przez przedłużenie milczące czasu trwania spółki na czas nieograniczony, przez wejście spadkobierców zmarłego spółnika w charakterze komandytarjuszków, spłatę wypowiadającego spółkę spółnika lub osobistego wierzyciela spółnika, przekazanie udziału upadłego spółnika do jego masy upadłości, spłatę ustępującego spółnika; jedynie w razie upadłości spółki, o ile upadłość nie zostanie umorzona, podniesiona lub zakończy się układem, — spółka musi się rozwiązać; rozwiązanie następuje dopiero po ukończeniu postępowania upadłościowego. Likwidację spółki przeprowadzają likwidatorzy; są nimi w zasadzie wszyscy spółnicy, lub niektórzy z nich; likwidatorów może też ustanowić sąd; likwidatorzy zakończą interesy bieżące spółki, ściągają wierzytelności, spieniężają majątek spółki zarówno ruchomy, jak i nieruchomy z wolnej ręki lub przez licytację publiczną; Kodeks nie zastrzega, iż do sprzedaży z wolnej ręki potrzebna jest zgoda wszystkich spółników; regułą jednak jest (art. 132 § 2), iż likwidatorzy obowiązani są stosować się do uchwał spółników, a jeśli są ustanowieni przez sąd — stosować się do jednomyślnych uchwał. Roszczenia przeciwko spółnikom z tytułu zobowiązań spółki przedawniają się z upływem pięciu lat od wykreślenia firmy z rejestru (względnie ustąpienia spółnika), chyba że roszczenie podlega krótszemu przedawnieniu.

Spółka komandytowa jest odmianą spółki jawnej, gdyż komandytarzusz odpowiada w sposób ograniczony, do wysokości t. zw. sumy komandytowej, ulegającej zarejestrowaniu; odpowiedzialność jego jest również, jak i spółnika jawnego, osobista i solidarna, a nawet „pierwszo-rzędna“ (można od niego poszukiwać nawet z pominięciem spółki), jednak ogranicza się do wysokości odpowiedzialności wobec wierzycieli, piętęcznie oznaczonej i ujawnionej w rejestrze, czyli do wysokości „sumy komandytowej“; od odpowiedzialności komandytarzusz jest zwolniony w granicach wartości już wniesionego do majątku spółki wkładu. Spółka komandytowa powstaje tylko na mocy umowy spółki pod formą aktu notarialnego, pod rygorem nieważności (art. 145); pierwszy projekt Kodeksu (art. 136) uznawał do zawarcia spółki komandytowej za wystarczający akt piśmienny, nie notarialny; słusznie drugi projekt Kodeksu uznał za niezbędną formę notarialną ze względu na jawność obrotu; wymóg aktu urzędowego przyczynia się do nadania większej jawności i pewności postanowieniom umowy spółki co do ograniczonej odpowiedzialności komandytarjuszków i nadaje datę pewną aktowi umowy; przez nadanie umowie znaczenia dokumentu publicznego (art. 81 pr. o not.) kładzie się kres możliwości zaprzeczenia prawdziwości

samej umowy (art. 276 k. p. c.), a wskutek tego przecina się spory, mogące powstać na tle zastrzeżeń umownych w szczególności, gdy chodzi o położenie prawne kamandytarjuszów. Spółka komandytowa powstaje prawnie z chwilą wpisu do rejestru handlowego, z tą chwilą kamandytarjusz odpowiada w sposób ograniczony. Kamandytarjusz może reprezentować spółkę tylko na zasadzie pełnomocnictwa, inaczej odpowiada z czynności, zawartej w imieniu spółki, wobec trzecich nieograniczenie. Do spółki komandytowej stosują się, poza szczególnymi dla niej przepisami — przepisy o spółce jawnej.

IV.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością była przedmiotem mego specjalnego studjum na łamach Przeglądu Notarjalnego (Nr. 12, 13 i 14 z r. 1933 oraz 2, 5 i 7 z r. 1934) na podstawie prawa z 1933 r.; ograniczę się przeto w tym zakresie do uwydatnienia ważniejszych zmian, które Kodeks wprowadził (art. 158 — 306).

Kodeks dostosował terminologję i stylistykę przepisów o tej spółce do terminologii ogólnej Kodeksu — wprowadził sporo zmian (szczególnie, gdy chodzi o rachunkowość spółki i odpowiedzialność karną założycieli i członków władz spółki) i przestawień. Umowa spółki powinna być zawarta w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności (art. 162).

Kodeks nie wymaga, wbrew przepisowi art. 17 prawa o spół. z ogr. odp., aktu notarjalnego do zbycia (zastawienia) udziału, lecz jedynie formy pisemnej pod rygorem nieważności. Formę notarjalną lub sądową zbycia przepisuje § 15 ustawy niemiec. o spół. z ogr. odp., a to celem utrudnienia obrotu udziałami oraz uchronienia udziałów przed spekulacją, podobną do spekulacji akcjami, jak to stwierdził Sąd Rzeszy w orzecz. 98,248 oraz w orzecz. ogłoszonym w *Juristische Wochenschrift* 1903, 11; orzecznictwo niemieckie wymaga nawet formy uroczystej do t. zw. *pactum de cedendo*. Niezachowanie formy aktu notarjalnego pociąga za sobą nieważność zbycia (Sąd Rzeszy 43, 136); nawet, gdy udziały zbywa się spółce, potrzebna jest forma aktu notarjalnego (Sąd Rzeszy w *Juristische Wochenschrift*, 1907, 10). Również ustawa austriacka o spółkach z ogr. odp. w § 76 wymaga do zbycia udziału aktu notarjalnego; legalizacja notarjalna nie wystarcza; nawet umowa, którą spółnik zobowiązuje się w przyszłości udział swój ustąpić (*pactum de contrahendo*, *pactum de cedendo*), wymaga formy aktu notarjalnego (Doliński, Austrj. prawo spółek z ogr. odp. str. 356). Prawo francuskie z 7.III.1925 r. w art. 23 stanowi, iż zbycie udziału powinno być stwierdzone aktem notarjalnym lub prywatnym, lecz art. 22 tejże

ustawy przewiduje rygorystyczny wymóg: zgody większości spółników, reprezentujących conajmniej 3/4 kapitału zakładowego na zbycie udziału osobom. niebędącym spółnikami. Zważywszy powyższe, należy wyrazić zdziwienie, iż autorzy zmian prawa o spółkach z o. o. z r. 1933 zaniechali przedsięwzięcia środków, utrudniających obrót udziałami, wychodząc, snąc, z założenia, iż punkt ciężkości w utrudnieniu zbycia zawierać się powinien w odpowiednich zastrzeżeniach umowy spółkowej, ograniczających zbycie (art. 181); spółki więc, które pragną utrudnić zbycie udziałów, powinny przewidzieć odpowiednie ograniczenie w samej umowie spółkowej. Wyłączenie zbycia udziału przez umowę, które przewidziane było w projekcie ustawy, nie weszło ani do prawa z r. 1933, ani do Kodeksu handlowego.

Kodeks zmienił przepis, dotyczący treści protokołu, obejmującego uchwały zgromadzeń spółników (dawny art. 70 prawa z 1933 roku, obecnie art. 239 § 2), który to protokół może również sporządzać notarjusz; w protokole należy: stwierdzić prawidłowość zwołania zgromadzenia, jego zdolność do powzięcia uchwał (dodane przez nowy Kodeks), wymienić powzięte uchwały, ilość głosów oddanych za każdą uchwałą, zgłoszone sprzeciwy i t. d.

W art. 243 (art. 73 prawa o spółkach z ogr. odp. z 1933) dodano § 2 który precyzuje, iż — o ile chodzi o wyrok uchylający uchwałę, — w przypadkach, w których ważność czynności dokonanej przez zarząd lub likwidatorów jest zależna od uchwały zgromadzenia spółników, unieważnienie takiej uchwały nie ma skutku wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze; trzeci więc nabywca np. nieruchomości spółkowej, którą zarząd spółki sprzedał z mocy uchwały spółników, później uchylonej wyrokiem, jest chroniony przed skutkami unieważnienia uchwały, gdy działał w dobrej wierze.

Kodeks (art. 254 § 2 i 262 p. 2), zarówno jak prawo z 1933 (art. 83 ust. 2 i art. 89 p. 2) wymaga zaprotokółowania przez notarjusza pod rygorem nieważności uchwały zmieniającej umowę spółki oraz uchwały o rozwiązaniu spółki. Również przystąpienie nowego spółnika, w razie podwyższenia kapitału, nastąpić powinno w formie aktu notarjalnego pod rygorem nieważności (art. 256 Kodeksu, art. 85 prawa z 1933 r.).

(d. c. n.)

Niniejszy numer podwójny

13—14 (lipiec I i II)

zawiera 48 stronik druku

W. D. PASZKOWSKI

USTAWA STEMPOWA W ŚWIETLE INTERPRETACJI I PRAKTYKI

Jeżeli zwięzłość i jasność są niezmiernie cennymi zaletami dobrze zredagowanej ustawy, to zalety te stanowią wprost konieczny warunek każdej ustawy stempowej.

Ustawa stempowa powinna być znana szerokim masom społeczeństwa, bo znajduje zastosowanie w codziennym życiu. Wymiar opłat nie zawsze skutecznie władza skarbowe lub notariusz, często strona sama musi opłacić sporządzone przez siebie pismo, błędy skutkują dotkliwymi karami, a przytem obliczenie kosztów stempowych musi być brane pod uwagę przy kalkulacji interesów.

Ze ustawa stempowa jasna i zwięzła nie jest rzeczą nieosiągalną, dowodzą tego przepisy stempowe, wydane swego czasu przez naszą smutnej pamięci niemiecką władzę okupacyjną. Przepisy te zawierały wszystkiego kilkadziesiąt paragrafów, były bardzo jasne, więc łatwe do stosowania, zato trudne do obejścia i, co jest bardzo ważne, nie zawierały luk w opodatkowaniu. Stało się to dzięki umiejętnym uogólnieniom i unikaniu zbędnej kazuistyki tak w normach dyspozycyjnych, jak w wyjątkach.

Redaktorowie naszej ustawy stempowej z 1926 r. poszli inną drogą. Starano się wszystko przewidzieć, wyszczególnić, uwzględnić odrębności obowiązujących u nas prawodawstw cywilnych, chociaż różne normy cywilne tylko wyjątkowo skutkują różnicami w opodatkowaniu. Nareszcie stworzono ogromną ilość przepisów szczególnych i wyjątków. Zapomniano o maksymie wybitnego współredaktora Kodeksu Napoleona Portalis'a: „C'est une sage prévoyance de penser qu'on ne peut tout prévoir“.

To też nasza u. o. s. posiada zapewne liczne zalety, ale jest bardzo trudna nawet dla specjalistów, a dla laików stanowi niedostępny labirynt. Jednakże mogłaby posiadać ona jeszcze jedną wielką zaletę: obowiązuje od 7 lat, a zatem mogła być uzgodniona z życiem, wyjaśniona i otrzymać jednolitą ustaloną interpretację.

Niestety stało się inaczej wskutek panującej u nas tendencji obostrzenia ustawy, ściągania jak najwyższych opłat w pozornie chwalebnej intencji zasilenia naszego Skarbu. Nie jest to jednak metoda ani prawnie ani praktycznie uzasadniona.

Wykonawcy ustawy, a więc powołane do wymierzania opłat władze skarbowe i notariusze, winni trzymać się ścisłej myśli ustawy, ile możliwości znaczenia tekstualnego, wystrzegać się stosowania rozróżnień, których tekst nie zawiera, a tembardziej

wystrzegać się nadawania ustawie znaczenia surowszego, niż każe tekst. Wykonawca nie może ani ulgowo ani uciążliwiej dla płatnika ustawy stosować; nie jego rzeczą jest ustawę poprawiać, on ją winien posłusznie, lojalnie wykonywać.

Pytanie, czy ustawa odpowiada swemu zadaniu, nie należy do kompetencji organów wykonawczych, lecz jedynie do kompetencji Rządu, w którego rękach spoczywają zwierzchnia kontrola oraz inicjatywa prawodawcza, więc możliwość nowelizacji ustaw przez Rząd za niedostateczne uznanych, co obecnie dzięki ustawodawstwu dekretemu daje się szybko i łatwo osiągnąć. Jest to jedyna normalna i pożądana droga. Jeżeli prawodawca ze względów gospodarczych i ogólnopństwowych uzna za potrzebne i możliwe obostrzyć ustawę skarbową, to społeczeństwo musi się temu lojalnie poddać, nowy przepis posiada autorytet zwierzchniej władzy państwowej, obowiązuje na przyszłość, jest wszystkim znany.

Wręcz przeciwnie się dzieje, gdy nowa, dotąd nie stosowana a surowsza praktyka jest skutkiem interpretacji, gdy ta nowa interpretacja pojawia się po całym szeregu lat odmiennej, zdawało się niewątpliwiej i ustalonej praktyki. Cóż dopiero, gdy takiej nowej, surowej interpretacji władze skarbowe nadają skutek wsteczny za kilka lat, gdy żąda się dodatkowych opłat od dawno ukończonych interesów, przy zawieraniu których strony nie liczyły się z kosztami podówczas nieprzewidywanymi.

Ale taka interpretacja ustawy stempowej często-kroć przekracza ramy tej ustawy, gdyż obejmuje normy prawa prywatnego i to w wypadkach, kiedy u. o. s., nie stwarzając jakichś specjalnych obiektów opodatkowania, powołuje się na definicje prywatnoprawne.

Trudno uznać kompetencję władz fiskalnych, powołanych do kontroli wpływów opłat stempowych, do interpretowania ustawodawstwa cywilnego. Niemniej trudno pogodzić się z rozszerzającą interpretacją ustaw fiskalnych, ale nadawanie skutków wstecznych interpretacji, obostrzającej dotychczasową ustaloną praktykę, żadną miarą usprawiedliwić się nie da.

W ostatnich czasach jurysprudencja N. T. A. wprowadziła również bardzo zasadnicze zmiany w dotychczasowej praktyce.

W artykule moim, zamieszczonym w Nr. 11 „Przełądu Notarjalnego“, przytoczyłem, jak zasadnicze a dotąd niepraktykowane zmiany wprowadziły wy-

roki N. T. A. w opodatkowaniu kaucyj hypotecznych, a więc czynności szeroko w życiu gospodarczym rozpowszechnionych i dla tego życia ważnych. Wyroki te faktycznie nie uznają ulgowych pod względem stemplowym kaucyj wekslowych, ograniczając pojęcie kredytu wekslowego do weksli po podpisaniu aktu kaucyjnego wystawionych, a przytem tylko weksli własnych, chociaż wiemy, że cały handel opiera się na kredycie wekslowym z weksli opatrzonych kilkoma podpisami. Wyrok N. T. A. zawiera również tezę, że akt kaucyjny stwarza hypotekę dla wierzytelności istniejących w chwili jego spisania, a więc skutkuje obligowe opodatkowanie tych wierzytelności, chociaż faktycznie kaucja ani obligu, ani zahypotekowania wierzytelności nie stanowi, zastrzega tylko miejsce hypoteczne, które może być zrealizowane jedynie w drodze hypoteki sądowej lub umownej. Wtedy dopiero wierzytelność otrzymuje zabezpieczenie hypoteczne i wtedy ulega ona opłacie obligowej. Przedtem wierzytelność jest zobowiązaniem czysto osobistym i podlega opodatkowaniu w zależności od swej natury prawnej niezależnie od istnienia lub nieistnienia aktu kaucyjnego. Przy takim ujęciu sprawy Skarb nic nie traci, bo otrzymuje to, co mu się ustawowo należy tak od aktu kaucyjnego jak od zobowiązań osobistych. Owszem, stosownie do interpretacji N. T. A. może być czasami mniej dla Skarbu korzystne, mianowicie wtedy, gdy istniejące między stronami w chwili podpisania aktu kaucyjnego tytuły zobowiązań podlegają opodatkowaniu wyższemu niż 0,5%. Przytem od tego opodatkowania nie podlega potrąceniu opłata za akt kaucyjny. Natomiast strony nie powinny być pociągane do opłat od aktu kaucyjnego z powodu zobowiązań osobistych pod pozorem, że takie zobowiązania wobec istnienia kaucji stały się kapitałami hypotecznymi.

Jurisprudencja N. T. A. nasuwa inne pytanie: gdyby uznać, że istnienie kaucji hypotecznej nadaje zobowiązaniu, które z miejsca kaucyjnego może kiedyś skorzystać, znaczenie kapitału hypotecznego, to dlaczego mają być pozbawione tego znaczenia zobowiązania, które już w czasie istnienia kaucji powstaną. Wszakże i te późniejsze zobowiązania mogą otrzymać hypotekę w miejscu kaucji, gdy właśnie zobowiązania przed kaucją istniejące nigdy z tego miejsca nie skorzystają.

Władze skarbowe jeszcze szerzej zrozumiały i zastosowały wyroki N. T. A. Nietylko pociągnęły do dodatkowych opłat akty kaucyjne w ciągu ubiegłego pięciolecia spisane, ale po przeprowadzonej w r. b. rewizji w kancelariach notarjalnych w Warszawie obliczyły od wszystkich aktów kaucyjnych opłate w stosunku 0,5% od całej sumy kaucyjnej, przekładając na strony ciężar dowodu negatywnego, że

w chwili zapisu kaucji od jej wystawcy nic się wierzycielowi kaucyjnemu nie należało lub dowiedzenia wysokości tej należności.

Stwierdzić niestety należy, że każda rewizja stemplowa u notarjuszów wysuwa coraz to nowe, przedtem niestosowane a zawsze surowsze żądania. Ostatnie rewizje zażądały od aktów najmu na czas ściśle określony nieruchomości podlegających ochronie lokatorów nie tylko opłat za umowny okres najmu, lecz nadto jak za termin nieokreślony za okres pięcioletni, motywując to stanowisko tem, że w razie żądania lokatora najem może być ponad umowę przedłużony. Żądanie to jest oczywiście niesłuszne, bo na ustawie nie oparte. Art. 10 i jego punkt *e* wyraźnie przewidują pisma zawierające zobowiązania do świadczeń perjodycznych na czas nieokreślony, a więc zobowiązania umowne, lecz nie takie, do których jedna ze stron wbrew woli i umowie na mocy ustawy zmuszona być może. Również art. 88 mówi o opłacie jedynie od pisma, stwierdzającego umowę dzierżawy lub najmu lub przedłużającego taką umowę. Wyjątek art. 89 stwarza tylko dla najmu skrzynki depozytowej, lecz najem lub dzierżawa innych obiektów, przedłużone bez pisma, opłacie nie podlegają; cóż dopiero gdy wcale wiadomem nie jest, czy przedłużenie nastąpi. Ostatnie protokoły rewizyjne żądają pobierania opłat stemplowych od skapitalizowanych procentów umownych przy obligach od sum hypotecznych, zaliczanych na poczet ceny sprzedażnej przy aktach kupna i t. d., a więc opłat wręcz ustawowo nieuzasadnionych.

Wszystkie te zmiany wykładniowe dowodzą, że nasza u. o. s. jest niezmiernie niejasna i że kwestja jej nowelizacji, szczególnie wobec szybko postępującej unifikacji prawa prywatnego, jest kwestją palącą. Odczuwają bardzo tę konieczność sfery gospodarczej; sfery urzędowe również zdają sobie sprawę z potrzeby tej reformy. Byłoby więc bardzo szczęśliwie, gdyby Ministerstwo Sprawiedliwości inicjatywę w tej mierze podjęło. Danie nam nowej, zwiezłej i jasnej ustawy stemplowej byłoby dobrodziejstwem dla kraju, niezmierną ulgą dla urzędów. Obecna labiryntowa ustawa, ciągłymi wyjaśnieniami niestety nie wyjaśniana lecz zaciemniana i zmieniana, jest wielkiem utrudnieniem dla naszego życia gospodarczego a i organy wykonawcze, pragnące wywiązywać się umiejętnie i sumiennie ze swych obowiązków, stawia w niezmiernie trudnych warunkach.

Następny numer podwójny

p. zapowiedź — str. 47

PROF. DR. JERZY MICHAŁSKI

NA MARGINESIE ORDYNACJI PODATKOWEJ UWAGI KRYTYCZNE

W numerze 9 „Przeglądu Notarjalnego“ przedstawione zostały ważniejsze postanowienia ustawy z d. 15.III. b. r., zawierające Ordynację Podatkową.

Zadaniem niniejszego artykułu jest ogólna ocena krytyczna najważniejszych formalnych i materialnych przepisów Ordynacji podatkowej (*dalej w skrócie: O. P.*)

I. Ustawa powyższa posiada *niewątpliwie szereg ważnych zalet*. Przedewszystkiem usystematyzowała i zunifikowała wiele przepisów formalnych i karno-podatkowych, porozrzuconych obecnie po różnych ustawach, co niezawodnie wpłynie na usprawnienie administracji skarbowej i może zarazem w dużej mierze ułatwić płatnikom dochodzenie ich słusznym roszczeń.

Zaoczność w postępowaniu wymiarowym zostaje z reguły, w większości wypadków, skasowana; płatnik ma prawo wnieść odwołanie, chociaż nie przedłoży zeznania.

Koszty, jakie uiścił tytułem podatku *indebite*, będą mu zwrócone względnie zaliczone na poczet innych płatności, z 4% oprocentowaniem.

Nieznana obecnemu ustawodawstwu skarbowemu instytucja *wznowienia postępowania* zostaje do tego ustawodawstwa wprowadzona, aczkolwiek w zbyt ciasnych jeszcze granicach, mianowicie gdy orzeczenie wymiarowe zostaje spowodowane czynem przestępnym.

Sprawa przedawnienia prawa do wymiaru, nieściśle dotąd unormowana, została obecnie w O. P. jednolicie uregulowana.

Również za zaletę O. P. należy uważać komasację wymiaru podatków i centralizację odwołań w jednym organie, t. j. w Komisji Odwoławczej.

Wreszcie jednolite skodyfikowanie materialnych i formalnych przepisów w sprawach karno-podatkowych, unifikujące zagadnienia, powstające na tle przepisów podatkowych, cechuje również w sposób dodatni nową naszą Ordynację Podatkową.

II. Jeżeli w ten sposób, o ile chodzi o usprawnienie administracji, O. P. to zadanie naogół spełniła, to natomiast, o ile chodzi o drugi cel, jaki miała O. P., t. j. o *ochronę płatnika* i jego *współdziałanie w akcie wymiaru, sytuacja prawna płatnika bez żadnej wątpliwości uległa poważnemu pogorszeniu*.

Te główne ujemne cechy O. P. widzę przede wszystkim w: 1) fakcie zniesienia komisji szacunkowych, 2) w nowym unormowaniu kompetencji władz

wymiarowych oraz 3) w nowej konstrukcji komisji odwoławczych.

Urząd skarbowy ma być odtąd z reguły pierwszą instancją dla wymiaru wszystkich podatków bezpośrednich (wyjątek od tej zasady — ob. w art. 9). A więc wymiar podatków dochodowego i przemysłowego od obrotu dla osób prawnych ma być przeniesiony z izb skarbowych do urzędów skarbowych, w których naczelnicy według sprawozd. Komisji budżetowej Sejmu o preliminarzu budżetu Ministerstwa Skarbu na r. 1931/1932, w stosunku 53% ogółu posiadają albo niższe wykształcenie, lub też wogóle żadnego nie posiadają wykształcenia.

Ponieważ wymiary tych podatków, o ile chodzi zwłaszcza o spółki akcyjne, są gospodarczo b. ważne i trudne, wskazanem się wydaje, aby Minister Skarbu skorzystał z upoważnienia art. 7 ustawy i wymiary te pozostawił narazie w izbach skarbowych.

Ordynacja przewiduje wymiar wszystkich podatków z urzędu w postępowaniu tajnem. Wymiary w przyszłości mają się opierać na materiale faktycznym, „znajdującym odbicie w aktach wymiarowych“ (str. 26 motywów ustawy; art. 76 § 2 ustawy). Wyjątek od tej zasady stanowi *jedynie* wymiar podatku przemysłowego od obrotu i podatku dochodowego dla tych stron, które prowadzą księgi; księgi te, o ile „są prowadzone prawidłowo i rzetelnie“ stanowią po myśli art. 86 ust. „podstawę do wymiaru podatków“.

Znany nam wszystkim dobrze t. zw. dekret wątpliwości, t. j. pismo, które według obecnie obowiązującego art. 58 ust. o pod. doch. władza skarbową była obowiązana wystosować do płatnika, jeżeli miała wątpliwości co do prawdziwości i dokładności zeznania, z żądaniem wyjaśnień — został obecnie w O. P. uchylony, względnie ograniczony do 2 wyjątkowych wypadków, t. j.: a) o ile płatnicy prowadzą księgi handlowe i gospodarcze i złożyli zeznanie w ustawowym terminie i b) jeżeli wymiar ma objąć nie wykazane w zeznaniu źródło, podlegające opodatkowaniu.

Jasną jest rzeczą, o co tu chodzi. „Intencją ustawodawcy — mówi słusznie p. B. O. w „Przeglądzie Gospodarczym“ (str. 122, zeszyt 4 ex 1934) — było stworzenie formalnej podstawy dla nieograniczonej prawie swobody działania władz“. Jeżeli dotąd postępowanie t. zw. wyjaśniające było w znacznej mierze szablonowe, przyczyna tego w przeważającej liczbie wypadków tkwiła w redagowaniu t. zw.

dekretów wątpliwości przez władze skarbowe, w sposób nader ogólnikowy i sprzeczny z wyraźnymi postanowieniami ustawy o pod. doch., jak to stwierdza ją liczne fakty kasacji orzeczeń instancji odwoławczych przez judykaturę N. T. A. W przyszłości te „trudności“ mają ustać — władze skarbowe uzyskają „swobodę“ postępowania.

Kto będzie obowiązany do składania zeznań do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego, ustawa tego nie normuje, pozostawiając uregulowanie tej, tak *bardzo doniosłej sprawy* — rozporządzeniu wykonawczemu. Z motywów ustawy (str. 26) dowiadujemy się, że ma być „ścieśnione“ koło osób, obowiązanych do składania zeznań. Można by się zapytać, czy wobec tego, że obowiązek władzy do żądania od płatników wyjaśnień lub uzupełnień fasji został — jak wiemy — także „ścieśniony“ do dwóch wyżej przytoczonych wypadków, czy wogóle nie należałoby skasować zeznania, jeżeli ono ma istnieć w szcążkowej tylko postaci i bardzo rzadko powodować pewne skutki prawne?

Komisje szacunkowe zostają zniesione. Motywy ustawy i enuncjacje p. Ministra Skarbu oraz referenta Sejmu w plenum, p. posła Rudzińskiego wystawiły im świadectwo nader niepoehlebne. W ten sposób z państw zachodnich będziemy odtąd jedynymi, którzy mieć będą wymiary podatkowe, dokonywane przez urzędników skarbowych — bez tego „zbędnego balastu“, bez „tej kuli u nogi urzędnika skarbowego“, jak nazwali komisje szacunkowe p. Rudziński w swem przemówieniu sejmowem i p. Minister Skarbu w Senacie.

Uważam, że źle się stało, że ten współdziałal obywateli w akcie wymiaru, który się przejawiał w instytucji komisji szacunkowych, został w O. P. zniesiony. Jest to eksperyment — wielce oryginalny, ale tylko ta oryginalność jest jego zaletą.

Kierownicy urzędów skarbowych w Polsce mają według sprawozdania Komisji budżetowej Sejmu (1931/1932 część 8), takie wykształcenie: 98 z nich (28% całości) posiada studja wyższe, 68 (19% ogółu) — wykształcenie średnie, 183 (53% ogółu) posiada wykształcenie albo niższe albo „wogóle nie posiada wykształcenia“ (dosłowny cytat z powyższego sprawozdania). W ich ręce — w porównaniu ze stanem obecnym, składa ustawodawca dwie nowe jeszcze funkcje: oni mają sami dokonywać wymiarów podatków przemysłowego i dochodowego, szacować obroty i dochody, osób fizycznych i prawnych (zasadniczo).

Wobec tego, że urzędnicy ci często bywają przenoszeni z jednego do drugiego okręgu, zabraknie tej pewnej tradycji i tej ciągłości pracy, której reprezentantami były komisje, zasadniczo o nader szczęśliwym składzie, jednocząc przy jednym stole ludzi

biurokracji i świata gospodarczego. Byłem przez szereg lat w Małopolsce, przed wojną, przewodniczącym takich komisji w dwóch powiatach i zgodnie z prawdą muszę stwierdzić, że komisje te oddawały nieocenione usługi — w służbie starań o uchwycenie prawdy materjalnej. Ale warunkiem koniecznym ich prawidłowego działania jest: 1) powoływanie do Komisji ludzi cieszących się zaufaniem ludności (a nie inne względy) i 2) umiejętne postępowanie przewodniczących komisji. Twierdzą, że są to rzeczy zupełnie osiągalne i leżące w sferze zupełnej możliwości. Z działalności moich Komisji szac. i przełożona moja władza administracyjna i ludność w obu dotyczących powiatach (Tarnobrzg i Chrzanów) była zupełnie zadowolona, czego nader liczne miałem dowody, a co w każdej chwili i dziś jeszcze można sprawdzić. Stanowczo utrzymuję, że komisje szacunkowe stanowią doskonały łącznik i mogą doskonale spełniać rolę pośrednika między władzą skarbową, której zadania są zawsze trudne i niewdzięczne, a *plebs contribuens*, ale pod dwoma, wyżej przytoczonymi warunkami.

Wedle moich obserwacji i mego przeświadczenia, wszystkie te liczne zarzuty, z różnych stron podnoszone przeciw komisjom szac., zawierają właściwie tylko stwierdzenie, że tu i owdzie komisja źle funkcjonuje lub tu i owdzie ma skład niewłaściwy; ale to wszystko jeszcze nie uzasadnia wcale potrzeby skasowania tych komisji wogóle i tem mniej nie powinno być uzasadnić odebrania czynnikowi obywatelskiemu wpływu na opodatkowanie ludności. Należałoby wpierw może podjąć próbę rekonstrukcji ich składu, sposobu powoływania jej członków, sposobu ich pracy, a nie zgilotynować je.

Będziemy obecnie otoczeni wkoło państwami, w których działają komisje szacunkowe podatkowe; my sami stanowić będziemy jak gdyby oazę pewnego rodzaju w dziedzinie wymiaru podatków. Mam poważne wątpliwości, czy kraj nasz dobrze wyjdzie na tym eksperymencie: t. j. i ludność i Skarb Państwa, bo należy mieć na pamięci, że podatek dochodowy jest wprawdzie teoretycznie ideałem opodatkowania, praktycznie jednak jest najtrudniejszy do przeprowadzenia. Doświadczenie *wielu dziesiątków lat i szeregu państw stwierdza, że tylko tam* podatek taki rozwija się i stanowi koronę systemu podatków bezpośrednich, gdzie jest oparty na wzajemnym zaufaniu i współdziałaniu władzy skarbowej i płatników. U nas to współdziałanie natomiast zostało uchylone.

Motywy projektu ustawy uspokoić pragną płatników pod tym względem. „Skasowanie komisji szacunkowych“ — czytamy tam — wcale *nie oznacza* porzucenia zasady współpracy czynnika obywatelskiego w sferze wymiaru podatków, gdyż zachowane

zostają komisje odwoławcze oparte wyłącznie prawie na czynniku obywatelskim, powoływanym z grona płatników“. Nie podzielał tego zapatrywania. Pomijam, że połowa członków komisji odwoławczych będzie pochodziła z nominacji. Ważniejsze jest to, że — jak to można wnioskować z art. 33 ustawy — przewodniczący komisji odwoławczej może tworzyć sekcje — ile chce i jakie chce, że brak postanowienia arcyważnego w ustawie, iż skład sekcji ma pozostać niezmienny w całym okresie ich kadencji.

Orzeczenia (uchwały) sekcji Komisji Odwoławczych są niby — art. 33 — ostateczne, ale właściwie — nie są ostateczne, bo przewodniczący Komisji ma prawo zawiesić każdą uchwałę sekcji (art. 33) i przekazać sprawę do orzeczenia plenum. Wprawdzie ustawa zastrzega, że może on to zrobić tylko wtedy, o ile „uchwała sekcji narusza przepisy ustaw podatkowych“ lub rażąco odbiega od danych urzędowych. Pierwszy wypadek, w którym uchwała sekcji może być zmieniona, jest tak ogólnikowo nieuchwytnie wyrażony w ustawie, iż dopuszczać może bardzo szeroką interpretację. I w ten sposób powstaje urząd przełożonego sekcji i organu nadrzędnego nad sekcją, co z konstrukcją sekcji i komisji odwoławczych pozostaje w rażącej m. zd. sprzeczności.

To, że na czele komisji odwoławczej stanie niezależny od dyrektora izby skarbowej urzędnik I kategorii, posiada m. zd. gatunkowo małe znaczenie, jeżeli je wogóle posiada, ponieważ ta I „kategoria“ wcale nie gwarantuje jeszcze, że stanowiska te będą zajęte przez ludzi o uniwersyteckim wykształceniu, gdyż, jak wszyscy wiemy, wielu urzędników o nieuniwersyteckim wykształceniu otrzymawszy *veniam studiorum*, znajduje się w najwyższej kategorii drabiny t. j. I-szej.

Motywy ustawy zapewniają nas, że ten czynnik „będzie niewątpliwie dodatnio oddziaływał na ujednostajnienie praktyki wymiarowo-odwoławczej (?) na terenie całego Państwa“. Jako długoletni praktyk skarbowy i teoretyk nauki skarbowości i prawa skarbowego, które to przedmioty przez 8 lat wykładałem na Uniwersytecie Jagiellońskim, pozwolę sobie wyrazić poważne zastrzeżenia co do słuszności i zasadności tych „nadziei“ ustawodawcy, których rzeczywistość, tak mi się zdaje, napewno nie spełni. Urzędnik I kategorii, delegat Ministra Skarbu, wysłany do przewodnictwa w komisji odwoławczej, spełniać będzie dane mu polecenia, co wynika przecież z istoty ustroju administracji. Motywy ustawy chcą go widzieć w charakterze „obiektywnego i niezależnego czynnika, mającego istotny wpływ na tryb postępowania odwoławczego, a pośrednio wymiarowego“. Cieszyłbym się, gdyby tak w rzeczywistości było, ale — niestety, nie mogę w to uwierzyć.

Zdziwiłem się, czytając ustawę, że komisja odwoławcza między innymi, ma także orzekać „o innych sprawach, mających zasadnicze znaczenie dla wymiaru podatków“. Nie tylko dlatego się zdziwiłem, ponieważ nikt z nas nie wie, jakie to są sprawy „zasadniczego znaczenia dla wymiaru podatków“, ale i dlatego, że jeżeli 14 czy 18 komisji odwoławczych w Państwie zacznie orzekać w tych zasadniczych sprawach podatkowych w sposób samodzielny, łatwo może z tego powstać chaos.

Dodam jeszcze, że O. P. nie określiła wcale terminu, w ciągu którego odwołanie od wymiaru ma być załatwione — w przeciwstawieniu do art. 75 ustawy o pod. doch., który ustanawiał ten termin.

Komisja odwoławcza, nawet najlepiej złożona i idealnie pracująca, nigdy nie zastąpi komisji szacunkowej. Płatnicy naogół znają członków Komisji szacunkowej, która i ich zazwyczaj zna, mają do niej dostęp terytorjalnie bliski i łatwy i tani. Wszystko to jest całkiem inaczej w komisji odwoławczej.

III. Oto garść uwag krytycznych o ważniejszych przepisach formalnej i materialnej natury O. P. Nie jestem odsobniony w ich ocenie. Czytelnika, którego bliżej ten przedmiot interesuje, odsyłam do artykułów p. B. O. w „Przeglądzie Gospodarczym“ (zeszyt 4 *ex* 1934), dr. Rudolfa Langroda w „Gazecie Sądowej Warszawskiej“ (Nr. 17 i 18 b. r.), do Biuletynu warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej (Nr. 9 z r. 1933), do „Tygodnika Handlowego“ (Nr. 5 z r. 1934). Wiele tam znajdzie poglądów bliskich moim lub pokrywających się z nimi niemal całkowicie.

IV. W rozważaniach moich pominąłem całkowicie stronę redakcyjną ustawy — techniki legislacyjnej. Doskonałe wywody na ten temat znajdzie czytelnik w ścisłym artykule p. B. w „Gazecie Sądowej Warszawskiej“, Nr. 12 *ex* 1934 (str. 182). „Opracowanie ustawy — czytamy tam — wykazuje co krok niedociągnięcia, luki, dłużyzny zupełnie zbyteczne, nieścisłość wystawienia wprost niedopuszczalną i inne tym podobne wady“.

WYKAZ NOTARJUSZÓW

w

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

wydany nakładem

PRZEGLĄDU NOTARJALNEGO

do nabycia w Administracji.

Cena 1 zł. Zamówienia drogą wpłaty na konto P. K. O.
pisma Nr. 19.969.

KAZIMIERZ ŻUROMSKI

USTAWA RZESZY NIEMIECKIEJ Z 29.IX.1933 O DZIEDZICZNYCH ZAGRODACH CHŁOPIŃSKICH

Hitlerowska idea tworzenia trzeciej Rzeszy nie tylko z odrębną duszą, ale i z odrębną oczyszczoną z wszelkich obcych naleciałości krwią narodu niemieckiego, typowo pruska butna idea, polegająca przede wszystkim na wyróżnieniu z pośród innych narodów i postawieniu na szczycie potęgi silnej, czystej rasy germańskiej — znalazła m. in. także swój wyraz, swą inkarnację w niedawno ogłoszonej ustawie Rzeszy o dziedzicznych zagrodach chłopskich.

Przez powołanie do życia tej oryginalnej instytucji fideikomisów — minoratów chłopskich, zamierza trzecia Rzecha stworzyć najsilniejszą podwalinę pod byt narodowy, zcementowaną z najzdrowszych, bo niezdegenerowanych jeszcze przez cywilizację elementów społecznych — chłopskich. Zamiar ten podkreśla wyraźnie ustawodawca w krótkiej przedmowie poprzedzającej tekst ustawy:

— Rząd Rzeszy chce mianowicie przy zachowaniu starego niemieckiego odziedziczonego obyczaju utrzymać chłopstwo jako źródło krwi narodu niemieckiego. Zagrody zaś chłopskie ma się uchronić przed przedłużeniem i rozdrobnieniem, ażeby mogły na stałe pozostać jako rodowy spadek w rękę wolnych chłopów. Ma się dbać o zdrowy podział obszarów rolnych, gdyż wielka ilość żywności i średnich zagród chłopskich podzielona w miarę możliwości równomiernie w całym kraju daje najlepszą gwarancję zachowania zdrowych podstaw narodu i państwa.

Ustawa sama ujęta jest lapidarnie, dziwnie skąpo-imperatywnie, w ramach 61 paragrafów, i to mimo, że stanowi przecież dość skomplikowany eksperyment prawniczy, równający się zabiegowi chirurgicznemu, który wrzywa się w całą istotę, w cały organizm społeczeństwa. Nie dziw więc, że niemal cała prawnicza literatura niemiecka zastanawia się od chwili wprowadzenia w życie tej lakonicznej ustawy nad jej interpretacją i jej praktycznym wykonaniem, i że niemal wszystkie niemieckie periodyczne wydawnictwa jurystyczne przepełnione są odnośniami traktatami naukowymi.

Ponieważ m. z. fideikomisy chłopskie stać się mogą i u nas w Polsce, a mianowicie w Małopolsce i b. Kongresówce, w niedalekiej już przyszłości sprawą aktualną, i ponieważ instytucja ta jako taka ściśle związana jest z prawem rzeczowym, a zatem i notariatem, przeto nie od rzeczy będzie zapoznać się z jej pierwowzorem niemieckim.

Dając jego streszczenie, ograniczam się do nakreślenia wszystkich najważniejszych tylko i zasadniczych przepisów ustawy, i to nie w dosłownym jej brzmieniu, lecz w następujących ściśnionych ramach:

Ustawa podzielona jest na 7 rozdziałów.

Rozdział I i II definiują pojęcie dziedzicznej zagrody chłopskiej, względnie pojęcie „chłopa“ w myśl ustawy.

Dziedziczną najmniejszą zagrodą chłopską jest

obszar rolny i leśny zdolny do wyżywienia i przyodziania rodziny przy normalnej, niezależnej od cen rynkowych i od ogólnej konjunktury gospodarcze (*Ackernahrung*).

Zagroda dziedziczna nie może być większą niż 125 hektarów z możliwością gospodarowania na niej z jednego tylko obejścia (*Hofstelle*) bez folwarków. Minister dla spraw wyżywienia i rolnictwa może jednak wyjątkowo uznać większy obszar jako dziedziczną zagrodę chłopską, mianowicie jeżeli takie uznanie zaleca się przez wzgląd na rodzaj gleby lub klimatu, dalej, jeżeli rozchodzi się o zwarte w sobie i zaokrąglone w swych arealach gospodarstwo rolne, które było więcej niż przez 150 lat własnością chłopską, lub jeżeli chodzi o uczczenie obywatela zasłużonego około dobra ogółu i to uczczenie w jego własnej osobie lub jego potomstwa, a w końcu, jeżeli zasiedziały na zagrodzie ród stworzył na niej pewne wartości cenne, np. dzieła architektoniczne lub inne monumenta artystyczne, względnie kulturalno-historyczne, których utrzymanie wymaga większego obszaru niż 125 hektarów. Folwarki jednak dopuszczalne są tylko, jeżeli zachodzą nadzwyczajne przemysłowo-gospodarcze stosunki.

Przepisy powyższe zastosowuje się analogicznie także do zagród winnicowych oraz hodujących jarzyny i owoce.

Utworzenie kilku zagród dziedzicznych przez podział większej posiadłości ziemskiej jest możliwe, o ile suma długów właściciela podzielić się mającej większej posiadłości łącznie spoczywających na niej obciążań hipotecznych nie przekracza 30% ustalonej ostatnio przed rozdziałem wartości podatkowej gruntu.

Dalszym wymogiem dziedzicznej zagrody chłopskiej jest wyłączna jej własność, wykonywana przez osobę, posiadającą zdolność chłopską (*bauernfähige Person*).

Dziedziczne zagrody chłopskie intabuluje się w oddzielnych księgach (*Erbhöferolle*). Intabulacja taka ma jednak tylko znaczenie prawno-deklaracyjne, a nie prawno-fundacyjne.

Do przynależności zagrody należy znajdujący się na niej i potrzebny do gospodarowania żywy i martwy inwentarz oraz urządzenie domowe, łącznie wyrobów lnianych i pościeli, mierzwa, zapasy ziemiopłodów służących do utrzymania gospodarstwa, oraz wszelkie dokumenty, odnoszące się do zagrody jako takiej, pochodzące od dawniejszej generacji listy rodzinne, obrazy pamiątkowe, trofea myśliwskie i tym podobne przedmioty, stanowiące pamiątki dla zagrody, względnie osiadłego na niej rodu chłopskiego. W końcu należą do zagrody wszelkie roszczenia z tytułu jej ubezpieczeń oraz amortyzacji jej długów. Wątpliwości czy zagrodę należy uważać jako dziedziczną chłopską rostrzyga na wniosek właściciela lub Powiatowego Komisarza dla spraw chłopskich fideikomisów (*Kreisbauernführer*) wyłącznie właści-

wy dla tychże spraw fideikomisowych sąd pierwszej instancji (*Anerbengericht*).

Od chwili wprowadzenia ustawy mają prawo do tytułu „chłopa“ (*Bauer*) jedynie tylko właściciele dziedzicznych zagród chłopskich i to w przeciwstawieniu do wszystkich innych właścicieli ziemskich lub leśnych, których należy nazywać odtąd rolnikami (*Landwirt*). Inne określenia lub nazwy są niedopuszczalne. Stosownie do tego ustawowego nakazu zmieniać będą urzędy hipoteczne w księgach wieczystych dotychczasowe określenia zawodowe właścicieli gruntów.

Chłopem w znaczeniu ustawy może być tylko ten, kto posiada obywatelstwo niemieckie i krew niemiecką lub rodowo-równą (*stammesgleich*). Do takich zaś osób nie wolno zaliczać tych, którzy po przodkach swych mają krew żydowską lub kolorową (*farbiges Blut*). Rostrzygającym terminem (*Stichtag*) co do tych wymogów jest dzień 1.1.1800. Wątpliwości w tym kierunku rostrzyga znów tenże sąd I. instancji na wniosek właściciela lub komisarza powiatowego dla spraw fideikomisów chłopskich.

Chłop traci swą ustawowo określoną zdolność chłopską na skutek prawomocnego ubezwłasnowolnienia, dalej przez nieumiejętność racjonalnego prowadzenia gospodarstwa, a w końcu przez zawinięte zadłużenie zagrody. W takich wypadkach przechodzi zagroda na wniosek krajowego komisarza chłopskiego (*Landesbauernführer*) w drodze zarządzenia sądowego pod tymczasowy lub stały zarząd i użytkowanie jego małżonka lub tej osoby, która w razie jego śmierci stałaby się dziedzicem zagrody.

Jeżeli nie istnieje ani małżonek ani dziedzic, albo jeżeli osoby te nie posiadają zdolności chłopskiej w myśl ustawy, natenczas może sąd właściwy na wniosek komisarza Rzeszy dla spraw fideikomisów chłopskich (*Reichbauernführer*) przenieść własność zagrody na wskazaną przezeń osobę posiadającą zdolność chłopską, i to osobę wybraną o ile możliwości z grona rodziny ustępującego. Pozbawionej zdolności chłopskiej osobie nie wolno nazywać się nadal chłopem.

Zagroda chłopska nie może należeć do kilku osób, ani nawet do małżeńskiej wspólności majątkowej i nie może stanowić własności osoby prawnej.

R o z d z i a ł III ustawy mówi o prawie dziedziczenia zagrody chłopskiej.

Zagroda chłopska przechodzi mocą ustawy niepodzielnie na powołanego dziedzica (*Anerbe*) przy uwzględnieniu następujących stopni:

- 1) Synowie spadkodawcy — w miejsce zmarłego syna wstępują jego synowie i tychże synów synowie,
- 2) ojciec spadkodawcy,
- 3) bracia spadkodawcy; w miejsce zmarłego brata wstępują jego synowie i tychże synów synowie,
- 4) córki spadkodawcy; w miejsce zmarłej córki wstępują jej synowie i tychże synów synowie,
- 5) siostry spadkodawcy; w miejsce zmarłej siostry wstępują jej synowie albo tychże synów synowie;
- 6) córki spadkodawcy i ich potomkowie, o ile nie należą już do stopnia czwartego; kolejność w tym wypadku następuje na korzyść męskich potomków zbliżonych więcej do pnia męskiego.

Dziedzic nieposiadający ustawowej kwalifikacji chłopskiej odpada, a zagroda przechodzi na tego,

który powołanym byłby, gdyby odpadający nie był żył w chwili zaistnienia spadku.

Zasadniczo dziedziczy z pośród powołanych w równym stopniu najmłodszy (*Minorat*), o ile nie panuje w danej okolicy inny zwyczaj. Spory w tym względzie rostrzyga właściwy sąd I. instancji. Synowie z pierwszej żony mają pierwszeństwo przed synami zrodzonymi z drugą żoną.

Dzieci legitymowane przez następne zawarcie małżeństwa mają równe prawa do dziedziczenia z dziećmi ślubnymi. Dzieci ojca uznane za ślubne dziedziczą poza ślubnymi. Nieślubne dzieci matki tak samo. Przynależone osoby nie są wogóle powołane do dziedziczenia.

Jeżeli w chwili utworzenia dziedzicznej zagrody nie żyją synowie ani tychże synowie, natenczas dziedzicze czwartego stopnia (córki) mają pierwszeństwo przed dziedzicami drugiego i trzeciego stopnia (ojciec, bracia).

Jeżeli powołany posiada już jedną zagrodę, natenczas odpada jako dziedzic, a zagrodę otrzymuje ten, który byłby powołanym, gdyby odpadający nie był żył w chwili zaistnienia spadku. Dopuszczalną jest jednak pod pewnymi warunkami i zamiana tychże zagród na wniosek wpięrowpoważanego.

Jeżeli spadkodawca pozostawia kilka zagród, wówczas powołani dziedzicze mogą stosownie do stopnia powołania wybierać po jednej zagrodzie tak, ażeby nikt z nich nie otrzymał więcej niż jedną zagrodę. Sposób wyboru reguluje ustawa.

Spadkodawcy nie wolno wykluczać lub ograniczać testamentem ustawowego stopnia dziedziczenia. Dopuszczalny jest jednak zapis testamentarny odnośnie do przedmiotów nie będących integralnymi częściami zagrody.

Z pośród pierwszego stopnia może spadkodawca wyznaczyć dziedzica, jeżeli w danej okolicy przy wprowadzeniu omawianej ustawy nie istniało jeszcze prawo o dziedzicznych zagrodach chłopskich lub jeżeli panował tam już zwyczaj dowolnego wyznaczenia dziedzica przez chłopa. Pozatem reguluje ustawa inne jeszcze wypadki, dopuszczające możliwość wyznaczenia dziedzica przez spadkodawcę, jednakże tylko za zgodą właściwego sądu I. instancji, względnie właściwego komisarza Rzeszy dla spraw chłopskich, który — w braku ustawowo powołanych i w braku zdolności chłopskiej dziedzica wyznaczonego przez spadkodawcę — sam go wyznacza i to znowu w miarę możliwości z pośród krewnych i powinowatych spadkodawcy.

Spadkodawca może zarządzić w testamencie lub kontrakcie dziedziczenia, ażeby administracja i użytkowanie zagrody spoczywały aż do ukończenia 25-go roku życia dziedzica w rękę jego ojca lub matki, i ażeby dziedzic podpisywał swe nazwisko z dodatkowym nazwy zagrody.

Dziedzicowi wolno wobec właściwego sądu I. instancji wyrzec się zagrody w myśl przepisów kodeksu cywilnego o wyrzeczeniu się spadku, co nie oznacza jednak wyrzeczenia się spadku odnośnie do reszty masy spadkowej.

O ile powołany do dziedziczenia zagrody *cudzoziemiec* nie postara się w przeciągu ustawowo przewidzianego czasokresu o obywatelstwo niemieckie, natenczas prawo jego do tejże zagrody upada.

Potomkowie spadkodawcy, będący współspadkobiercami lub uprawnionymi do legitymy, otrzymują

aż do ich pełnoletności odpowiednie utrzymanie i wychowanie na zagrodzie. O ile zaś środki zagrody są ku temu wystarczające, mają ci potomkowie otrzymać wykształcenie w zawodzie odpowiadającym stanowi zagrody, a z chwilą usamodzielnienia się lub zamążpójścia otrzymują poza tem wyposażenie. Jeżeli bez winy popadną w biedę, natenczas przysługuje im prawo asyłu na zagrodzie (*Haimatzuflucht*) jednakże z obowiązkiem współpracy przy gospodarstwie. Prawo to przysługuje także rodzicom spadkodawcy.

Pozostały przy życiu małżonek spadkodawcy będący współspadkobiercą lub uprawnionym do legitymy, który zrzekł się wszelkich przysługujących mu do spadku pretensji, może żądać od dziedzica zagrody dożywotniego utrzymania na tejże zagrodzie, o ile sam nie posiada wystarczających ku temu środków.

Spory, dotyczące wszelkich powyżej omówionych świadczeń na rzecz osób postronnych rostrzyga znowu właściwy sąd I. instancji (*Anerbengericht*).

Zobowiązania spadkowe, nie wyłączając zobowiązań hipotecznych i rentowych, ciężących na zagrodzie, pokrywa w miarę możności majątek nie będący integralną częścią zagrody jako takiej, a jeżeli majątek ten nie wystarcza na ich pokrycie, winien dziedzic zagrody sam je pokryć i zwolnić od tego obowiązku współspadkobierców. Pozostałą po uiszczeniu tychże zobowiązań spadkowych nadwyżkę dzieli się pomiędzy współspadkobierców według zasad ogólnych miarodajnego prawa cywilnego, przyczem sam dziedzic zagrody domagać się może swej części nadwyżki tylko wtenczas i o tyle, o ile część ta większą jest od czystej wartości dochodowej zagrody.

Przy kilku zagrodach należących do spadku ponoszą powyżej co dopiero omówione obowiązki świadczeń na rzecz osób postronnych poszczególni dziedzice solidarnie, zaś między sobą odpowiednio do wartości swych zagród. Uprawnionym osobom przysługuje prawo wyboru, na jakiej zagrodzie chcą mieć utrzymanie.

Rozdział IV mówi o wyzbywaniu się i obciążaniu zagród.

Dziedzicznej zagrody chłopskiej zasadniczo nie wolno wyzbywać się ani obciążać. Sąd właściwy może jednakże dopuścić wyjątki z ważnych przyczyn, a winien to uczynić, jeżeli chłop chce zagrodę przekazać powołanemu najbliższemu dziedzicowi lub innej osobie, którą wolno mu wskazać testamentarnie, jednakże pod warunkiem, że przekazanie nie obciąży zagrody ponad jej siły.

Egzekucja z tytułu wierzytelności pieniężnych jest niedopuszczalną ani w zagrodę samą, ani w jej ziemiopłody.

Egzekucja w ziemiopłody może jednakże nastąpić jedynie z tytułu wierzytelności publiczno-prawnych, o ile dane ziemiopłody nie są przynależnościami zagrody i nie są niezbędne do utrzymania chłopca lub jego rodziny aż do następnych żniw.

Urząd wyżywienia może w tych wypadkach za pośrednictwem właściwego komisarza przejąć dług publiczno-prawny na siebie za regresem wobec dłużnika samego.

Rozdział V ustanawia dla spraw dziedzicznych zagród chłopskich wyłączną właściwość sądową przed trzema instancjami, a mianowicie:

a) sądem I. instancji (*Anerbengericht*) przy Sądach Grodzkich;

b) sądem II. instancji (*Erbhofgericht*) przy Sądach Apelacyjnych;

c) sądem III. instancji (*Reichserbhofgericht*).

Sąd I. instancji składa się z jednego sędziego zawodowego jako przewodniczącego i dwóch chłopów, sąd II. instancji z przewodniczącego, dwóch dalszych sędziów zawodowych i dwóch chłopów.

Utworzenie, postępowanie i siedzibę sądu III instancji reguluje oddzielne rozporządzenie ministerjalne.

Postępowanie przed powyżej wymienionymi sądami jest zasadniczo postępowaniem dotychczasowym w sprawach niespornej jurysdykcji. Przeciwno decyzji tych sądów chłopskich przysługuje stronom w instancjach tylko droga zażalenkowa.

Egzekucję z tytułów wykonawczych przeprowadza się w myśl przepisów procedury cywilnej.

Sprawę kosztów reguluje oddzielne rozporządzenie ministerjalne.

Rozdział VI mówi o oddzielnych księgach intabulacyjnych dla zagród chłopskich (*Erbhöferolle*) które prowadzi się przy sądach I. instancji dla spraw dziedzicznych zagród chłopskich.

Intabulację uwidacznia się w odnośnej księdze wieczystej na wniosek przewodniczącego sądu dla spraw dziedzicznych zagród chłopskich. Wpisy są bezpłatne.

Rozdział VII i ostatni zawiera ogólne końcowe przepisy, m. i. zwolnienie dziedzica od płacenia podatku spadkowego, względnie podatków od przeniesienia własności gruntu, oraz przepisy przejściowe i wykonawcze, które nas tu nie interesują.

Pomimo wydatnego powiększenia objętości numeru, z powodu braku miejsca, w związku z materiałem, dotyczącym nowego Kodeksu Zobowiązań, zapowiedziany artykuł

KONSTANTEGO WOLNEGO

O PRZEPISACH JEZYKOWYCH W PRAWIE O NOTARJACIE

zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru.

Z powodu nagłej choroby Autora zmuszeni jesteśmy również odłożyć do następnego numeru zapowiedziany aktualny artykuł

Dr. JÓZEFA HORSZOWSKIEGO

O CZYNNOŚCIACH Z UDZIAŁEM NIEPIŚMIENNICH NA TLE KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ I PRAWA O NOTARJACIE

MARJAN KURMAN

KODEKS ZOBOWIĄZAŃ

SKRÓT SZCZEGÓŁOWY

OBEJMUJĄCY CAŁOŚĆ PRZEDMIOTU

(PODKREŚLENIA TEKSTU DLA NOTARJUSZÓW)¹⁾.

Tytuł I. ŹRÓDŁA I RODZAJE ZOBOWIĄZAŃ. Zobowiązania powstają: 1) z oświadczenia woli, 2) z czynów i 3) ze zdarzeń (1)²⁾. Istotą zobowiązania jest obo-

¹⁾ Przepisy wprowadzające Kodeks Zobowiązań, dotyczące wszystkich dzielnic naszych, podane są w pracy niniejszej pod właściwymi artykułami Kodeksu Zobowiązań.

Przepisy wprowadzające Kodeks Zobowiązań szczególne dla obszaru mocy obowiązującej Kodeksu Napoleona, to jest zachowane w swej mocy przepisy tegoż Kodeksu Napoleona podane są również pod właściwymi artykułami Kodeksu Zobowiązań.

Przepisy wprowadzające szczególne dla obszarów mocy obowiązującej Kod. Cyw. Austr. (art. XXII—XXVI przep. wpr. Kod. Zob.), dla obszaru mocy obowiązującej Kod. Cyw. Niemiec. (art. XXVII — XXXIV przep. wpr. Kod. Zob.) i dla obszaru mocy obowiązującej tomu X cz. I Zводу praw (art. XXXV — XXXVIII przep. wpr. Kod. Zob.) do pracy niniejszej nie są wprowadzone.

Nie wprowadzone są również do pracy niniejszej zmiany w przepisach o opłatach stemplowych (art. XLVII przep. wpr. Kod. Zob.).

Na zasadzie przepisów wprowadzających Kodeks Zobowiązań uchylone zostały następujące artykuły Kodeksu Napoleona: 894, 931—934, 936, 939—941, 944—966, 1101—1122, 1125 ust. 2, 1126—1137, 1139—1140, 1142—1165, 1167—1250, 1251 p. 1, 2 i 3, 1252—1303, 1313, 1315—1339, 1341—1386, 1582, 1584—1594, 1596—1685, 1689—1695, 1699—2070 (XVI).

Tracą swą moc przepisy tytułu XX księgi trzeciej o przedawnieniu oraz art. 1304 Kod. Nap. w zastosowaniu do zobowiązań (XVIII), a art. 900 otrzymuje następujące brzmienie:

„W każdym rozporządzeniu testamentowym warunki niemożliwe, przeciwne prawu lub moralności poczytuje się za napisane“ (XVII).

Do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie Kodeksu Zobowiązań stosuje się przepisy tegoż kodeksu, jeżeli chodzi o ocenę skutków prawnych, zaszytych po wejściu w życie kodeksu, a nie związanych z istotą stosunku prawnego (Przepisy wprowadzające Kodeks Zobowiązań art. XL).

Przepisy nowego Kodeksu o skutkach niewykonania zobowiązań i o zwłoce wierzyciela stosuje się do zobowiązań, powstałych przed wejściem w życie Kodeksu, jeżeli niewykonanie zobowiązania lub zwłoka wierzyciela nastąpiły po wejściu w życie tego kodeksu (D-to XL § : 3).

W razie wątpliwości, czy ma być stosowane prawo dotychczasowe, czy też Kodeks Zobowiązań, stosuje się Kodeks Zobowiązań (D-to XLVI).

Pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, uznające za nieważne czynności prawne (D-to II p. 4).

²⁾ Liczby bez żadnych dodatków w całej pracy niniejszej oznaczają artykuły nowego Kodeksu.

wiązek świadczenia, — treścią: danie, czynienie i nieczynienie (2).

Dział I. ZOBOWIĄZANIA PODZIELNE I NIEPODZIELNE. Podzielne zobowiązanie jest wtedy, gdy może być spełnione częściowo bez zmiany swej istoty i wartości (3). Przeważaniem zobowiązania podzielonego jest zobowiązanie niepodzielne i wtedy współdłużnicy odpowiadają jak dłużnicy solidarni (4)³⁾. Wykonania zobowiązania niepodzielnego może żądać każdy ze współwierzycieli (5), którzy jedynie za wspólną zgodą mogą zwolnić dłużnika z świadczenia i zmienić je (6).

Dział II. ZOBOWIĄZANIA SOLIDARNE. Rozdział I. Przepisy ogólne. Każdy z dłużników odpowiada za całość długu. (8). Solidarność nie domniemywa się (11). Jeżeli jednak kilka osób zaciągnęło zobowiązanie przez umowę dotyczącą ich wspólnego przedsiębiorstwa lub ich wspólnej własności, odpowiadają solidarnie, chyba, że umówiono się inaczej (12)

Rozdział II. Solidarność dłużników. Przerwanie lub zawieszenie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem pozostałych (15). Zrzeczenie się solidarności przez wierzyciela względem jednego z dłużników solidarnych lub zwolnienie go z długu nie ma skutku względem pozostałych dłużników (16).

Rozdział III. Solidarność wierzycieli. Wierzyciel solidarny nie może bez zgody współwierzycieli zmienić zobowiązania pierwotnego ani przyjąć innego świadczenia. Zwolnienie z długu przez jednego z współwierzycieli zwalnia dłużnika jedynie co do części tego wierzyciela (20).

Dział III. ZOBOWIĄZANIA PRZEMIENNE. Jeżeli dłużnik winien spełnić jedno z świadczeń, wybór należy do niego, chyba że był zastrzeżony dla wierzyciela. Jednak ani dłużnik, ani wierzyciel nie może wybrać części jednego i części drugiego świadczenia (22). Dokonanego wyboru nie można zmienić bez zgody drugiej strony (23). Jeżeli prawo wyboru służy kilku osobom, które się nie godzą, wyboru dokona sąd na żądanie jednej z nich (25).

Tytuł II. POWSTANIE ZOBOWIĄZAŃ. Dział I. OŚWIADCZENIE WOLI. Rozdział I. Oświadczenie woli w ogólności. Wolę oświadczyć można nie tylko słowami i znakami lecz także i zachowaniem się, nie budząc wątpliwości co do swej treści (29), a uważa się za dokonane, gdy dojdzie do wiadomości osoby interesowanej (30). Rozdz. II. Wady oświadczenia woli: 1) złożone w stanie nieprzytomności lub bezświadomości (31); ujawniające brak zamiaru wywołania skutków prawnych (33); złożone drugiej osobie za jej zgodą dla pozorów (34); wskutek błędu istotnego (37); podstępny (39); groźby (41); niedołęstwa niedoświadczania lub przymusu (42).

Rozdział III. Warunek. Można uzależnić świadczenie od zdarzenia przyszłego i niepewnego; będzie to warunek zawieszający lub rozwiązujący (46). Warunek niemożliwy, jest to warunek przeciwny porządkowi publicznemu, ustawie lub dobrem obyczajom; czyni nieważnym oświadczenie woli, gdy jest zawieszający, uważa się za niebyły, gdy jest rozwiązujący; może jednak wywołać unieważnienie, jeżeli jest podstawowy (49).

Proz. IV. Umowy w ogólności. Umowa powstaje przez zgodne oświadczenie woli dwu stron, z których jedna zobowiązuje się do świadczenia, a druga zobowiązanie to przyjmuje (50). Przedmiotem umowy może być również powstanie,

³⁾ Na zasadzie przepisów wprowadzających Kod. Zob. pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, przewidujące odpowiedzialność spółdłużnika (II . 8).

zmiana lub ustanie stosunku prawnego bez zobowiązania się do świadczenia (50).

Pozostały w swej mocy: przepis art. 1123 K. N., że *każdy może zawierać umowy, jeżeli go prawo za niezdolnego do tego nie uznało*, art. 1124 K. N., że *niezdolnymi do zawierania umów są małoletni, bezwłasnowolni i wogóle wszyscy ci, którym prawo zabroniło zawierania pewnych umów*, przepis art. 1125 cz. 1, że *małoletni i bezwłasnowolni mogą z przyczyny niezdolności skarżyć zobowiązanie swoje tylko w przypadkach przez prawo przewidzianych*, przepis art. 1141 K. N. *co do rzeczy którą darowano kolejno dwu osobom*, przepis art. 1166 K. N., że *wierzyciele mogą wykonywać wszystkie prawa i skargi swego dłużnika*, wyjąwszy te, które są wyłącznie do osoby przywiązane.

Nie można powoływać się na brak lub ograniczenie zdolności do działań prawnych osoby, z którą się umowę zawarto.

Umowy, przeciwne porządkowi publicznemu, ustawie, dobrym obyczajom (55) i treści niemożliwej do wykonania są nieważne. Jeżeli ta niemożliwość dotyczy tylko niektórych postanowień umowy, inne postanowienia pozostają w mocy, chyba że są podstawowe (56).

Umowa o spadek po osobie żyjącej jest nieważna z wyjątkiem przypadków przewidzianych w ustawie (58).

Strony mogą postanowić, że *świadczenie określi osoba trzecia*. Jeżeli jednak osoba trzecia odmawia określenia lub nie dokona w terminie lub określi w sposób oczywiście krzywdzący, umowa staje się bezskuteczna (59).

Roz. V. Zawarcie umowy. *Umowa przedwstępna* wymaga do swej ważności określenia *istotnych postanowień* mającej się zawrzeć umowy oraz *terminu*, w którym ma być zawarta. Ponadto powinna być *piśmem stwierdzona* (62). Jeżeli *jedna ze stron uchyla się* od zawarcia umowy, sąd wyznacza termin po upływie którego wyrok prawomocny jest równoznaczny z zawarciem umowy (62).

Regulamin, wydany przez jedną ze stron, wiąże drugą tylko wówczas, gdy został jej wręczony przy zawarciu umowy. Wydany zaś w czasie trwania stosunku prawnego wiąże, o ile druga strona nie wypowiedziała umowy z najbliższym terminem wypowiedzenia, ponadto nie może sprzeciwiać się umowie (71).

Jeżeli istnieje *wzór umowy — umowa typowa* — wydany lub zatwierdzony przez władzę państwową lub samorządową, strony, zawierające umowę z powołaniem się na ten wzór, są związane jego postanowieniami (72).

Rozd. VI. Dodatkowe zastrzeżenia umowne. Oddział I. *Zadatek*. W braku odmiennego postanowienia umowy albo zwyczaju uważa się, że zadatek, dany przy zawarciu umowy, zastępuje odszkodowanie, z powodu niewykonania umowy przez jedną ze stron. Jednakże strona, według swego wyboru może bądź dochodzić wykonania umowy, bądź zadatek zatrzymać, a jeżeli sama go dała, domagać się podwójnego zadatku (74).

Oddział II. *Umowne prawo odstąpienia*. Przy zawarciu umowy *każda ze stron może sobie zastrzec prawo odstąpienia od umowy*. Jeżeli strony nie oznaczyły terminu do odstąpienia od umowy, stronie uprawnionej „może” być wyznaczony przez drugą stronę odpowiedni termin, po którego upływie prawo odstąpienia wygasa (76).

Oddział III. *Odstępne*. Jeżeli strony umówiły się, że jednej albo każdej z nich wolno będzie *odstąpić od umowy* za zapłatą pewnej sumy pieniężnej, czyli odstępnego, odstąpienie skuteczne będzie, jeżeli zostanie zapłacone jednocześnie z oświadczeniem o odstąpieniu (80). Jeżeli *przy zawarciu umowy z zadatkiem* strony zastrzegły sobie prawo odstąpienia od umowy, zadatek, w braku odmiennego postanowienia umowy, ma znaczenie odstępnego (81).

Oddział 4. *Odszkodowanie umowne*. Jeżeli strony umówiły się, że w razie niewykonania umowy dłużnik zapłaci pewną sumę, *wierzyciel ma prawo żądać albo wykonania umowy, albo zapłaty umówionego odszkodowania*. Jednego i drugiego *łącznie żądać nie można, chyba* gdy umówiono się *za opóźnienie lub za nienależyte wykonanie* (82 i 83). Odszkodowanie umowne należy się wierzycielowi *bez potrzeby wykazania* przezeń jakiegokolwiek szkody (84). Odszkodowania *wyższego niż umowne można dochodzić*, zrzekając się umownego (84 §: 2). *Można żądać zmniejszenia odszkodowania umownego rażąco wygórowanego*, bądź *gdy umowa częściowo wykonana została*, bądź *gdy wierzyciel nie poniósł szkody*, lub *poniósł nieznaczną*. *Przeciwnie postanowienie umowy jest nieważne* (85).

Oddział 5. *Odstętki*. Wierzyciel może żądać odsetek na zasadzie *umowy zwyczajowej* lub *ustawy*. Gdy są *nieokreślone* przez strony, należą się *ustawowe* (86), a są *płatne półrocznie zdołu*; gdy zaś umowa jest zawarta *na czas krótszy* — jednocześnie z *zapłatą długu* (87). Jeżeli *umówiona stopa procentowa przenosi* o dwie jednostki każdorazową stopę odsetek ustawowych, a wierzyciel nie zgodzi się na obniżenie, dłużnik może wypowiedzieć dług z zachowaniem *sześciomiesięcznego terminu, wypowiedzenia*. *Przeciwnie postanowienie umowy jest nieważne* (90).

Roz. VII. Umowy o świadczenie przez osobę trzecią lub na rzecz osoby trzeciej. Gdy kto zobowiązał się za trzeciego, a trzeci nie spełnia, obowiązany jest dać odszkodowanie (91). Trzecia osoba, na rzecz której zastrzeżone zostało świadczenie, może je żądać wprost od dłużnika. Gdy trzecia osoba oświadczyła, że chce korzystać z świadczenia, nie można go już odwołać (92).

Roz. VIII. Przedstawicielstwo. Granice umocowania z ustawy określają przepisy szczególne; granice z woli reprezentowanego określa treść pełnomocnictwa (94). *Pełnomocnictwo ogólne — nie obejmuje* umocowania do zbywania i obciążania nieruchomości, zaciągania pożyczek i zobowiązań wekslowych, czynienia darowizn, przyjmowania lub zrzekania się spadków, zawierania ugód, wytaczania powództw, czynienia zapisów na sąd polubowny i wykonywania *innych czynności, przekraczających zakres zwykłego zarządu* (95). *Pełnomocnictwo ogólne* powinno być dane *na piśmie* pod nieważnością (96). *Ograniczona zdolność pełnomocnika* nie ma wpływu na *ważność umowy mocodawcy* (97). Jeżeli jednak *ograniczenie nastąpiło po udzieleniu pełnomocnictwa*, umowa zawarta po tem ograniczeniu jest nieważna, gdy mocodawca o ograniczeniu nie wiedział, lub dowiedziawszy się nie miał czasu pełnomocnictwa odwołać (97).

Pełnomocnictwo *może być każdego czasu odwołane* i wygasa ze śmiercią mocodawcy lub pełnomocnika (98). Pełnomocnik *może dać substytucję, jeżeli możliwość ta została mu przez pełnomocnictwo nadana*. Stosuje się to również i *do substytutu* (102).

Pełnomocnictwa, na których podstawie mają być zawarte przed notariuszem umowy o przejęcie, ograniczenie lub obciążenie prawa własności, wymagają do swej ważności formy aktu notarialnego (art. 82 prawa o notaryjacie).⁴⁾

Roz. IX. *Przyrzeczenie publiczne* — przez

⁴⁾ Na zasadzie przep. wpraw. Kod. Zob. pozostają w mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące *pełnomocnictw szczególnego rodzaju*. (art. II punkt 5).

ogłoszenie, że wypłacona zostanie nagroda, obowiązuje do chwili odwołania publicznie (104).

Rozdz. X. Tłumaczenie oświadczeń woli nastąpić winno stosownie do okoliczności, dobrej wiary i zwyczaj (107). W umowach należy raczej badać, jaki był wspólny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym znaczeniu wyrazów (108).

Roz. XI. Forma oświadczeń woli w ogólności⁵⁾ ma decydujące znaczenie, gdy ustawa lub umowa wymaga pewnej formy *pod rygorem nieważności* (109), ma to miejsce i przy wymianie pism (112). *Za niepiśmiennych lub niemogących pisać, lecz umiejących czytać* może podpisać się inna osoba, której podpis winien być *uwierzytelniony* przez notariusza lub władze gminne z zaznaczeniem, że osoba ta podpisała się na życzenie niepiśmiennego lub niemogącego pisać, lecz umiejącego czytać (110).

Osoby nieumiejące lub niemogące czytać mogą składać oświadczenie woli na piśmie, jedynie *w formie aktu notarialnego* (114).

Dział II. POWSTANIE ZOBOWIĄZAŃ Z INNYCH ŹRÓDEŁ (art. 115—122).

Rozdz. I. Prowadzenie cudzych spraw bez zleceń. Prowadzący cudzą sprawę bez zleceń obowiązany jest działać z korzyścią, zgodnie z rzeczywistością lub domniemaną wolą osoby interesowanej, a w miarę możliwości zawiadomić ją i oczekiwać jej zleceń (115, 116).

Rozdz. II. Niesłuszne zubożenie (art. 123—127). Kto niesłusznie uzyskał korzyść z majątku innej osoby winien zwrócić jej uzyskaną korzyść w naturze; jeżeli zaś jest to niemożliwe, winien zwrócić wartość uzyskanej korzyści (123).

Rozdz. III. Nienależne świadczenie (art. 128—133). Nieważność zobowiązania pociąga za sobą obowiązek zwrotu otrzymanego świadczenia. Niema tego obowiązku, gdy zobowiązanie po spełnieniu świadczenia stało się ważnym (130). Kto otrzymał nienależne świadczenie, obowiązany jest do zwrotu według przepisów o niesłusznym zubożeniu się (133).

Rozdz. IV. Czyny niedozwolone i odpowiedzialność za nie. Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do naprawienia jej (134). *Nie odpowiada* sprawca za szkodę, wyrządzoną w stanie niedorozwoju psychicznego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznej (138), ale *odpowiada* za niego ten, co z mocy ustawy lub umowy *obowiązany jest do nadzoru nad nieodpowiedzialnym* (142). Powierzający czynność swemu podwładnemu odpowiada za wyrządzoną przez tegoż szkodę (145). Odpowiedzialność za szkodę jest *solidarna* (146). Posiadacz gruntu ma prawo zwierzę cudze, które na gruncie szkodę wyrządza zającą celem zabezpieczenia naprawienia szkody.

Na zajętem zwierzęciu uzyskuje ustawowe *prawo zastawu* celem zabezpieczenia należnego mu odszkodowania oraz kosztów żywienia i utrzymania zajętego zwierzęcia.⁶⁾

Za szkodę, wyrządzoną przez zwierzę, odpowiada właściciel zwierzęcia lub posługujący się niem (148—149); *za szkodę, wyrządzoną przez rzecz* odpowiada właściciel przedsiębiorstwa lub zakładu; *za szkodę przy użyciu mechanicznych środków komunikacji* i *za zderzenia* odpowiada ich właściciel lub ma-

jący władzę rozporządzania się danym środkiem komunikacyjnym (152—154).

Ograniczenie lub wyłączenie zgóry odpowiedzialności za szkodę, określone art. 152—154, (t. j. za szkodę, wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu mechanicznego, wprawianego w ruch zapomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, wody i t. p.) lub posługujących się nimi, oraz przez właścicieli mechanicznych środków komunikacji, poruszanych zapomocą sił przyrody oraz za zderzenia się mechanicznych środków komunikacji) jest nieważne (155).

Odszkodowanie obejmuje *stratę i korzyść* (157—167).

W razie śmierci poszkodowanego, osoby, którym zmarły był obowiązany dostarczać lub dostarczał dobrowolnie i stale *środków utrzymania*, mogą żądać sądownie przyznania im *renty* (162 i 163). *Zamiast renty* sąd z ważnych powodów może przyznać jednorazowe odszkodowanie, które nie może przewyższać *dziesięcioletniej kapitalizacji renty*, chyba, że na tę wyższą kapitalizację zgodzą się strony (164). *Za uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, pozbawienie życia, wolności, za obrazę czci* sąd może przyznać sumę pieniężną, jako zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną (165). Stosuje się to również do skłonienia kobiety, małoletniego lub psychicznie upośledzonego mężczyzny do poddania się *czynowi nierządnemu* (165 §:2). Prawo do zadośćuczynienia przechodzi na spadkobierców i na najbliższych członków rodziny (165 i 166).

Prawo do odszkodowania, przewidzianych w powyższych artykułach 161—166 nie można ustępować osobom trzecim z wyjątkiem należności umownie lub prawomocnym wyrokiem przyznanych i to jedynie już wymagalnych (167).

Tytuł III. PRZEJŚCIE PRAW I OBOWIĄZKÓW WYNIKAJĄCYCH Z ZOBOWIĄZAŃ.

Dział I. ZMIANA WIERZYCIELA.

Rozdz. I. Przelew wierzytelności.⁷⁾ Wierzyciel może bez zezwolenia dłużnika *przełać* swą wierzytelność na osobę trzecią, o ile to nie sprzeciwia się właściwości zobowiązania i przepisom ustawy (168).

Jeżeli wbrew postanowieniu umownemu wierzyciel przelewa swą wierzytelność bez zezwolenia dłużnika, przelew wiąże dłużnika tylko w przypadku, gdy co do przelewanej wierzytelności istniał dokument piśmienny, nie zawierający wzmianki o takim ograniczeniu praw wierzyciela, a nabywca poległ na dokumencie (169).

Nabywca wstępuje w prawa wierzyciela z chwilą zawarcia umowy o przelew wierzytelności (170). *Wraz z wierzytelnością przechodzą* na nabywcę *wszelkie związane z nią prawa*, w szczególności prawo do zaległych odsetek, o ile nie umówiono się inaczej (170 §:1).

Przelew wierzytelności winien być stwierdzony pismem (172) za wyjątkiem przelewu wierzytelności *z dokumentu na okaziciela*, co dokonywa się przez wydanie dokumentu (171).

Dopóki dłużnik nie otrzymał zawiadomienia na piśmie o przelewie wierzytelności od zbywcy albo od nabywcy zapłaćta dokonana poprzedniemu wierzycielowi oraz czynności prawne, z nim zdziałane, mają skutek przeciwko nabywcy, chyba że dłużnik o dokonany przelew wiedział w chwili zapłaty długu lub w chwili zawarcia czynności z poprzednim wierzycielem (173).

Przepisy o przelewie wierzytelności stosuje się odpowiednio do *ustąpienia osobom trzecim wszelkiego rodzaju praw*, o ile w tej mierze nie obowiązują przepisy szczególne (176).

⁵⁾ Na zasadzie przep. wpraw. Kod. Zob. pozostają w mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące *formy czynności prawnych* (art. II. punkt 3).

⁶⁾ Powyższe prawo zastawu podlega co do pierwszeństwa przepisom art. 8 prawa o przywilejach i hipotekach (Art. XX przep. wpraw. Kod. Zob).

⁷⁾ Na zasadzie przep. wpraw. Kod. Zob. pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, *zabraniające przelewu wierzytelności* lub *ograniczające skutki przelewu* (art. II. p. 10).

Rozdział II. Wstąpienie osoby trzeciej w prawa zaspokojonego wierzyciela. Osoba trzecia, spłatająca wierzyciela, może wstąpić w jego prawa albo z mocy umowy, albo z mocy ustawy (177). Wstąpienie jest *umowne*: 1) *gdy wierzyciel, otrzymując zapłatę od osoby trzeciej, podstawia ją w swe prawa; podstawienie to powinno być wyraźne i równoczesne z zapłatą* i 2) *gdy dłużnik, otrzymując pożyczkę, podstawia wypożyczającego w prawa wierzyciela; aby podstawienie to było ważne, potrzeba, aby oświadczenie o zaciągnięciu pożyczki, pokwitowanie jej odbioru i pokwitowanie spłaty wierzyciela sporządzone były w jednym akcie przed notariuszem, oraz aby w akcie mieściło się oświadczenie, że spłata dopełniona została pieniędzmi, dostarczonemi w tym celu przez nowego wierzyciela* (178).

Wstąpienie w prawa wierzyciela następuje z mocy ustawy: 1) *gdy wierzyciel spłaca innego wierzyciela, mającego przed nim pierwszeństwo co do zaspokojenia*; 2) *gdy kto płaci cudzy dług, za który odpowiada osobiście, albo pewnemi przedmiotami majątkowemi* (179).

Zaspokojony wierzyciel obowiązany jest osobie, wstępującej w jego prawa z mocy umowy lub ustawy, *wydać dokumenty, dotyczące wierzycielności oraz przedmioty, służące do jej zabezpieczenia* (180). Gdy *pierwotny wierzyciel* tylko w części zaspokojony został, ma *pierwszeństwo co do pozostałej swej reszty* (181).

Pozostaje w swej mocy przepis art. 1251 Kod. Nap. p. 4, że podstawienie ma miejsce z samego prawa na korzyść spadkobiercy beneficjalnego, który pieniędzmi swojemi spłacił długi spadkowe.

Dział II. ZMIANA DŁUŻNIKA. *Kto przez umowę z dłużnikiem zobowiązał się zwolnić go od obowiązku świadczenia, powinien w czasie właściwym zaspokoić wierzyciela i odpowiada przed dłużnikiem za to, że wierzyciel do spełnienia świadczenia pociągać dłużnika nie będzie* (182). Dotychczasowy dłużnik zostaje zwolniony wówczas, gdy to wyraźnie wypływa z umowy (183 §: 2). W razie wątpliwości, nowego dłużnika uważać należy za dłużnika solidarnego (183 §: 3). Jeżeli nabywca nieruchomości przejmuje ciężące na niej długi, rozumieć należy, w razie wątpliwości, że ma wstąpić na miejsce dłużnika dotychczasowego (183 §: 4).

Jeżeli wierzyciel zgadza się na zmianę dłużnika na skutek umowy, zawartej między dotychczasowym dłużnikiem a nowym, wstępującym na jego miejsce, dotychczasowy dłużnik zostaje zwolniony, chyba, że nowy dłużnik był niewypłacalny w chwili dokonania zmiany, a wierzyciel o tem nie wiedział (184). Wskutek zmiany dłużnika za zgodą wierzyciela *wygłaszają* ustanowione celem zabezpieczenia wierzycielności *poręczenia i prawa zastawu* (186). Jeżeli *co do długu istnieje dokument piśmienny, oświadczenie przejmującego dług i zezwolenie wierzyciela na zmianę dłużnika winny być piśmem* stwierdzone (187).

Kto nabywa majątek lub przedsiębiorstwo bez przejęcia lub zaspokojenia długów, jakie na nich ciążyą, ten odpowiada solidarnie ze zbywcą za te długi nabytym majątkiem lub przedsiębiorstwem, o ile o ich istnieniu w czasie nabycia wiedział lub wiedzieć był powinien (188 §: 1). Jeżeli majątek lub przedsiębiorstwo nabywa osoba bliska zbywcy domniemywa się, że o istnieniu długów wiedziała (188 §: 2).

Tytuł IV. WYGASNIĘCIE ZOBOWIĄZAŃ.

Dział I. WYKONANIE ZOBOWIĄZAŃ.

Rozdz. I. Przepisy ogólne o sposobie, miejscu i czasie wykonania.

Dłużnik obowiązany jest spełnić świadczenia *w miejscu, wskazanem w umowie* lub odpowiadającym naturze zobowiąza-

nia (190 §: 1). Jeżeli miejsce spełnienia świadczenia nie może być w ten sposób określone, świadczenie winno być spełnione — *w miejscu zamieszkania dłużnika*, w którym zamieszkuje on w czasie spełnienia świadczenia, albo w miejscu *siedziby przedsiębiorstwa* dłużnika, jeżeli zobowiązanie ma związek z jego przedsiębiorstwem (190 §: 2). Sumę pieniężną dłużnik obowiązany jest w braku odmiennego postanowienia umowy przesłać wierzycielowi do miejsca, gdzie wierzyciel ma swe zamieszkanie albo siedzibę przedsiębiorstwa (191). Wydanie rzeczy co do tożsamości oznaczonej w razie wątpliwości winno być spełnione w miejscu, w którym rzecz znajdowała się w czasie powstania zobowiązania (190 §: 3).

Terminy do spełnienia świadczenia oblicza się: każdy dzień liczy się od północy do północy (195); tydzień, miesiąc, rok kończą się w dniu, odpowiadającym nazwą lub datą początkowemu dniowi terminu, a gdy takiego dnia w ostatnim miesiącu nie ma, kończą się w ostatnim dniu miesiąca (196).

Półmiesięczny termin równa się piętnastu dniom. Środkiem miesiąca jest dzień piętnasty miesiąca (197). Jeżeli koniec terminu przypada na niedzielę lub święto, termin upływa w dniu następnym (199).

Jeżeli dłużnik stał się niewypłacalnym, albo czynem swoim zmniejszył zabezpieczenie, zobowiązanie terminowe staje się natychmiast wymagalne (201).

Rozdz. II. Osoby uczestniczące w wykonaniu. Wierzyciel ma prawo żądać od dłużnika świadczenia osobistego tylko wtedy, gdy to wynika z umowy albo z natury zobowiązania (202 §: 1). Gdy tego niema, zobowiązanie może wykonać osoba trzecia (202). Świadczenie do rąk wierzyciela jest nieważne, jeżeli jest on niezdolny do odbioru (203).

Rozdz. III. Przedmiot wykonania. Wierzyciel może odmówić przyjęcia świadczenia częściowego, jeżeli cały dług jest wymagalny (206).

Jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma w pieniądzech zagranicznych, ale wyraźnie nie powiedziano w umowie, że wypłata musi nastąpić konieczności pieniędzy zagranicznymi dłużnik może zapłacić pieniędzmi krajowymi (211). Kurs oblicza się w chwili i miejscu zapłaty (211 §: 2). Jeżeli dłużnik dopuścił się zwłoki wierzyciel wybiera kurs bądź stosownie do dnia wymagalności bądź dnia zapłaty (211 §: 3).

Rozdz. IV. Zarachowanie zapłaty. Dłużnik wskazuje, który dług chce zapłacić (212). Jeżeli nie wskazał, nie może już żądać zarachowania na inny dług (213). W braku takiego oświadczenia zarachowuje się: najpierw na poczet długu wymagalnego, dalej na poczet tego, który jest najmniej zabezpieczony, dalej na poczet najbardziej uciążliwych dla dłużnika, a jeżeli jest kilka długów, jednakowo uciążliwych, na poczet najdawniejszego; w jednakowych okolicznościach — na każdy dług stosunkowo (214).

Z sumy płaconej na dług wierzyciel ma prawo zaspokoić przedewszystkiem koszty, odsetki, raty (212 §: 2).

Rozdz. V. Wykonanie zobowiązań wzajemnych winno być *jednoczesne*, o ile co innego nie wynika z umowy lub z natury zobowiązań (215 §: 1). Każda ze stron może *wstrzymać się* ze swem świadczeniem, dopóki druga strona nie spełni swego świadczenia (215 §: 2).

Rozdz. VI. Prawo zatrzymania rzeczy przysługujące, dopóki nie nastąpi *zwrot* lub należyte zabezpieczenie włożonych na rzecz *wydatków* koniecznych i użytecznych (218). Przepis ten nie stosuje się, gdy obowiązek wydania wynika z *czynu niedozwolonego* (218 §: 2).

Rozdz. VII. Pokwitowanie i inne dowody wykonania zobowiązań. Dłużnik ma prawo żądać *pokwitowania* (220), nawet *w pewnej formie* (220 §: 2). *Koszty kwitu* ponosi dłużnik (220 §: 3). *Odmowa wydania pokwitowa-*

nia upoważnia do złożenia przedmiotu świadczenia w depozyty sądowym (220 §:4).

Zgłaszający się z kwitem wierzyciela uważa się za umocowanego, jeżeli inaczej nie zastrzeżono (221). Dłużnik może żądać zwrotu dokumentu, a gdy uiszczenie jest częściowe — *zaznaczenia na dokumencie* (222).

Spełnienie świadczenia *ponad tysiąc złotych* musi być stwierdzone *pismem* (223). Stwierdzenie odbioru kapitału domniemywa procenty i wszelkie należności dodatkowe (224).

Rozdz. VIII. Dokumenty na okaziciela i znaki legitymacyjne (225—230). Są to świadczenia, które winny być spełnione na żądanie okaziciela za zwrotem wydanego dokumentu, a w razie częściowego świadczenia, z zaznaczeniem na dokumencie (225). Spełnienie do rąk okaziciela zwalnia dłużnika (228). Nie wszystkie dokumenty na okaziciela mogą być wydawane bez zezwolenia władzy, a wymagające zezwolenia bez tegoż zezwolenia są nieważne (226). Przepisy niniejszego rozdziału stosuje się i do kontramarek (230).

Rozdz. IX. Zwłoka wierzyciela i złożenie do depozytu sądowego⁸⁾. Gdy wierzyciel uchyła się od przyjęcia świadczenia bądź od wykonania czynności, bez której świadczenie nie może być spełnione, dłużnik ma prawo złożyć świadczenie do depozytu sądowego, *zawiadamiając wierzyciela niezwłocznie na piśmie* (231—233). Wierzyciel może żądać *wydania depozytu*, lecz póki takiego żądania nie zgłosi, dłużnik może *cofnąć depozyt* (234). *Gdyby przedmiot nie nadawał się do złożenia do depozytu* dłużnik może żądać od sądu wyznaczenia *dozorcy* lub *zarządcy* celem zachowania przedmiotu (d-to). Rzeczy, ulegające *szybkemu zepsuciu* mogą być sprzedane z przetargu za zezwoleniem sądu, a cena z przetargu złożona do depozytu sądowego (235). Gdy rzeczy mają *cenę rynkową* lub *giełdową* winny być sprzedane *z wolnej ręki*; dopiero gdy niema nabywców, sprzedane z przetargu (235). Przepisy powyższe stosuje się i w wypadku, gdy dłużnik nie wie, kto jest wierzycielem, bądź, gdy wierzyciel jest niezdolny i nie ma przedstawiciela, wreszcie, gdy wierzycielność jest sporna (237).

Rozdz. X. Skutki niewykonania zobowiązań w ogólności. Oddział I. *Odszkodowanie*. Dłużnik odpowiada za *szkodę z niewykonania* lub *nienależytego wykonania* zobowiązania (239). *Postanowienie umowy, że dłużnik nie będzie odpowiadał za szkodę rozmyślną jest nieważne* (240).

Oddział II. *Zwłoka dłużnika*. Wierzyciel może żądać *upoważnienia sądowego do wykonania czynności na koszt dłużnika*, zachowując prawo do odszkodowania (247). Za opóźnienie dłużnik winien zapłacić *odsetki a nadto i odszkodowanie* (248). *Od zaległych odsetek wolno liczyć odsetki dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa*, chyba, że z woli stron zaległe odsetki już zostały skapitalizowane (249). *Przepis powyższy nie uchybia odmiennym przepisom i zwyczajom handlowym* (249 §:2). Od zaległych świadczeń okresowych wolno liczyć odsetki za opóźnienie, jak przy zobowiązaniach pieniężnych (249 §:3).

Oddział III. *Skutki niewykonania zobowiązań wzajemnych* (250—253). — Można dochodzić *wykonania zobowiązania i odszkodowania za zwłokę*, albo *wyznaczyć termin do wykonania* z zastrzeżeniem, że po bezskutecznym upływie terminu *odstępuje się od umowy* (250). Jeżeli wartość umowy przynosi *tysiąc złotych* wyznaczenie terminu

z zagrożeniem winno nastąpić *na piśmie* (250 §:3). *Jeżeli zastrzeżenie zwłoki ze skutkami odstąpienia istnieje w samej umowie, wyznaczenie powyższego dodatkowego terminu jest zbyteczne* (251).

Dział II. POTRĄCENIE (254—262)⁹⁾. Dłużnik *ma prawo* potrącenia, gdy przedmiotem obu długów są sumy pieniężne, albo rzeczy zamienne tego samego gatunku i jakości, a obie wierzycielności są wymagalne i zaskarżalne (254). *Gdy dłużnik oświadczy wierzycielowi, że korzysta z prawa potrącenia*, obie wierzycielności uważane będą za wzajemnie umorzone w całości lub w części z chwilą, kiedy stały się możliwe do potrącenia (254).

Dział III. ODNOWIENIE ma miejsce, jeżeli dłużnik w celu umorzenia zobowiązania za zgodą wierzyciela zobowiąże się świadczyć co innego, niż był obowiązany, bądź co był obowiązany świadczyć z innej podstawy prawnej (263). Odnowienie *nie domniemywa się* (264). Zmiany w zobowiązaniu, dotyczące jedynie *czasu, miejsca* lub *sposobu* spełnienia świadczenia, oraz *zmiany w zabezpieczeniu, oprocentowaniu* lub innych dodatkowych świadczeniach, jak również wystawienie nowego dokumentu, nie stanowią same przez się odnowienia (264); nie stanowi odnowienia i wydania wekslu lub czeku.

Przy umorzeniu wierzycielności przez odnowienie mogą być utrzymane w mocy zastaw i potrącenie, jeżeli zastawca i poręczyciel na to się zgodzą (266).

Dział IV. NIEMOŻLIWOŚĆ SWIADCZENIA (267—268). Skutkuje wygaśnięcie zobowiązania (267).

Dział V. WYGAŚNIĘCIE ZOBOWIĄZAŃ ZE WZGLĘDU NA NADZWYCZAJNE WYPADKI, jak wojna, zaraza, nieurodzaj i inne klęski żywiołowe wyrzeka sąd (269).

Dział VI. DOBROWOLNE ZWOLNIENIE Z DŁUGU I ROZWIĄZANIE UMOWY. Potrzebna jest na to *zgoda obu stron* (270, 271). Zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w braku tychże zaraz po wypowiedzeniu.

Dział VII. PRZEDAWNIEŃ¹⁰⁾. Rozdział I. P r z e -

⁸⁾ Na zasadzie przep. wpraw. Kod. Zob. pozostają w mocy przepisy ustaw szczególnych, wyłączające wierzycielności od potrącenia (art. II. p. 11).

¹⁰⁾ Na zasadzie przep. wpraw. Kod. Zob. pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, wprowadzające *szczególne terminy przedawnienia i sposoby przerwania lub zawieszenia przedawnienia* (art. II p. 14).

Nazasadzie przep. wpraw. Kod. Zob. powództwo o *nieważność lub zerwanie umów, zdziałanych przez małoletnich i ubezwłasnowolnionych* przedawnia się z upływem lat dziesięciu, a bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia pełnoletności małoletnich i od dnia zniesienia ubezwłasnowolnienia co do ubezwłasnowolnionych (art. XIX).

Do *zobowiązań, powstałych przed wejściem w życie Kodeksu Zobowiązań*, a w dniu tym według dotychczasowych przepisów jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy tego kodeksu o przedawnieniu, jednak z następującymi ograniczeniami: 1) początek, zawieszenie i przerwanie przedawnienia ocenia się według dotychczasowego prawa, o ile chodzi o czas przed wejściem w życie Kodeksu Zobowiązań; 2) jeżeli termin przedawnienia według Kodeksu jest krótszy, niż według dotychczasowego prawa, bieg przedawnienia rozpoczyna się z chwilą wejścia w życie Kodeksu; jeżeli jednak przedawnienia, rozpoczęte przed wejściem w życie kodeksu, nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia, określonego w prawie dotychczasowym, wcześniej, przedawnienie następuje z tym wcześniejszym terminem. (art. XLIII). Przepisy artykułu poprzedzającego XLIII stosuje się odpowiednio do terminów ustawowych, nie będących terminami przedawnienia (XLIV).

⁸⁾ Na zasadzie przepisów wpraw. kod. zob. pozostają w mocy przepisy ustaw szczególnych, upoważniające do złożenia lub nakazujące *złożenie* przedmiotu świadczenia do *depozytu sądowego* (art. II. p. 13).

pisy ogólne. Dłużnik może uchylić się od świadczenia, gdy powoła się na upływ czasu, pociągający za sobą według ustawy przedawnienie wierzytelności. Sąd nie może z urzędu uwzględnić przedawnienia (273).

Zrzeczenie się prawa korzystania z przedawnienia, dokonane przed upływem terminu przedawnienia, jako też zgoda stron na skrócenie lub przedłużenie terminu przedawnienia są nieważne (274).

Przedawnienie wierzytelności nie pozbawia wierzyciela uzyskania zaspokojenia z rzeczy ruchomej, otrzymanej w zastaw.

Rozdz. II. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym wierzytelność stała się wymagalna, a gdy wymagalność zależy od woli wierzyciela, od dnia, w którym wierzyciel mógł tę wolę wyrazić (276).

Bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty zawieszają:

1) względem wierzytelności dzieci przeciwko rodzicom przez czas trwania władzy rodzicielskiej;

2) względem wierzytelności osób pozbawionych zdolności do działań prawnych lub w niej ograniczonych przeciwko osobom i władzom sprawującym opiekę lub kuratelę, przez czas trwania opieki lub kurateli;

3) względem wierzytelności jednego z małżonków przeciwko drugiemu przez czas trwania małżeństwa;

4) względem wszelkich wierzytelności, gdy z powodu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości albo siły wyższej nie można ich dochodzić przed sądami polskimi (277).

Przedawnienie biegnie przeciwko osobom pozbawionym zdolności do działań prawnych lub w niej ograniczonym, chociażby osoby te nie miały przedstawiciela ustawowego (278).

Bieg przedawnienia przerywa się:

1) przez uznanie wierzytelności ze strony dłużnika;

2) przez wniesienie pozwu, przyznanie, podniesienie zarzutu potrącenia w procesie, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności lub o wszczęcie wierzytelności, zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu układowym lub upadłościowym, zgłoszenie u inspektora pracy z tytułu umowy o pracę oraz przez każdą czynność w postępowaniu sądowym, rozjemczym lub w postępowaniu przed sądem polubowym, przedsięwziętą przez wierzyciela celem ustalenia, zabezpieczenia lub dochodzenia wierzytelności (279). Po każdym przerwaniu bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo (280).

Rozdz. III. Terminy przedawnienia.

Każda wierzytelność ulega przedawnieniu z upływem lat 20, jeżeli ustawa inaczej nie stanowi (281):

Z upływem lat 5: 1) czynsz najmu i dzierżawy; 2) zaległe świadczenia okresowe; 3) odsetki umowne i ustawowe; 4) wierzytelności osób należących do wolnych zawodów oraz osób, załatwiających cudze sprawy z urzędu lub dobrowolnie (wynagrodzenie i wydatki) — (282);

Z upływem lat 3: 1) szkody, wyrządzone czynem niedozwolonym prócz szkód ze zbrodni i występku, w których przedawnienie jest 20-letnie (283). 2) wierzytelności pracowników (praca, wydatki); 3) wierzytelności pracodawców z tytułu udzielonych zaliczek (284).

Z upływem lat 2-*ch*:

1) wierzytelności przemysłowców, rzemieślników i kupców z tytułu dokonania robót i dostarczenia towarów, wierzytelności rolników z tytułu dostarczenia produktów rolniczych lub leśnych;

2) wierzytelności z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wy-

chowania i nauki, przypadające zawodowcom i utrzymującym zakłady;

3) wierzytelności przedsiębiorstw prowadzących hotele, pokoje umeblowane, zajazdy, jadalnie, za dostarczone gościom mieszkanie, utrzymanie, usługi i poniesione wydatki (285).

Gdy nastąpiła kapitalizacja zaległych świadczeń okresowych lub odsetek bądź zamknięcie rachunku, uznanie długu na piśmie, wyjednanie wyroku prawomocnego — przedawnienie staje się 20-letnie, licząc od dnia ustalenia zaległych świadczeń (287), przyczem z tak ustalonych zaległości nowe świadczenia okresowe lub odsetki ulegają przedawnieniu pięcioletniemu (287).*

Tytuł V. ZASKARŻENIE CZYNNOŚCI DŁUŻNIKA, ZDZIAŁANYCH ZE SZKODĄ WIERZYCIELI (288 — 293). Wierzyciele mogą żądać, aby czynności prawne, dokonane przez dłużnika z ich szkodą, były uznane w stosunku do nich za bezskuteczne (288). Kto osiągnął korzyść z czynności, dokonanej ze szkodą wierzyciela, może zwolnić się od roszczeń bądź przez zaspokojenie wierzytelności, bądź przez wskazanie mienia dłużnika, dostatecznego do jej zaspokojenia (291). Zaskarżenie tego rodzaju czynności przedawnia się pięciu laty od daty dokonania czynności przez dłużnika (293). Jednakże przed upływem tego terminu wierzyciel może zawiadomić osobę, przeciwko której chce do-

*) Oprócz terminów przedawnienia, których sąd nie może stosować z urzędu, ale jedynie na żądanie strony interesowanej, Kodeks Zobowiązań podaje jeszcze cały szereg terminów prekluzyjnych lub zawitych, po upływie których zobowiązanie samo przez się nie upada, nie staje się nieważne, może być dobrowolnie wykonane przez strony, może być nawet przedmiotem ugody stron, ale nie może być dochodzone sądownie. Należy na to zwrócić baczną uwagę. Terminy te wskazuje Kodeks Zobowiązań w artykułach następujących: 24 przy zobowiązaniach przemianych, 43 — przy oświadczeniu woli, 53 — przy braku zdolności do działań prawnych, 59 — przy określaniu świadczenia przez osobę trzecią, 62 — przy umowie przedwstępnej, 71 — przy regulaminie, 76 — przy odstąpieniu od umowy, 90 — przy wypowiedzeniu długu, 101 — przy potwierdzeniu umowy, 104 — przy przyrzeczeniu publicznem, 106 — przy nagrodzie konkursowej, 193 — przy świadczeniu, 250, 251 — przy zwłoce, 272 — (wypowiedzenie przy zobowiązaniu bezterminowym), 293 — (przy zaskarżeniu czynności dłużnika, działanych na szkodę wierzycieli), 319 i 336 — przy roszczeniach z tytułu rękojmi, 326 i 335 — przy wadzie rzeczy najętej, 389 — przy wypowiedzeniu najmu, 397 — przy najmie, — odszkodowanie za naprawę, 413 — przy wypowiedzeniu dzierżawy, 429 — przy odszkodowaniu za użyczenie, 433 i 434 — przy roszczeniach o wydanie pożyczki, 445 — przy układzie zbiorowym za pracę, 467 — przy okresie próbnym umowy o pracę, 468 — przy okresie na czas życia pracodawcy lub pracownika, 469 — przy umowie pracy, w której termin jest nieoznaczony, 473 — przy roszczeniach z umowy za pracę, 485 — przy wadliwym wykonaniu dzieła, 486 — przy usunięciu wad dzieła, 488 — przy rękojmi za wady dzieła, budynku, 494 — przy spółdziałaniu, 540 — przy terminie dochodzenia szkody od utrzymujących hotele i podobne zakłady, 572 — przy wypowiedzeniu spółki i 634 — przy zwolnieniu od poręczenia.

chodzić swych roszczeń o zamiarze zaskarżenia czynności dłużnika, dokonanej z jego szkoda, a wówczas termin liczyć się będzie od daty zawiadomienia. *Zawiadomienie winno nastąpić przez notariusza lub komornika 293 § : 2).*

Pozostają w swej mocy niektóre przepisy Kod. Nap. o skardze o nieważność lub zerwanie umów, a mianowicie: art. 1304, że skarga o nieważność lub zerwanie umowy, gdy poszczególna ustawa nie ogranicza skargi o nieważność lub zerwanie, trwa lat dziesięć, że czas ten biegnie w przypadku gwałtu dopiero od dnia, gdy gwałt ustał; w przypadku błędu lub podstępny, od dnia, gdy je odkryto, a względem aktów, zeznanych przez bezwłasnowolnych — od dnia zniesienia bezwłasnowolności, a względem małoletnich od dnia pełnoletności; art. 1305, że proste pokrzywdzenie daje powód do zerwania wszelkiego rodzaju umów na korzyść małoletniego nieusamowolnionego, na korzyść zaś małoletniego usamowolnionego — wszelkich umów, przekraczających zakres jego zdolności; art. 1306, że małoletniemu nie służy prawo do przywrócenia rzeczy do pierwotnego stanu z powodu pokrzywdzenia, gdy to ostatnie wypływa jedynie ze zdarzenia przypadkowego i nieprzewidzianego; art. 1307, że proste oświadczenie małoletniego o swej pełnoletności nie stoi na przeszkodzie przywróceniu rzeczy do pierwotnego stanu; art. 1308, że małoletniemu handlującemu, bankierowi lub rękodzielnikowi, nie służy prawo do przywrócenia rzeczy do pierwotnego stanu co do zobowiązań, jakie zaciągnął z tytułu swego handlu lub rzemiosła; art. 1309, że małoletniemu nie służy prawo przywrócenia rzeczy do pierwotnego stanu co do warunków, zamieszczonych w umowie przedślubnej; art. 1310 i co do zobowiązań, wynikających z jego występku lub jakby-występku; art. 1312, że od małoletnich nie można wymagać zwrotu tego, co nie poszło na ich korzyść i art. 1314, że gdy formalności, wymagane względem małoletnich lub bezwłasnowolnych bądź przy zbywaniu nieruchomości bądź przy działu spadku zostały dopełnione, są oni co do tych aktów uważani tak, jak gdyby je działali w czasie pełnoletności lub przed ubezwłasnowolnieniem.

Tytuł VI. SPRZEDAŻ I ZAMIANA¹⁾. Dział I. SPRZEDAŻ. Rozdział I. Przepisy szczególne. Przez umowę sprzedaży sprzedawca *obowiązuje się przenieść własność rzeczy lub inne prawo majątkowe na kupującego, który zobowiązuje się zapłacić określoną cenę (294).*

Przedmiotem sprzedaży mogą być i prawa mające powstać w przyszłości. (295).

Cenę również można określić przez wskazanie podstaw do ustalenia jej w przyszłości. (296).

Jeżeli strony zgodziły się na cenę rynkową lub giełdową, w razie wątpliwości, rozumieć należy przeciętną cenę rynkową lub giełdową w miejscu i czasie, w których przedmiot sprzedaży ma być kupującemu wydany (296 § : 2). Jeżeli określenie ceny pozostawiono słusznemu uznaniu jednej ze stron lub osoby trzeciej, w razie sporu sąd cenę ustali (297). Brak określenia ceny przez strony nie pociąga za sobą nieważności sprzedaży, jeżeli z okoliczności wynika, że strony miały na myśli zwykłe ceny, przyjęte wogóle w obrocie lub w ich stosunkach wzajemnych (298).

Rozdział II. Obowiązki sprzedawcy. Sprzedawca obowiązany jest wydać rzecz kupującemu *ze wszystkimi przynależnościami, w umowie nie wyłączonemi (300).* Jeżeli rzecz ma być przesłana, w braku odmiennej umowy, sprzedawca odda ją zawodowo trzuciącemu się przewozem (300). Sprzedawca winien wydać również dokumenty, odnoszące się do sprzedanego prawa i sposobu korzystania z niego. Jeżeli treść takiego dokumentu dotyczy także innych praw, sprzedawca winien wydać wyciąg uwierzytelniony (302).

Koszty wydania (zmierzenia, zważenia, opakowania) ponosi sprzedawca, koszty odbioru i przesłania ponosi kupujący, wszelkie zaś inne koszty, związane ze sprzedażą, ponoszą obie strony po połowie (303).

Rozdział III. Korzyści i ciężary. Niebezpieczeństwo. Korzyści, ciężary oraz niebezpieczeństwo przypadkowej utraty lub uszkodzenia przechodzą na kupującego z chwilą przejścia własności (304 §§ : 1 i 2)¹¹⁾.

Rozdział IV. Rękojmia za wady prawne i fizyczne. Oddział I. Przepisy ogólne. Sprzedawca obowiązany jest do rękojmi (306), jeżeli kupujący w czasie zawarcia umowy nie wiedział o wadzie (307).

Strony mogą przez umowę odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć, o ile niema podstępny zatajenia wady przed kupującym (308). Z powodu wady kupujący może odstąpić od umowy (309, 315 i 325) lub żądać obniżenia ceny (310, 315, 325). Gdy z pomiędzy rzeczy sprzedanych tylko niektóre są wadliwe i dadzą się odłączyć od wolnych od wad, bez szkody dla obu stron, prawo kupującego do odstąpienia od umowy ogranicza się do rzeczy wadliwych.

Odstąpienie od umowy co do rzeczy głównej pociąga za sobą odstąpienie od umowy co do rzeczy dodatkowej, ale nie odwrotnie (330).

Oddział II. Rękojmia za wady prawne. Sprzedawca nieruchomości nie jest obowiązany do rękojmi za publiczno-prawne ciężary i ograniczenia, którym nieruchomości podlega (311).

Roszczeń z tytułu rękojmi za wady prawne nie można dochodzić sądownie po upływie lat trzech, jeżeli chodzi o nieruchomości, w innych zaś przypadkach po upływie roku. Terminy te biegną od chwili, kiedy kupujący dowiedział się o faktach, uzasadniających rękojmię (319). Sprzedawca nie może korzystać z upływu terminu, jeżeli wadę podstępnie zataił.

Oddział 3. Rękojmia za wady fizyczne. Sprzedawca odpowiada za obszar, jeżeli zapewnił kupującego (320), ale kupujący może odstąpić od umowy z powodu braku obszaru tylko wtedy, gdy niezupełność jest tak znaczna, że utrzymanie umowy w mocy nie przedstawia dlań interesu (327).

Kupujący traci prawa z tytułu rękojmi, jeżeli nie zawiadomi sprzedawcy o wadzie w ciągu miesiąca bądź od jej wykrycia, bądź gdy przy staranności mógł ją sam wykryć (324). Zawiadomienie winno być wysłane w tym terminie, chyba że miejsce zamieszkania sprzedawcy nie jest kupującemu wiadome. Ma być piśmienne lub telegraficzne (324 § : 2).

Warunki specjalne co do rękojmi przy sprzedaży zwierząt domowych, jako to: koni, bydła rogatego, owiec, kóz, trzody chlewniej oraz innych zwierząt, wymieni rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości.

Zawiadomienie o wykryciu wady winno być wysłane sprzedawcy w ciągu tygodnia (332 — 335).

Roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne nie można dochodzić sądownie po upływie roku, a gdy chodzi o wady budynku po upływie lat pięciu, licząc od dnia otrzymania rzeczy przez kupującego. Gdy chodzi o wady zwierząt — termin ten wynosi sześć tygodni.

¹¹⁾ Umowy o przejście, ograniczenie lub odciążenie prawa własności do nieruchomości powinny być pod nieważnością samej umowy sporządzane w formie aktu notarialnego.

Pełnomocnictwa, na których podstawie mają być zawarte przed notariuszem umowy, wymienione wyżej wymagają do swej ważności formy aktu notarialnego (art. 82 prawa o notariacie).

Kupujący może żądać rękojmi także po upływie powyższych terminów, jeżeli przed ich upływem zawiadomił sprzedawcę o wadzie (336)¹²⁾.

Rozdział V. *Obowiązki kupującego*. Kupujący obowiązany jest zapłacić umówioną cenę oraz odebrać rzecz, jeżeli sprzedawca ma obowiązek ją wydać, a to po nadejściu rzeczy do miejsca przeznaczenia i po umożliwieniu kupującemu jej zbadania (337).

Na zasadzie art. XVI przepisów wprowadzających Kodeks Zobowiązań pozostały w swej mocy: przepis art. 1595 K. N. w jakich przypadkach umowa sprzedaży może mieć miejsce między małżonkami; art. 1686 — 1688 Kod. Nap. o licytacji rzeczy należącej wspólnie do kilku osób, gdy rzecz nie może być dogodnie i bez straty podzielona; art. 1696 K. N., na zasadzie którego przy sprzedaży spadku bez wyszczególnienia składających go przedmiotów sprzedawca winien jest zaręczenie tylko za swój przedmiot spadkobiercy oraz art. 1697 i 1698 Kod. Nap. podających przepisy co do obrachunku z przychodów spadku, długów i ciężarów spadkowych.

Rozdział VI. *Sprzedaż na próbę* lub z zastrzeżeniem obejrzenia uważa się, w razie wątpliwości, za zawartą pod warunkiem zawieszającym, że kupujący uzna przedmiot sprzedaży za dobry (339).

Rozdział VII. *Prawo odkupu*¹²⁾ może być zastrzeżone w umowie sprzedaży na czas nie przenoszący lat pięciu, zastrzeżone zaś na czas dłuższy ulega skróceniu do lat pięciu. Prawo to wykonywa się przez oświadczenie sprzedawcy, skierowane do kupującego (340). Przy odkupie kupujący obowiązany jest przenieść z powrotem na sprzedawcę nabyte prawo za zwrotem ceny i kosztów sprzedaży oraz nakładów koniecznych i użytecznych (341).

Jeżeli strony określiły w umowie sprzedaży cenę odkupu, przenosząc cenę i koszty sprzedaży, sprzedawca może żądać obniżenia ceny odkupu do wartości przedmiotu sprzedaży w chwili wykonania prawa odkupu, jednak nie niżej ceny i kosztów sprzedaży oraz nakładów koniecznych i użytecznych (341 § : 2).

Prawo odkupu służy sprzedawcy przeciwko osobom trzecim, które przedmiot sprzedaży nabyły, wiedząc o zastrzeżonym prawie odkupu lub gdy prawo to było ujawnione w księdze hipotecznej (343).

Prawo odkupu jest niezbywalne i niepodzielne (344).

Rozdział VII. *Prawo pierwokupu*¹³⁾ wykonywa się przez oświadczenie, stosowane do zobowiązanego, gdy ten zawarł umowę sprzedaży z osobą trzecią (345), a może ją zawrzeć z trzecim jedynie pod warunkiem zawieszającym, że uprawniony nie wykona prawa pierwokupu (346). Zobowiązany powinien niezwłocznie zawiadomić uprawnionego do pierwokupu o treści umowy z trzecim (346 § : 2). Prawo pierwokupu można wykonać co do nieruchomości w ciągu miesiąca, co do innych rzeczy w ciągu tygodnia od otrzymania zawiadomienia, jeżeli nie ustanowiono innych terminów (346 § : 3).

¹²⁾ Art. 335, 357 i 358 Kod. Zob. są zredagowane niewyraźnie.

¹³⁾ Na zasadzie przep. wpr. Kod. Zob. pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące prawa odkupu i pierwokupu (art. II. p. 15) oraz ujawnienia w księgach hipotecznych prawa odkupu i pierwokupu (art. VII p. 2). Skarbowi państwa służy prawo pierwokupu co do sprzedawanego przez właściciela zabytku ruchomego bądź nieruchomości (art. XII). Prawo odkupu, zastrzeżone zgodnie z dotychczas obowiązującym ustawodawstwem na czas dłuższy, niż to jest dopuszczalne według kodeksu zobowiązań, pozostaje w mocy aż do upływu umówionego czasu trwania (XLV).

Przy wykonaniu prawa pierwokupu warunki umowy są te same, pod jakimi zobowiązany zawarł umowę z trzecim (348). Jeżeli trzeci ma zapłacić cenę kupna w terminie późniejszym, uprawniony do pierwokupu może skorzystać z tego terminu, gdy zabezpieczy zapłatę ceny (349 § : 2).

Prawo pierwokupu jest niepodzielne i w braku odmiennej umowy niezbywalne (350).

Dział II. *ZAMIANA*. Do zamiany stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży (353).

Tytuł VII. *DAROWIZNA*¹⁴⁾. Rozdział I. *Przepisy ogólne*. Darowizna jest to przysporzenie majątkowe na rzecz osoby obdarowanej (334).

Przepisów o darowiznie nie stosuje się: 1) jeżeli kto bez wynagrodzenia zobowiązuje się do usług lub daje drugiemu używanie rzeczy; 2) jeżeli kto zrzeka się prawa, którego jeszcze nie nabył i 3) o ile przysposobienie majątkowe odpowiada obowiązkowi moralnemu, względem przyzwoitości lub zwyczajom (335).

Przedmiotem darowizny nie może być zbycie lub obciążenie użytkowaniem majątku przyszłego ani w całości, ani w części (356).

Kto wolę swą uczynienia darowizny objawił nie bezpośrednio obdarowanemu i nie za pomocą telefonu, lub innego środka porozumiewania się na odległość, z tymże obdarowanym wprost, a nie oznaczył terminu, w którym ma nastąpić przyjęcie, związany jest swem oświadczeniem aż do chwili przyjęcia lub odrzucenia przez drugą stronę; może jednak wezwać drugą stronę do złożenia oświadczenia. W razie bezskutecznego upływu terminu uważa się, że darowizna nie przysłała do skutku (357).

Jeżeli przysporzenie majątkowe na rzecz obdarowanego nie następuje przez samo zawarcie umowy lub równocześnie z nią, potrzeba do ważności darowizny, aby oświadczenie darczyńcy sporządzone było w formie aktu notarialnego. Jednakże późniejsze wykonanie darowizny uchyla skutki braku formy (358).

Rozdział II. *Obowiązki darczyńcy*. Stosuje się odpowiednio przepisy o obowiązkach sprzedawcy (359).

Odsetki — w razie opóźnienia w zapłacie — dopiero od dnia pozwu (360). Jeżeli rzecz darowana ma wady prawne lub fizyczne darczyńca odpowiada za szkody (361).

Rozdział III. *Spełnienie świadczenia, obciążającego obdarowanego*. Jeżeli obdarowany nie spełnia świadczenia, którym obciążył go darczyńca, ten ostatni lub jego spadkobiercy mogą żądać zwrotu przysporzenia majątkowego ale tylko o tyle, o ile to przysporzenie musiałoby być użyte na spełnienie świadczenia (363) a i obdarowany może się zwolnić od obowiązku, zwracając przedmiot darowizny w naturze w stanie, w jakim się znajduje (363 § : 2).

Rozdział IV. *Odwołanie darowizny*. Darczyńca może odwołać darowiznę, jeszcze niewykonaną, jeżeli od chwili, kiedy ją przyrzekł, jego stosunki majątkowe tak się zmieniły, że nie może wykonać darowizny bez uszczerbku dla własnego utrzymania, odpowiadającego jego stanowisku społecznemu oraz bez uszczerbku dla ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych (364). Jeżeli darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek dostarczać mu środków utrzymania w granicach nie wyżej ustawowych odsetek od wartości zubożenia. Może się zwolnić od tego obowiązku, zwracając darowiznę (365).

Darowizna może być odwołana w razie rażącej niewdzięczności (366), ale nie po śmierci obdarowanego. Prawo odwołania służy i spadkobiercom darczyńcy, jeżeli istniało w chwili jego śmierci, lub gdy obdarowany rozmyślnie pozbawił dar-

czyńcę życia. Wygasa w rok od chwili, gdy darczyńca dowiedział się o niewdzięczności (367). Odwołanie wykonywa się pismem do obdarowanego (368). Przedstawiciel pozbawionego zdolności prawnej może domagać się sądowo unieważnienia darowizny z przed pozbawienia zdolności ze względu na nadmierność darowizny i brak do niej poważnych pobudek moralnych (369). Unieważnienia darowizny nie można dochodzić sądowo po upływie lat dwu od chwili jej wykonania.

Pozostały w swej mocy następujące przepisy Kodeksu Napoleona dotyczące darowizn: Substytucje są zabronione. Wszelkie rozporządzenie, mocą którego obdarowany obowiązany zostanie do zachowania i oddania trzeciemu, jest nieważne nawet względem obdarowanego 896 K. N.). Z przepisu tego wyłączone są darowizny, dozwolone ojcóm i matkom oraz bracióm i siostróm na korzyść wnuków darującego albo na korzyść dzieci braci jego i sióstr, wskazane w art. 1048 — 1074 Kod. Nap. (art. 897 K. N.). Rozporządzenie, mocą którego trzeci byłby powołany do otrzymania darowizny na przypadek, gdyby ich nie wziął obdarowany, nie uważa się za substytucję i będzie ważne (898 K. N.). Jest ważną darowizną, mocą której użytkowanie dane zostało jednemu, a goła własność drugiemu (899 K. N.). W każdej darowiznie warunki niemożliwe, przeciwnie prawu lub moralności poczytuje się za nienapisane (900 K. N.). Pozostają w swej mocy przepisy Kodeksu Napoleona o zdolności do rozporządzania lub do otrzymywania przez darowiznę t. j. art. 901 do 912 (zdrowie na umyśle pełnoletniego, darowizny małoletniego, mężatki, zdolność do życia poczętego w chwili darowizny, kto nie może otrzymywać przez darowiznę (dziecko naturalne, lekarze, aptekarze, cudzoziemiec). Pozostają w swej mocy przepisy Kodeksu Napoleona o części rozrządzałnej i o redukcji (art. 913 — 930), dalej przepis art. 935 K. N. kto przyjmując winien darowiznę, uczynioną małoletniemu (opiekun, kurator, ojciec i matka, wstępni jego); przepis art. 937 K. N. o przyjęciu darowizny na rzecz zakładów dobroczynnych, przepis art. 938, że darowizna należycie przyjęta, jest zupełną przez samo zewolenie stron i własność przedmiotów darowanych przechodzi na obdarowanego bez potrzeby innego wydania, przepis art. 942 K. N. o regresie małoletnich i bezwłasnowolnych do opiekunów dla braku przyjęcia darowizny, przepis art. 943 K. N., że darowizna może obejmować tylko majątek teraźniejszy, a nie przyszły, przepis art. 1076 K. N., że dział za życia ojciec, matka i inni wstępni mogą czynić przez akt między żyjącymi, przepisy art. 1081 — 1090 K. N. o darowiznach, czynionych w umowie przedślubnej małżonkom i dzieciom, z małżeństwa urodzić się mogącym.

Pozostał w swej mocy przepis art. 1340 K. N., że pozwolenie lub przyjęcie za dobrą, albo wykonanie dobrowolne darowizny przez dziedziców lub następców darującego po jego zejściu pociąga za sobą zrzeczenie się z ich strony zarzutów.

Tytuł VIII. NAJEM I DZIERŻAWA¹⁴⁾. Dział I. NAJEM. Rozdział I. Przepisy ogólne. Czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub w świadczeniach innego rodzaju (370). Umowa najmu nieruchomości lub pomieszczenia, zawarta na czas oznaczony, dłuższy niż rok, lub na czas życia najemcy (871) powinna być pismem stwierdzona.

Najem nieruchomości na czas dłuższy niż lat 25 i najem pomieszczenia na czas dłuższy niż lat 10 oraz najem zawarty za czynsz pracy osobistej na rzecz wynajmującego, zawarty na czas dłuższy niż lat 5, uważa się po upływie tych terminów za zawarty na czas nieoznaczony.

Rozdział II. Obowiązki wynajmującego: Drobne naprawy i wydatki, połączone ze zwykłym używaniem rzeczy, obciążają najemcę (373). Odbudowa w razie wypadku nie należy do wynajmującego (373 §:3).

Naprawy, należące do wynajmującego, po zawiadomieniu bezskutecznem tegoż, może skutecznie najemca na koszt wynajmującego (374). Za wady przez czas ich trwania najemca wolny jest od obowiązku płacenia odpowiedniej części czynszu (375), a gdy wady czynią użytek niemożliwym, najemca może odstąpić od umowy, zwłaszcza gdy zagrażają zdrowiu najemcy (376).

Rozdział III. Obowiązki najemcy. Obowiązkiem najemcy jest korzystać z rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem (380). Bez pozwolenia wynajmującego nie wolno najemcy czynić w rzeczy najętej zmian, któreby naruszały jej substancję (381). Wyjątek: zaprowadzenie gazu, telefonu, radja i innych tego rodzaju urządzeń, chyba że zagrażają bezpieczeństwu nieruchomości (381). Jeżeli w ciągu trwania najmu pomieszczenia budynek wymaga napraw, których nie można odłożyć aż do ukończenia najmu, najemca winien znosić niedogodności, jednakże może żądać obniżenia czynszu; jeżeli jednak naprawy są tego rodzaju, że w czasie ich wykonania pomieszczenie jest niezdatne do użytku, określonego w umowie, najemca ma prawo do umowy odstąpić (383). Najemca obowiązany jest uiszczać czynsz w terminie umówionym, a gdy termin nie jest oznaczony — w terminie zwyczajowym miesięcznie z góry (384). Celem zabezpieczenia czynszu zalegającego nie dłużej niż rok, służy wynajmującemu ustawowe prawo zastawu na wniesionych do przedmiotu najmu ruchomościach najemcy i członków jego rodziny, z nim razem mieszkających (386)¹⁵⁾. Ustawowe prawo zastawu wynajmującego wygasa, gdy rzeczy zostaną z przedmiotu najmu wyniesione (387). Wynajmujący może się sprzeciwić wyniesieniu rzeczy i zatrzymać je na własne niebezpieczeństwo, dopóki zaległy czynsz nie będzie zapłacony albo zabezpieczony (387 §:2). Gdy rzeczy mają być wyniesione skutkiem zarządzenia władzy, wynajmujący zachowuje swoje prawo zastawu, jeżeli w ciągu dni trzech zgłosi je u władzy, która wyniesienie zarządziła (387).

Wynajmujący może odstąpić od umowy z powodu niepłacenia czynszu przez najemcę, gdy ten zalega z opłatą czynszu conajmniej za dwa okresy płatności.

Rozdział IV. Zakończenie najmu następuje z upływem czasu, na który był zawarty (389). Jeżeli czas trwania najmu nie jest oznaczony — następuje wypowiedzenie z zachowaniem terminów wypowiedzenia umownych, zwyczajowych, a w ich braku ustawowych (389 §:2), które są następujące:

gdy czynsz jest płatny w odstępach czasu dłuższych niż miesiąc — na 3 miesiące naprzód przed końcem kwartału kalendarzowego;

gdy czynsz jest płatny miesięcznie — na miesiąc naprzód przed końcem miesiąca kalendarzowego;

gdy czynsz jest płatny w krótszych odstępach czasu — na trzy dni naprzód;

gdy najem jest dzienny — na 1 dzień naprzód (3-go).

Najem nie rozwiązuje się ani przez śmierć wynajmującego,

¹⁴⁾ Przepisy Kod. Zob. stosuje się do istniejących już zobowiązań z umów najmu i dzierżawy po upływie roku od wejścia w życie kodeksu (XLII przep. wpr. Kod. Zob.)

¹⁵⁾ To prawo wstępuje na miejsce przywileju z art. 7 punkty 2 i 6 prawa o przyw. i hipot. z r. 1825 i poczytuje się za przywilej (Przep. wpr. Kod. Zob. art. XX).

ani przez śmierć najemcy (391); małżonek, wstępni, przysposobieni i rodzeństwo najemcy, mieszkający z nim stale razem aż do chwili jego śmierci, wstępują w umowę najmu. Mogą jednak wypowiedzieć najem z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia. W razie wypowiedzenia przez niektóre z wymienionych osób najem rozwiązuje się względem tych, które wypowiedzenia dokonały (391).

Gdy po upływie czasu, określonego w umowie albo w wypowiedzeniu, najemca używa nadal rzeczy za wyraźną lub milczącą zgodą wynajmującego, uważa się, że najem został przedłużony na czas nieograniczony (393).

Jeżeli najemca rzecz ulepszył, najmujący może utrzymać ulepszenia za zapłatą lub żądać usunięcia (396).

Rozdz. V. Odstąpienie używania rzeczy najętej i podnajem. Najemca może rzecz najętą oddać w całości lub części osobie trzeciej do bezpłatnego używania albo w podnajem, jeżeli mu tego umowa nie zabrania (398).

Rozdz. VI. Zbycie rzeczy najętej. W razie zbycia w czasie trwania najmu nabywca z mocy samego prawa wstępuje w stosunku najmu na miejsce zbywcy, może jednak wypowiedzieć najem z zachowaniem terminów ustawowych (399). To prawo wypowiedzenia nie służy mu, jeżeli najem był ujawniony w księdze hipotecznej, albo jeżeli w czasie nabycia rzecz była już wydana najemcy, a umowa najmu była zawarta na piśmie z datą urzędownie zaświadczoną (399). Najemca nie może powoływać się wobec nabywcy na zapłatę czynszu, dokonaną zgóry do rąk zbywcy więcej niż za jeden okres płatności, chyba, że zapłata była ujawniona w księdze hipotecznej (401).

Dział II. DZIERŻAWA. Rozdz. I. Przepisy ogólne. Czynsz może być oznaczony w pieniądzech lub rzeczach zamiennych innego rodzaju, albo w ułamkowej części pożytków (402). Przepisy o najmie stosuje się i do dzierżawy ze zmianami, wskazanymi poniżej (403). Umowa dzierżawy, zawarta na czas dłuższy niż rok powinna być pismem stwierdzona (404). Dzierżawę, zawartą na czas dłuższy niż lat 30, uważa się po upływie lat 30 za zawartą na czas nieoznaczony (405).

Rozdz. II. Obowiązki stron. Wyzierżawiający wtedy tylko obowiązany jest wydać dzierżawcy inwentarz żywy i martwy, znajdujący się na gruncie, gdy inwentarz ten został również wydzierżawiony (406).

Naprawy, połączone ze zwykłym użytkowaniem, w szczególności przy dzierżawie gruntów rolnych, naprawy dróg, mostów, ogrodzeń, studzien, budynków mieszkalnych i gospodarczych, obciążają dzierżawcę (408).

Odbudowa wydzierżawionych budynków, zniszczonych wskutek wypadku, należy do wydzierżawiającego, jeżeli dzierżawca nie może bez nich prowadzić prawidłowej gospodarki (408).

Dzierżawca obowiązany jest utrzymywać odpowiedni inwentarz żywy i martwy, uprawiać i użyźniać ziemię (409).

Czynsz, o ile termin nie został określony ani przez umowę, ani przez zwyczaj, należy płacić półrocznie zdołu (410). W razie klęsk żywiołowych przy krótkich dzierżawach sąd może obniżyć czynsz (411). Do ruchomości, objętych ustawowym prawem zastawu wydzierżawiającego należą także rzeczy, znajdujące się w obrębie przedmiotu dzierżawy i służące do prowadzenia gospodarstwa lub przemysłu, a w szczególności przy dzierżawie gruntów plody oraz inwentarz żywy i martwy (art. 412)¹⁶⁾.

Rozdz. III. Zakończenie dzierżawy. W braku odmiennej umowy dzierżawę gruntów rolnych można wypowiedzieć na rok zgóry najpóźniej przed początkiem roku dzier-

żawnego ze skutkiem na koniec tego roku, inną zaś dzierżawę najpóźniej na sześć miesięcy przed upływem roku dzierżawnego (413).

Rozdz. IV. Odstąpienie używania przedmiotu dzierżawy i poddzierżawa w całości lub części osobie trzeciej bez zgody wydzierżawiającego miejsca mieć nie mogą, a to pod rygorem odstąpienia przez wydzierżawiającego od umowy i żądania odszkodowania (418).

Tytuł IX. UŻYCZENIE. Rozdział I. Przepis ogólny. Przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się dać biorącemu bezpłatnie używanie rzeczy użyczonej (419).

Rozdz. II. Obowiązki stron. Użyczający obowiązany jest wydać rzecz, (420), odpowiada za wady rzeczy i wyniki stąd szkody (421). Biorący może używać rzeczy w sposób odpowiadający jej naturze i przeznaczeniu (422 §:1); nie wolno mu bez zezwolenia użyczającego oddawać rzeczy do używania innej osobie (422); obowiązany jest czuwać nad zachowaniem rzeczy w stanie, w jakim ją otrzymał (423); nie ma prawa oddawać rzeczy na przechowanie innej osobie, chyba, że zmuszają go do tego okoliczności albo upoważnia umowa (423 §:2), a i wtedy winien jest zawiadomić niezwłocznie użyczającego, gdzie i u kogo rzecz złożył i odpowiada za wybór tej osoby (423 §:3); odpowiada za utratę i uszkodzenie rzeczy (424); ponosi koszt utrzymania rzeczy, a ma prawo do zwrotu nakładów (425). Gdy kilka osób wspólnie wzięło rzecz do używania odpowiadają solidarnie (426).

Rozdz. III. Zakończenie użyczenia. Umowa, gdy termin nie jest oznaczony, kończy się, gdy biorący uczynił lub mógł uczynić z rzeczy właściwy użytek (427).

Użyczający może żądać zwrotu, gdy biorący używa rzeczy niezgodnie z umową, naturą lub przeznaczeniem, gdy ją zaniedbuje, odda innemu bez upoważnienia, bądź gdy rzecz stanie się potrzebna użyczającemu z powodów, nieprzewidzianych w chwili zawarcia umowy (427).

Użyczenie kończy się ze śmiercią biorącego, jeżeli umowa nie stanowi inaczej (428 §:3). W sześć miesięcy po zwrocie sądowe dochodzenie roszczeń przez którąkolwiek ze stron nie jest dopuszczalne (429).

Tytuł X. POŻYCZKA. Rozdz. I. Przepisy ogólne. Przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki, a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości (430).

Umowy o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości powinny być pod nieważnością samej umowy sporządzane w formie aktu notarialnego.

Pełnomocnictwa, na których podstawie mają być zawarte przed notariuszem umowy, wymienione wyżej wymagają do swej ważności formy aktu notarialnego (art. 28 pr. o not).

Przedmiotem pożyczki mogą być pieniądze lub inne rzeczy zamienne (430 §:2). Zobowiązanie udzielenia oraz zobowiązanie odebrania pożyczki ponad 250 złotych powinny być pismem stwierdzone (431).

Rozdz. II. Obowiązki stron. Dający pożyczkę może odstąpić od umowy i odmówić wydania przedmiotu pożyczki, jeżeli zwrot przedmiotu pożyczki jest wątpliwy z powodu złego stanu majątkowego drugiej strony, gdy w czasie zawarcia umowy o tem nie wiedział, i nie powinien był wiedzieć (432). Roszczenie o wydanie przedmiotu przedawnia się z upływem miesięcy sześciu (433). Biorący pożyczkę oprocentowaną obowiązany jest do odebrania przedmiotu pożyczki. Roszczenie z tego tytułu przedawnia się również upływem sześciu miesięcy od chwili, gdy mógł się domagać wydania (434). Biorący powinien oddać taką sumę, jaką otrzymał (435), a rzecz zwró-

¹⁶⁾ Prawo zastawu przewidziane w art. 412 Kod. Zob. oraz w art. 386 i 544 tegoż Kod. wstępuje na miejsce przywileju z art. 7 punkty 2 i 6 prawa o przyw. hip. z r. 1825 i poczytuje się za przywilej (Art. XX przep. wpr. Kod. Zob.).

cić tegoż gatunku i jakości (436). Jeżeli według umowy pożyczka, dana w monecie krajowej, ma być zwrócona również w monecie krajowej ale stosownie do równowartości szlachetnego kruszcu lub pieniędzy zagranicznych, to przedewszystkiem udzieloną w monecie krajowej pożyczkę przelicza się na odpowiednią ilość kruszcu lub pieniędzy zagranicznych podług kursu miejsca i chwili udzielenia pożyczki, a następnie otrzymaną w sposób powyższy ilość kruszcu lub pieniędzy zagranicznych zamienia się na pieniądze krajowe podług wartości kruszcu lub pieniędzy zagranicznych w czasie i miejscu zwrotu pożyczki (437)¹⁷⁾.

Jeżeli dłużnik dopuścił się zwłoki, wierzyciel może żądać zapłaty, według swego wyboru, albo podług kursu kruszcu lub pieniędzy zagranicznych w dniu wymagalności, albo podług kursu w dniu zapłaty (437 § : 2). Za papiery na okaziciela, których niema już w obrocie należy zapłacić ich wartość w chwili zwrotu, a w razie wycofania ich z obrotu ich wartość według ceny umorzenia (438).

Jeżeli termin nie był oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę poniżej 250 złotych w ciągu miesiąca, a pożyczkę powyżej tej sumy — w ciągu trzech miesięcy po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę (439). Biorący pożyczkę może ją zwrócić w każdej chwili, lecz jeżeli pożyczka była oprocentowana, dłużnik nie może, w braku odmienej umowy, zwrócić przedmiotu pożyczki przed nadejściem oznaczonego terminu (440).

Tytuł XI. UMOWY O SWIADCZENIE USŁUG. Dział I. UMOWA O PRACĘ. Rozdział I. Przepisy ogólne. Przez umowę o pracę pracownik zobowiązuje się do pełnienia dla pracodawcy pracy za wynagrodzeniem (441).

Zrzeczenie się zgóry wynagrodzenia za pracę jest nieważne.

Jeżeli nie umówiono się o rodzaj i rozmiar pracy bądź o rodzaj i wysokość wynagrodzenia można żądać i pracy i wynagrodzenia, jakie w danej miejscowości są ustalone zwyczajem, a w braku zwyczaju, jakie uchodzą za odpowiednie (442).

Umowa o pracę na czas życia pracodawcy lub pracownika albo na okres czasu powyżej lat trzech powinna być *piśmie stwierdzona* (443).

Prawo pracownika do wynagrodzenia może być zbyte lub oddane w zastaw tylko w granicach, w których podlega egzekucji (444). Umową nie można granic tych przekroczyć (444 § : 2). Układ między pracodawcą (bądź związkiem pracodawców) a związkiem pracowników wiąże w braku szczególnego przepisu tylko strony, które układ zawarły oraz członków związku, będącego stroną. Układ między pracodawcą albo prawnie istniejącym związkiem pracodawców z jednej strony, a prawnie istniejącym związkiem pracownika z drugiej strony (układ zbiorowy) powinien być pod nieważnością zawarty na piśmie (445 § : 2). Każda ze stron może wypowiedzieć układ na miesiąc naprzód, jeżeli nic a tem nie powiedziano w układzie (445 § : 3). W przypadku tym termin wypowiedzenia układu zbiorowego, zawartego między pracodawcami a pracownikami rolnymi, wynosi trzy miesiące (art. IX przep. wpr. Kod. Zob.). Postanowienia umów indywidualnych mniej korzystne dla pracowników niż postanowienia układu zbiorowego, są nieważne. Zamiast nich mają moc odpowiednie postanowienia układu zbiorowego (445 § : 4).

Rozdz. II. Obowiązki stron. Pracownik powinien pełnić pracę osobiście (447), sumiennie (448), a pracodawca winien szanować jego godność (449) i płacić wynagrodzenie pieniężne gotówką, inaczej bowiem odpowiada za stratę (450).

Terminy płatności określa umowa lub zwyczaj (451 § : 1). W braku umowy lub zwyczaju płaci się zdolu z końcem miesiąca lub z końcem krótszego okresu czasu (451 § : 2), dniówkowe, od godziny i akordowe — z końcem każdego tygodnia (451 § : 2), każde wynagrodzenie najpóźniej z chwilą zakończenia stosunku pracy (451 § : 3). Udział w zysku, gratyfikacje, tantiemę określa art. 452—454. Pracownikowi należy się wynagrodzenie i za pracę niespełnioną jeżeli był gotów do pracy, a doznał przeszkody od pracodawcy (455). To samo i co do pracy na akord (456).

Pracodawca obowiązany zapłacić pracownikowi, znajdującemu się w potrzebie, przed terminem, jeżeli może to uczynić bez szkody dla siebie (457). Winien zapłacić i w wypadku choroby pracownika, powołania go na ćwiczenia wojskowe i w innych podobnych wypadkach (458), ale tylko przez okres dwu tygodni i gdy stosunek pracy trwał już pół roku (458 § : 2), w przeciwnym tylko za krótki czas (459). Zrzeczenie się zgóry wynagrodzenia, przypadającego jest nieważne (460).

Pracodawca powinien co do pomieszczeń i narzędzi, jakich dostarcza, poczynić odpowiednie zarządzenia celem zabezpieczenia życia i zdrowia pracownika, a gdy dostarcza mieszkania, noclegu lub żywności mieć na względzie zdrowie i przyzwoitość. Umową nie może ograniczyć tych obowiązków (461). Gdy pracownik przyjęty został w poczet domowników pracodawca winien mu w razie choroby zapewnić utrzymanie, opiekę lekarską i środki lecznicze w ciągu 2 tygodni, jeżeli stosunek pracy trwał już dwa tygodnie, a w ciągu 4 tygodni, jeżeli stosunek pracy trwał już pół roku. Zrzeczenie się tych praw zgóry jest nieważne. Obowiązki te odpadają gdy pracownik ma prawo do świadczeń z tytułu ubezpieczenia publicznoprawnego na wypadek choroby (462, 463, 464). Po rocznem trwaniu stosunku — urlop tygodniowy (465).

Rozdz. III. Zakończenie stosunku pracy. Terminy wypowiedzenia, czas trwania stosunku, rozwiązanie umowy, odstąpienie od umowy i powody odstąpienia określa art. 466—472. Pracodawcy i pracownicy nie mogą dochodzić sądowo roszczeń, wynikających z umowy o pracę po upływie roku od dnia zakończenia stosunku pracy (473). Pracodawca winien wydać pracownikowi na jego żądanie piśmienne świadectwo o czasie i rodzaju pracy oraz zwrócić mu świadectwa i inne dokumenty, jakie ma w swem przechowaniu (474). W świadectwie nie wolno zamieszczać uwag, któreby mogły utrudnić pracownikowi otrzymanie innego zatrudnienia (474 § : 2). Pracodawca winien dać pracownikowi możliwość poszukiwania nowej pracy (475).

Pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące wypowiedzania i rozwiązywania umów o pracę (II punkt 16 przep. wpr. Kod. Zob.).

Rozdz. IV. Przejście zakładu pracy na inną osobę. Nabywca z samego prawa wstępuje w stosunki, wynikające z umów o pracę (476) i, jeżeli przejście nastąpiło na mocy umowy, odpowiada solidarnie ze zbywcą za zapłatę wynagrodzenia z umów o pracę za czas przed zmianą pracodawcy, nie więcej niż za rok (476 § : 2). Pracownik w razie przejścia przedsiębiorstwa może wypowiedzieć umowę w ciągu miesiąca, a w gospodarstwie rolnem w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym się o tem dowiedział, z zachowaniem terminów ustawowych, chociażby umowa była zawarta na czas oznaczony (476).

Do czasu wydania ustawy szczególnej o umowie o pracę nauczycieli stosuje się do umów o pracę nauczycieli przepisy Kod. Zob. ze zmianami, wskazanymi w art. VIII przep. wpr. Kod. Zob.

¹⁷⁾ Tak rozumiałem art. 437 K. Z.

Rozdz. V. Umowa o naukę. W braku umowy stosuje się odpowiednio przepisy działu niniejszego. Pracodawca obowiązany jest zatrudniać ucznia w sposób odpowiadający jego przysłuszeniu zawodowi oraz pozostawić mu czas wolny od pracy do uzupełnienia wykształcenia zawodowego, do wypożyczynku i praktyk religijnych (477).

Dział II. UMOWA O DZIEŁO. Rozdz. I. Przepisy ogólne. Przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania zamówienia dzieła, zamawiający zaś do zapłaty wynagrodzenia (478).

W braku umowy wynagrodzenie należy się odpowiednio do wartości pracy i wydatków przyjmującego zamówienie (479).

Rozdz. II. Obowiązki przyjmującego zamówienie. Jeżeli obowiązek *osobistego wykonania* lub *kierowania* wykonaniem dzieła nie wynika z umowy ani z natury świadczenia przyjmujący zamówienie może *poruczyć* wykonanie *innej osobie* pod własną odpowiedzialnością (480). Przyjmujący zamówienie winien dostarczyć *materiałów, narzędzi i środków pomocniczych* (481), chyba, że inaczej stanowi umowa lub zwyczaj, a wtedy przyjmujący zamówienie jest obowiązany zdać sprawę z użycia i zwrócić nieużyta resztę (482). Gdy materiał jest nieodpowiedni lub zajdzie przeszkoda w wykonaniu, przyjmujący zamówienie winien niezwłocznie *zawiadomić zamawiającego*, bo gdy tego nie uczyni, odpowiada *za szkodę* (483). *Gdy zwleka z robotą* tak, że nie można przewidywać, żeby zdołał ukończyć je na termin, zamawiający może odstąpić od umowy, nie czekając terminu. *Gdy wykonywa w sposób wadliwy albo przeciwny umowie*, zamawiający wzywa go, wyznaczając termin, po bezskutecznym upływie którego, może zamawiający odstąpić od umowy, albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie innemu na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie (485). Może również żądać zwrotu materiału, jeżeli go sam dostarczył (485 § : 2).

Rozdz. III. Rękojmia za wady dzieła. Gdy dzieło jest *niezdatne* do zwykłego użytku, zamawiający może od umowy *odstąpić*; gdy *ma inne wady*, może *żądać* odpowiedniego *obniżenia wynagrodzenia i usunięcia wad w wyznaczonym* przez zamawiającego *terminie*, po bezskutecznym upływie którego może nie przyjąć naprawy (486). *Rękojmie za wady* fizyczne i prawne są te same, co i przy sprzedaży; *dochodzenie* za wady jest jednak niedopuszczalne po upływie *lat pięciu* od chwili oddania (488).

Rozdz. IV. Obowiązki zamawiającego: *zapłacić* wynagrodzenie (489) w chwili oddania całości, gdy zaś zamówienie ma być oddawane częściami—*za każdą część z osobna* (489 § : 2), a *nawet* jest obowiązek *podwyższyć wynagrodzenie*, *gdyby* wykonanie *groziło* przyjmującemu zamówienie *rażącą stratą* (490). Gdy umowa jest zawarta na podstawie kosztorysu, a zajdzie *potrzeba znacznego przekroczenia kosztorysu*, przyjmujący obowiązany zawiadomić bezzwłocznie zamawiającego, a ten ma prawo od umowy odstąpić, przyjmując godziwe wynagrodzenie za wykonaną pracę (491). *Gdy wykonanie dzieła nie dojdzie do skutku*, zamawiający nie może odmówić wynagrodzenia, winien jedynie potrącić to, co na niewykonaniu zyskuje (492).

O *utracie dzieła* lub *zniszczeniu* mówi art. 493.

Rozdz. V. Rozwiązanie umowy. Dopóki dzieło nie jest skończone, zamawiający może *odstąpić od umowy* za zapłatą umówionego wynagrodzenia i za potrąceniem z zapłaty tego, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu zaniechania dzieła (496). Umowa o dzieło, którego *wykonanie zależy od osobistych przymiotów przyjmującego* zamówienie, a rozwiązuje się skutkiem jego *śmierci lub niezdolności do pracy* (497). Jeżeli umrze zamawiający, spadkobiercy jego są nadal związani umową (497 § : 2).

Dział III. ZLECENIE. Rozdz. I. Przepisy ogólne.

Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności dla dającego zlecenie (498). *Umowy o świadczenie usług* podlegają przepisom o zleceniu (498 § : 2). Gdy w umowie nie określono *wysokości wynagrodzenia* należy się wynagrodzenie odpowiadające nakładowi pracy (500 § : 1). *Nieprzyjmujący zlecenia* powinien o tem *zawiadomić* niezwłocznie (501). *Zaniechanie zawiadomienia* wywołuje odpowiedzialność za szkodę (501 § : 3).

Rozdz. II. Obowiązki stron. *Przyjmujący* obowiązany *wykonać* je *sumiennie* i ze starannością (502), może wykonać zlecenie *powierzyć trzeciemu*, gdy to wynika z umowy lub zwyczaju, gdy zmuszą go okoliczności (503), *zawiadamiając* natychmiast dającego zlecenie o osobie i zamieszkanu zastępcy i wówczas odpowiada tylko za winę w wyborze zastępcy (503 § : 2).

Przyjmujący zlecenie powinien po wykonaniu zlecenia lub po wcześniejszem rozwiązaniu umowy *złożyć sprawozdanie* dającemu zlecenie (506), *wydać mu wszystko*, co przy wykonaniu zlecenia *dla niego uzyskał i przełać wiarytelności*, jakie nabył we własnym imieniu na jego rachunek (506 § : 2); nie może on używać rzeczy i kapitałów dającego zlecenie; od kapitałów, zatrzymanych ponad potrzebę powinien zapłacić odsetki ustawowe (507)..

Dający zlecenie powinien *zwrócić* przyjmującemu wydatki i nakłady *wraz z odsetkami* od chwili poczynienia wydatków i nakładów i *zwolnić go od zobowiązań*, które tenże zaciągnął w imieniu własnym (508) oraz *zapłacić wynagrodzenie*, jeżeli zlecenie było płatne (510).

Jeżeli kilka osób dało lub przyjęło zlecenie wspólne, odpowiadają względem drugiej strony *solidarnie* (511).

Rozdz. III. Wygaśnięcie zlecenia. *Dający* może *odwołać* zlecenie w każdym czasie, zwracając wydatki i nakłady i płacąc odpowiednią dokonany czynnościom część wynagrodzenia, ale jeżeli odwołanie nastąpiło bez ważnego powodu obowiązany naprawić szkodę (512).

Przyjmujący może również w każdym czasie *uchylić się od wykonania zlecenia*, jeżeli jednak uchyla się bez ważnego powodu, a zlecenie to było płatne, odpowiada za szkodę (512 § : 2). *Zrzeczenie się zgóry* prawa odwołania lub wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów jest nieważne (512 § : 3). *Odwołanie* lub wypowiedzenie w czasie nieodpowiednim obowiązują do naprawienia szkody (513). *Śmierć dającego zlecenie* oraz okoliczność, że stał się niezdolnym nie skutkuje wygaśnięcia zlecenia. *Za przerwę w czynnościach* przyjmujący zlecenie odpowiada, gdy wyniknie *szkoda* (514). *Śmierć przyjmującego zlecenie powoduje* wygaśnięcie zlecenia, ale spadkobiercy powinni prowadzić dalej czynności, póki dający zlecenie nie będzie mógł zarządzić inaczej (515).

Dział IV. POŚREDNICTWO należy się, gdy umowa została zawarta wskutek zabiegów pośrednika (517). Wynagrodzenie określa zwyczaj (518). Umowa o *wynagrodzenie niewspółmiernie wysokie*, może być przez sąd zmodyfikowana, a wynagrodzenie obniżone. Po zapłacie wynagrodzenia obniżenie jest niedopuszczalne (519). Pośrednik ma prawo *żądać zwrotu wydatków*, gdy prawo takie wynika z umowy (520). *Pośrednik traci prawo do wynagrodzenia i do wydatków, jeżeli pośredniczył także na korzyść drugiej strony mimo zakazu w umowie* (521). Przepisy tego działu nie uchybiają przepisom o prawach i obowiązkach pośredników i agentów handlowych i giełdowych oraz zawodowych pośredników pracy (522).

Dział V. PRZECHOWANIE. Rozdz. I. Przepisy ogólne. Przez umowę o przechowanie przechowawca *zobowiązuje się czuwać przez czas oznaczony lub nieoznaczony nad zachowaniem w stanie niegorszym rzeczy ruchomej, oddanej na przechowanie* (533). Domniemywa się, że rzecz ma być

przechowana za wynagrodzeniem (523 § : 2). W braku określenia w umowie wynagrodzenie określa obowiązująca taryfa, w braku zaś taryfy oznacza sąd zgodnie ze zwyczajem miejscowym lub z zasadą słuszności (524).

Rozdz. II. Obowiązki stron. Przechowawca winien *czuwać nad rzeczą, może zmieniać miejsce i sposób przechowania* rzeczy, w umowie określone, gdy jest to konieczne dla ochrony rzeczy dla zapobieżenia, utraty, lub uszkodzenia (525); *nie wolno mu rzeczy używać bez pozwolenia składającego*, (526), *oddawać na przechowanie innej osobie*, chyba, że go do tego zmuszają okoliczności (527), a wtedy winien niezwłocznie donieść składającemu i odpowiada za nią w wyborze osoby (527), która również jest odpowiedzialna względem składającego (527 § : 3).

Składający powinien zwrócić przechowawcy *wydatki i nakłady wraz z odsetkami* ustawowemi od chwili ich uskutecznienia oraz *zwolnić* przechowawcę *od zobowiązań*, które ten zaciągnął w imieniu własnym, powinien *udzielić* mu na żądanie odpowiedniej *zaliczki* (530), odpowiada za *szkodę*, jakiej przechowawca doznał *skutkiem właściwości rzeczy przechowywanej*, chyba że przechowawca w chwili przyjęcia wiedział lub wiedzieć był powinien o jej niebezpiecznych właściwościach (531), oraz *zapłacić wynagrodzenie* i to najpóźniej przy odbiorze rzeczy (532); jeżeli odbiór nastąpił wcześniej, należy się tylko odpowiednia część wynagrodzenia (532 § : 1). Gdy kilka osób wspólnie przejęło lub oddało rzecz na przechowanie, odpowiadają względem drugiej strony *solidarnie* (533).

Rozdział III. Zakończenie przechowania. *Składający ma prawo żądać rzeczy w każdym czasie*, pomimo innych warunków umowy (534). Przechowawca może żądać odebrania przed terminem, jeżeli zachodzą ważne ku temu powody (534 § : 2). *Zwrot* powinien nastąpić *w miejscu*, gdzie rzecz miała być przechowana (535). *Przechowawca powinien zwrócić rzecz* składającemu, *choćby osoba trzecia rościła sobie do niej prawo* (536), chyba że otrzyma *sądowy zakaz*, a wtedy powinien *zawiadomić niezwłocznie składającego* (536 § : 2).

Przepisy działu niniejszego nie uchybiają przepisom, dotyczącym depozytu sądowego i przechowywania u innych władz publicznych, oraz przepisom prawa o domach składowych (537).

Dział VI. ODPOWIEDZIALNOŚĆ I PRAWO ZASTAWU UTRZYMUJĄCYCH HOTELE, ZAJAZDY I PODOBNE ZAKŁADY. Osoby, utrzymujące je *zarobkowo*, *odpowiadają za szkody*, poniesione przez gości *wskutek utraty* lub *uszkodzenia* rzeczy, przez nich wniesionych, *chybaby udowodniły, że szkodę spowodował sam gość* lub osoba, towarzysząca mu, albo go odwiedzająca, albo że szkoda wynikła z *właściwości samej rzeczy* lub skutkiem *wypadku*, któremu nie można było zapobiec (538). *Wylączenie lub ograniczenie tej odpowiedzialności przez ogłoszenie* nie ma skutku prawnego (538 § : 2). Poszkodowany winien *niezwłocznie zawiadomić* utrzymującego zakład. Odszkodowania nie można dochodzić sądownie po upływie *miesiący sześciu* od daty otrzymania wiadomości o szkodzie (540 §§ : 1 i 2). Przepis ten nie stosuje się, jeżeli utrzymujący zakład przyjął rzeczy na przechowanie, albo gdy jemu i jego służbie można pocytać *zły zamiar* lub *rażące niedbalstwo* (540 § : 3). *W razie utraty lub uszkodzenia kosztowności, pieniędzy, papierów wartościowych lub przedmiotów sztuki*, utrzymujący zakład odpowiada za pełną szkodę tylko wtedy, gdy przyjął je na przechowanie, albo gdy można pocytać jemu lub jego służbie *zły zamiar* lub *rażące niedbalstwo*. W innych przypadkach *odszkodowanie* nie może przenosić *tysiąca złotych* dla każdego z poszkodowanych gości (542).

Narówni z utrzymującymi hotele odpowiadają przedsiębior-

cy zakładów kąpielowych i wagonów sypialnych za rzeczy, które goście *zawyczaj z sobą przynoszą* (543).

Hotelom, zajazdom i podobnym zakładom służy *ustawowe prawo zastawu* na rzeczach, wniesionych przez gości (544)¹⁸⁾.

Dział VII. DEPOZYT NIEPRAWIDŁOWY. Jeżeli oddano na przechowanie *sumę pieniężną bez zastrzeżenia, że zwrócone być mają te same sztuki pieniężne*, przechowawca ma *prawo rozporządzać otrzymaną sumą*. Czas i miejsce zwrotu określa się według przepisów o przechowaniu, pozatem stosuje się odpowiednio do takiej umowy *przepisy o pożyczce* (545).

Jeżeli *oddano na przechowanie papiery wartościowe* lub rzeczy zamienne, inne niż pieniądze, przepisy powyższe stosują się wówczas, gdy było *wyraźnie zastrzeżone*, że przechowawca może rozporządzać rzeczami, oddanymi na przechowanie i ma zwrócić tylko taką samą ilość rzeczy tego samego gatunku i takiej samej jakości (545).

Tytuł XII. S P Ó Ł K A. Rozdział I. Przepisy ogólne. Przez umowę spółki spółnicy obowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów (546).

W braku odmiennej umowy *wkłady są równe* i polegają na wniesieniu do spółki *własności* lub *innych praw*, albo na wykonywaniu *pracy* (547). *Domniemywa się, że spółnik rzecz wnosi na własność* (547 § : 2). Rzeczy i prawa, wniesione tytułem wkładu, nabyte i uzyskane dla spółki w czasie jej istnienia *stanowią majątek spółki* (548). *Przez czas trwania spółki żaden ze spółników nie może się domagać podziału majątku spółki* (549). *Umowa spółki* powinna być *pismem* stwierdzona (550). Zmiany umowy wymagają zgody wszystkich spółników. *Nieważne są postanowienia umowy spółki, według których może być dokonana bez zgody wszystkich spółników istotna jej zmiana* (551).

Rozdział II. Stosunki wewnętrzne spółki. *Każdy* spółnik ma *prawo* i obowiązek *prowadzenia spraw spółki*, ale bez *uprzedniej uchwały* spółników tylko *nie przekraczające zakresu zwykłych czynności spółki*, a nadto *jeżeli przed zatwierdzeniem takiej czynności jeden ze spółników sprzeciwia się* jej przeprowadzeniu, *potrzeba uprzedniej uchwały* spółników (552). *Bez uchwały* takiej można wykonać *tylko czynność nagłą*, której zaniechanie mogłoby wyrządzić spółce *niepowetowane straty* (552 § : 4). *Uchwały* spółników zapadają *jednomyślnie* (553). *Przeprowadzenie spraw* spółki może być *powierzone jednemu lub kilku* spółnikom nawet na podstawie późniejszej, niż umowa spółki, uchwały (554), a *wtedy uchwałę* wszystkich spółników *zastępuje uchwała* tych spółników, którym *powierzono prowadzenie spraw* spółki (555 § : 2). Jeżeli spółka trwa dłużej niż rok, prowadzący sprawy spółki powinni składać rachunki corocznie (556). *Spółnik za pracę swą wypagrodzenia nie otrzymuje* (556 § : 2). *Prowadzenie spraw* spółki na mocy umowy lub uchwały spółników, może być *powierzone osobom trzecim* nawet z *wylączeniem* spółników. *Odwołanie* tego upoważnienia *lub ograniczenie* może nastąpić *również tylko na mocy uchwały* spółników lub przez sąd z *ważnych powodów*, to jest ciężkiego naruszenia obowiązków lub utraty zdolności (557). *I spółnik może wypowiedzieć* powierzone sobie w umowie spółki *prowadzenie* jej spraw tylko z *ważnych powodów* (558). *Spółnik nie jest obowiązany do podwyższenia lub uzupełnienia wkładu*, zmniejszonego *wskutek strat* (560) i nie może kompensować szkód z korzyściami (561). *Każdy* spółnik ma *prawo do równego udziału w zyskach* i uczestniczy w

¹⁸⁾ Prawo zastawu, przewidziane w art. 544 Kod. Zob. oraz w art. 386 i 412 tegoż Kod. wstępuje na miejsce przywileju z art. 7 punktu 2 i 6 prawa o przyjm. i hip. z r. 1825 i pocytuje się za przywilej (Art. XX przep. wpraw. Kod. Zob.

stratach w tym samym stosunku bez względu na rodzaj i wartość wkładu (563). *W umowie jednak spółki można inaczej ustalić stosunek udziału spółników w zyskach i stratach, a nawet z w o l n i ć jednego lub kilku spółników w zupełności od udziału w stratach* (563). Spółnik, który wniósł tytułem wkładu pracę nie uczestniczy w stratach, jeżeli umowa inaczej nie stanowi (563 § : 3).

Ustalony w umowie stosunek udziału w zyskach odnosi się w razie wątpliwości i do udziału w stratach (563 § : 4). Spółnik może żądać udziału i wypłaty zysków dopiero po rozwiązaniu spółki, jeżeli zaś zawarto spółkę na dłuższy okres czasu — z końcem każdego roku obrachunkowego (564). *W stosunku do spółki spółnikowi nie wolno rozporządzać swymi prawami z wyjątkiem tego, co mu przypada w czasie trwania spółki jako udział w zyskach, jako zwrot wynagrodzenia, wydatków oraz praw z podziału majątku po ustąpieniu spółnika lub rozwiązaniu spółki. Jeżeli zaś przyjmie spółnika lub ustąpi trzeciemu swe prawa w całości lub części, to ani jego spółnik, ani ta osoba trzecia nie zyskują charakteru spółnika* (565).

Rozdział III. Stosunek do osób trzecich. *Za zobowiązania spółki względem osób trzecich spółnicy odpowiadają majątkiem spółki bez ograniczenia, osobistym zaś majątkiem według ogólnych przepisów odpowiedzialności spółdzielców* (567). O *potrąceniu* mówią art. 568 i 569.

Rozdział IV. Ustąpienie spółników z e spółki. Przystaje się być spółnikiem przez: 1) *śmierć*; 2) *upadłość*; 3) *pozbawienie lub ograniczenie zdolności do działań prawnych*; 4) *wypowiedzenie udziału lub wystąpienie ze spółki z ważnych powodów*; 5) *wylączenie ze spółki* i 6) *wypowiedzenie przez osobistego wierzyciela spółnika* (570). *W razie śmierci spółnika spadkobiercy jego do wykonywania spraw zmarłego w spółce, winni wskazać jedną osobę* (571). Jeżeli spółkę zawarto na czas nieograniczony, spółnik może *wypowiedzieć* swój udział *na trzy miesiące przed końcem roku obrachunkowego*. Z *ważnych powodów* spółnik może *wystąpić* i bez wypowiedzenia.

Odmienne postanowienie umowy jest nieważne. Uskutecznia się przez *zawiadomienie* pozostałych spółników lub osób, umocowanych do reprezentowania spółki (572).

Z *ważnych powodów* spółnik może być *wylączony* ze spółki *jednomyślną uchwałą* pozostałych spółników. Odmienne postanowienie umowy jest nieważne (573).

W *czasie trwania* spółki *wierzyciele spółnika mogą uzyskać zajęcie tych tylko praw, służących spółnikowi z tytułu należnia do spółki, któremi spółnikowi wolno w stosunku do niej rozporządzać* (574). *Jeżeli jednak w ciągu ostatnich sześciu miesięcy* przeprowadzono bezskutecznie egzekucję z ruchomości spółnika, wówczas jego wierzyciel osobisty, który na podstawie prawomocnego tytułu egzekucyjnego uzyskał zajęcie praw, służących spółnikowi na wypadek jego ustąpienia ze spółki lub jej rozwiązania, może *wypowiedzieć jego udział w spółce na trzy miesiące przed upływem roku obrachunkowego, nawet gdyby spółka była zawarta na czas oznaczony*. Jeżeli umowa spółki przewiduje krótszy termin wypowiedzenia, wierzyciel może skorzystać z terminu umownego (574).

Ze spółnikiem ustępującym ze spółki, albo z jego spadkobiercami należy dokonać rozliczenia. W tym celu majątek spółki będzie oszacowany według jego rzeczywistej wartości w chwili ustąpienia spółnika i przypadający mu udział wyplącony w pieniądzu. Rzeczy oddane spółce przez spółnika tylko do używania, zwraca się w naturze. Spółnik ustępujący lub jego spadkobiercy uczestniczą w zyskach i stratach ze spraw jeszcze nie zakończonych, nie mają jednak wpływu na ich prowadzenie. Przepisy powyższe stosuje się również w przypadku, gdy wskutek ustąpienia wszystkich spółników z wyjątkiem jednego, spółka ulega rozwiązaniu (575).

Rozdział V. Rozwiązanie spółki następuje: 1) z *powodów, przewidzianych w umowie*; 2) jeżeli jej cel został osiągnięty lub niemożliwy do osiągnięcia; 3) jeżeli pozostał w niej tylko jeden spółnik; 4) wskutek *jednomyślnej uchwały spółników*; 5) wskutek *wyroku sądowego, orzekającego jej rozwiązanie* (576).

Spółkę uważa się za przedłużoną milcząco na czas nieoznaczony, jeżeli mimo istnienia powodów rozwiązania, przewidzianych w umowie, prowadzi ona nadal swe czynności za zgodą wszystkich spółników (577).

Każdy ze spółników może żądać z *ważnych powodów* *rozwiązania* spółki przez sąd. Odmienne postanowienie umowy jest nieważne (578).

Rozdział VI. Likwidacja spółki. Przepisy o likwidacji spółki podane są w art. 579 do 591. Likwidatorów ustanowionych przez sąd, tylko sąd może odwołać. Odmienne postanowienia umowy są nieważne (585).

Nowe sprawy można podejmować tylko o tyle, o ile jest to konieczne w celu zakończenia dawnych (586). Sumy, potrzebne do spłaty długów niewymagalnych lub spornych składa się do depozytu sądowego (586). Domniemywa się, że osoby przeprowadzające likwidację, są umocowane do reprezentowania spółki w granicach, w których są upoważnione do prowadzenia jej spraw (587).

Ani umowa spółki, ani uchwała spółników nie mogą przewidywać spłaty udziałów poszczególnych spółników poniżej rzeczywistej wartości w chwili ostatecznego ustalenia udziałów (590).

Pozostają w mocy dotychczasowe przepisy, dotyczące sposobu ujawniania w księgach hipotecznych praw, wynikających z umowy spółki (przep. wpraw. Kod. Zob. VII p. 2).

Przepisy Kodeksu Zobowiązań stosuje się do istniejących już zobowiązań z umów spółki, jeżeli spółkę po wejściu w życie Kodeksu wyraźnie lub milcząco przedłużono, albo jeżeli spółnicy jednomyślną uchwałą oświadczą, że pragną aby ich stosunek podlegał odtąd Kodeksowi Zobowiązań — począwszy od dnia przedłużenia spółki lub powzięcia uchwały (przep. wpraw. Kod. Zob. XLII).

Tytuł XIII. RENTA I DOŻYWOCIE. Dział I. RENTA. Przez umowę o rentę jedna ze stron zobowiązuje się do oznaczonych *świadczeń okresowych w pieniądzu lub innych rzeczach* zamiennych na rzecz drugiej strony lub osoby trzeciej (592). Jeżeli nie oznaczono inaczej, rentę pieniężną należy uiszczać miesięcznie zgóry; inną w terminach, wskazanych przez jej właścicieli i cel (593). Jeżeli z umowy lub z natury rzeczy nic innego nie wynika, należy uiszczać rentę aż do *śmierci* osoby, na rzecz której ustanowiona została (renta *dożywotnia*). Jeżeli rentę dożywotnią ustanowiono na rzecz kilku osób, a obowiązek płacenia renty ustał względem niektórych z nich, renta, w braku odpowiedniej umowy, *ulega zmniejszeniu w odpowiednim stosunku* (595 § : 2). Do renty, ustanowionej bez wynagrodzenia, stosuje się odpowiednio przepisy o darowiźnie (596).

Dział II. UMOWA O DOŻYWOCIE. Kto wzamian za prawo własności nieruchomości zobowiązuje się do dożywotniego utrzymania zbywcy, powinien w braku odmiennej umowy przyjąć go do wspólności domowej i dostarczyć mu mieszkania, ubrania i żywności, odpowiadających stanowi dotychczasowej stopy życiowej uprawnionego, a także zapewnić mu pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz urządzać pogrzeb własnym kosztem (599). Dożywocie można ustanowić także na rzecz małżonka i innych osób bliskich zbywcy nieruchomości (599 § : 2).

Obowiązki nabywcy nieruchomości mogą również obejmować spełnienie oznaczonych świadczeń na rzecz innych osób (599

§ : 3). Umowa o dożywocie powinna być pod nieważnością zawarta w formie aktu notarialnego (600). Wpis prawa własności nieruchomości na rzecz zobowiązanego z tytułu dożywocia może nastąpić tylko równocześnie z wpisem praw, z umowy o dożywocie wynikających (601). *Art. 602 Kod. Zob. nie stosuje się aż do czasu wydania jednolitego prawa hipotecznego* (przep. wpraw. Kod. Zob. XXI).

Dożywocie na rzecz kilku osób, w przypadku śmierci jednej z nich, ulega odpowiedniemu zmniejszeniu (603). W razie wytworzenia się wrogich stosunków między dożywotnikiem a zobowiązanym, sąd *wzamian za dożywocie*, może przyznać *rentę dożywotnią* a nawet *rozwiązać umowę* (605).

Dożywotnik nie może przenieść na inną osobę praw, z umowy o dożywocie wynikających (606). Gdy zobowiązany zbędzie nieruchomość, dożywotnik zamiast świadczeń może żądać renty (607) a osoby, względem których dożywotnik ma ustawowy obowiązek alimentacji, mogą żądać uznania umowy o dożywocie za bezskuteczną w stosunku do nich, o ile wskutek zbycia nieruchomości dożywotnik utracił możliwość płacenia.

Pozostają w mocy dotychczasowe przepisy, dotyczące sposobu ujawniania w księgach hipotecznych praw, wynikających z umowy o dożywocie (patrz przep. wpraw. Kod. Zob. VII).

Tytuł XIV. GRA I ZAKŁAD. Niedopuszczalne jest sądowe dochodzenie wierzytelności, pochodzących z gry lub zakładu (610). Wierzytelności te nie mogą również być przedmiotem ugody, uznania ani odnowienia (610 § : 2). Za grę uważa się również umowę o dostarczenie towarów lub papierów wartościowych, jeżeli według wyraźnej lub domiemaney woli stron, jedna lub druga strona ma zapłacić tylko różnicę między umówioną ceną sprzedaży a ceną rynkową w czasie wykonywania umowy (611). Wyjątek zatwierdzane przez państwo i na giełdach (612).

Tytuł XV. PRZEKAZ. Jest to przekazanie *drugiemu (odbiorcy przekazu)* świadczenia osoby trzeciej (*przekazanego*): jest to zatem przekazanie świadczenia na rachunek *przekazującego* (613). Trzeci (*przekazany*) obowiązany jest względem *odbiorcy przekazu* do spełnienia przekazanego świadczenia (614). Może być już zgóry w samym przekazie oświadczenie przekazanego, że przekaz przyjmuje. Prawo odbiorcy przeciw przekazanemu *przedawnia się z upływem roku* (615). W razie nie spełnienia przekazu odbiorca winien zawiadomić przekazującego (616). *Przekazujący może przekaz odwołać*, dopóki przekazany nie przyjął go jeszcze wobec odbiorcy, albo nie spełnił oświadczenia (617). Odwołanie jest dokonane z chwilą, gdy doszło do przekazanego, bądź gdy przed odwołaniem ogłoszono upadłość przekazującego (617 §§ : 2 i 3). Przepisy tytułu niniejszego stosuje się również, gdy *przekaz piśmienny* wystawiony został *na okaziciela jako odbiorcę*. W takim przypadku przekazany może spełnić świadczenia na rachunek przekazującego tylko za zwrotem przekazu (618). Jeżeli przekazany jest dłużnikiem przekazującego, jest on obowiązany spełnić przekaz (619). Jeżeli zapomocą przekazu, ma być umorzony dług przekazującego względem odbiorcy, odbiorca obowiązany jest wezwać przekazanego do spełnienia świadczenia (620). Umorzenie długu następuje dopiero przez spełnienie świadczenia, jeżeli nie umówiono się inaczej (620 : § 2).

Tytuł XVI. UGODA. Przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa, aby uchylić spór istniejący lub powstać mogący, lub niepewność co do roszczeń, aby zapewnić ich realizację (621). *Błąd może dotyczyć tylko stanu faktycznego*, aby skutkowało uchylenie się od skutków prawnych ugody (622). Odnalezienie dowodów co do roszczeń, które były przedmiotem ugody, nie może pozbawiać jej mocy prawnej, jeżeli była zawarta w dobrej wierze (623). Jeżeli w ugodzie strony zobowiązały się do przeniesienia prawa, stosuje się przepisy o rękojmi przy sprzedaży (624).

Pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, wyłączające dopuszczalność nagród (przep. wpr. Kod. Zob. II p. 9).

Tytuł XVII. PORĘCZENIE. Rozdział I. Przepisy ogólne. Przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela do wykonania zobowiązania dłużnika w przypadku, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał (625).

Kto poręczy za dług nieważny z powodu braku zdolności dłużnika do działań prawnych powinien wykonać zobowiązanie *jako dłużnik główny*, jeżeli w chwili poręczenia wiedział lub powinien był wiedzieć o braku zdolności dłużnika (626). *Może poręczyć za dług przyszły*, oznaczony co do wysokości, albo za *dług warunkowy* (627). *Bezterminowe poręczenie* za dług przyszły może być przed powstaniem długu odwołane w każdym czasie (628). *Zlecenie udzielenia kredytu* znaczy tyle, co poręczenie (629), chyba że po tym zleceniu a przed powstaniem długu wierzyciel wiedział lub wiedzieć był powinien, że położenie dłużnika uległo znacznemu pogorszeniu, a nie otrzymał potwierdzenia ze strony poręczyciela (630). Zobowiązanie poręczyciela powinno być *piśmem stwierdzone* (631).

Rozdział II. Obowiązki poręczyciela. Czynność prawna, zdziałana przez dłużnika z wierzycielem po udzieleniu poręczenia, nie może zwiększyć zobowiązania poręczyciela (632).

Jeżeli dłużnik opóźnił się z zapłatą długu, wierzyciel powinien *zawiadomić* o tem niezwłocznie poręczyciela, a ten obowiązany jest wykonać zobowiązanie *w ciągu tygodnia* od chwili otrzymania tego zawiadomienia; *jeżeli jednak zobowiązał się jako poręczyciel solidarny* lub jako poręczyciel za wynagrodzeniem, *winien wykonać zobowiązanie z chwilą, gdy stało się wymagalne* (633).

Jeżeli termin długu nie jest oznaczony, albo zależy od wypowiedzenia, poręczyciel może żądać po upływie 6 miesięcy od chwili poręczenia, a jeżeli poręczył za dług przyszły, od chwili powstania długu, aby wierzyciel wezwał dłużnika o zapłatę, bądź w najbliższym terminie wypowiedzenia dokonał. Jeżeli wierzyciel nie uczyni zadość temu żądaniu, *poręczyciel będzie zwolniony od poręczenia* (634).

Poręczycielowi służą przeciwko wierzycielowi wszystkie zarzuty, jakie mógł podnieść dłużnik, nawet wtedy, gdyby dłużnik rzekł się tego prawa albo roszczenia wierzyciela uznał, a w razie śmierci dłużnika poręczyciel nie może powoływać się na ograniczenie odpowiedzialności spadkobiercy (635).

Gdy kilka osób udzieliło poręczenia stosuje się przepisy o solidarności (636). Poręczenie przedawnia się z upływem roku. Nie dotyczy to poręczyciela solidarnego lub za wynagrodzeniem (637).

Rozdział III. Zwrotne roszczenie. O ile poręczyciel zaspokoił wierzyciela, wierzytelność przechodzi na poręczyciela (638). Poręczyciel może przypoznać dłużnika (639) i powinien zawiadomić dłużnika o dokonanej zapłacie, inaczej traci zaraz prawo żądania od dłużnika zwrotu tego, co zapłacił, jeżeli dłużnik wykonał tymczasem zobowiązanie (640). Jeżeli poręczenie udzielono z wiedzą dłużnika, dłużnik, wykonując zobowiązanie, powinien niezwłocznie zawiadomić o tem poręczyciela, a gdy tego nie uczynił, poręczyciel, który tymczasem zaspokoił wierzyciela, ma prawo żądać od dłużnika zwrotu tego, co zapłacił wierzycielowi (641).

Rozdział IV. Obowiązki wierzyciela. Jeżeli wierzyciel *wyzył się zabezpieczenia wierzytelności* albo *środków dowodowych*, odpowiada za szkodę, jaką poręczyciel przez to ponosi (642). Wierzyciel odpowiada za szkodę, którą poręczycielowi wyrządził przez to, że nie zgłosił swej wierzytelności do masy upadłości dłużnika (643).

Pozostają w swej mocy przepisy ustaw szczególnych, dotyczące poręczyciela (przep. wpraw. Kod. Zob. art. II punkt 8).

Koniec.

Orzecznictwo sądowe

Z JUDYKATURY SĄDU NAJWYŻSZEGO

ART. 54 USTAWY O WYKONANIU REFORMY ROLNEJ

Stan faktyczny. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego, właściciel działki gruntu, mającej uregulowaną hipotekę i obciążoną pożyczką Banku Rolnego, sprzedał tę działkę, bez zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego, za aktem notariusza T. z 11 marca 1929 r. za Nr. 212 X-owi, a za aktem notariusza M. z 22 kwietnia 1931 r. za Nr. 1298 sprzedał tę samą działkę U-owi, który uzyskał zezwolenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego na nabycie.

Przebieg sprawy w instancjach merytorycznych. Na skutek powództwa pierwszego nabywcy X-a z 2 maja 1931 roku, Sąd Okręgowy uznał akt Nr. 1298/31 roku, zawarty pomiędzy sprzedawcą i nabywcą U-em, za nieważny i nieszkodzący prawom powoda, w części zaś przepisania tytułu własności na rzecz X-a oddalił z powodu niez uzyskania przez pierwotnego nabywcę zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego na kupno tej nieruchomości.

Z kolei na skutek skargi, wytoczonej przez sprzedawcę i nabywcę U-a przeciwko X-owi, Państwowemu Bankowi Rolnemu i Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu 30 września 1931 r. o uznaniu aktu Nr. 212/1929 r. za nieważny, nie mający skutków prawnych, a w każdym razie za rozwiązany z winy nabywcy X-a, oraz o eksmisję tegoż z majątku, a to na mocy art. 50 i 54 ustawy o reformie rolnej z powodu niez uzyskania zezwolenia na nabycie ze strony Okręgowego Urzędu Ziemskiego, jak również z powodu niewykonania warunków umowy co do płacenia podatków i rat Banku Rolnego, — Sąd Okręgowy powództwo to oddalił.

Powyższe wyroki zaskarżyły w pierwszej sprawie obie strony, a w drugiej sprawie powodowie — sprzedawca i nabywca U, a Sąd Apelacyjny po łącznym rozpoznaniu obydwóch spraw, uchylił obydwie wyroki Sądu Okręgowego, oddalił powództwo X-a co do uznania za nieważny aktu Nr. 1298/31 powództwo nabywcy przez U-a i uwzględnił powództwo tego ostatniego oraz sprzedawcy tak co do uznania za nieważny aktu Nr. 212/1929 nabycia majątku przez X-a, jak i co do eksmisji ostatniego z gruntu, gdyż wobec niez uzyskania zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego na nabycie przez X-a, jego akt nabycia z mocy art. 54 ustawy o reformie rolnej jest nieważny i nie mógł stanowić przeszkody do ponownego zbycia gruntu, uznając, iż żądanie uznania tego aktu za rozwiązany z winy nabywcy X-a nie wymaga rozpoznania.

Skarga kasacyjna. W skardze kasacyjnej pierwszy nabywca X zarzuci Sądowi Apelacyjnemu obrazę prawa przez ustalenie, iż zawarta pomiędzy skarżącym i sprzedawcą umowa sprzedaży jest nieważna z mocy art. 54 ustawy o reformie rolnej, a nierozważenie: 1) iż umowa ta mogła być uprawniona przez uzyskanie zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego, 2) iż wobec zobowiązania się przy zawieraniu umowy uzyskania potrzebnego zezwolenia nie tylko przez nabywcę, lecz i przez sprzedawcę, wina niez uzyskania takiego zezwolenia obciąża obydwie strony, oraz 3) że umowa sprzedaży, jakkolwiek nieważna, zachowuje pewne skutki pomiędzy zawierającymi ją stronami, — jako też przez uznanie, iż nabywcy U-owi, choćby ten nawet wiedział o sprzedaży na mocy aktu Nr. 212/1929 r., nie mogłaby być zarzucona zła wiara, jak również przez niedopuszczenie dowodów, zafiarowanych na stwierdzenie złej wiary sprzedawcy i nabywcy U-a.

Z wyводу Sądu Najwyższego. Dla rozstrzygnięcia postawionych zarzutów ustalić należy, na czym polega nieważność umowy, przewidziana w art. 54 ustawy o reformie rolnej z 28 grudnia 1925 roku (Dz. U. Nr. 1/26); poprzednio wydana 15 lipca 1920 r. ustawa o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. Nr. 70, poz. 462) zawiera w art. 33 w stosunku do parceli, obciążonych pożyczką Skarbu Państwa, rygor o nieważności umów o przeniesienie własności takich parceli, o ile sprzedaż nastąpiła bez zezwolenia urzędów ziemskich, nieważnienie jednak tych umów przekazuje rozstrzygnięciu Sądów, wyrokujących w tej mierze na skutek powództwa właściwego Okręgowego Urzędu Ziemskiego, art. zaś 54 ustawy z 28 grudnia 1925 r. uznaje te umowy za nieważne bez potrzeby uzyskiwania wyroku sądowego, z czego wynika jedynie, iż tego rodzaju umowy, z awarte bez zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego, są nieważne w stosunku do Skarbu Państwa i bynajmniej nie mogą być uważane za pozbawione wszelkich skutków prawnych w stosunku do osób, podobną umowę zawierających pod warunkiem uzyskania zezwolenia Okręgowego Urzędu Ziemskiego, tem bardziej, co przytacza skarżący, gdy obie strony obowiązały się uzyskać wymagane przez prawo zezwolenie. Podobny pogląd co do nieważności umów wyraził Sąd Najwyższy (por. orzec. 171/32) w sprawie rozporządzenia gruntami, obciążeniami pożyczką Banku Włościańskiego.

Wobec powyższego wyjaśnienia zawarta przez skarżącego umowa kupna i sprzedaży nie może być w stosunkach pomiędzy zawierającymi ją stronami uznana za nieważną z samego prawa, co nie przesądza możliwości unieważnienia jej z innych zasad, a następny nabywca, o ile udowodnił mu będzie zła wiara, nie mógł nabyć lepszych praw, niż je posiadał sprzedawca, wbrew zatem ustaleniu Sądu Apelacyjnego, wysunięty zarzut złej wiary ma wpływ na rozstrzygnięcie sprawy i nie może być pominięty. Nierozpoznanie tedy wywodów skarżącego, zmierzających do ustalenia złej wiary nabywcy U-a i sprzeczne z wyżej przytoczonymi zasadami ustalenia co do nieważności aktu nabycia gruntu przez skarżącego Nr. 212/1929 r., skutkują uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Z tych zasad Sąd Najwyższy zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie uchylił (C. I. 952/33 — orzeczenie z 11.I./8.II.1934 r.).

WPIS HIPOTECZNY A REJESTR HANDLOWY

Stan faktyczny i prawny. Na podstawie uchwały Sądu Okręgowego w Jaśle z dnia 29 września 1931 r. została do rejestru handlowego wpisana firma A., spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Wskutek rekursu Prokuratorji Generalnej Sąd Apelacyjny w Krakowie uchwałą z dnia 26 października 1931 r. zarządził wykreślenie spółki z rejestru handlowego, gdyż wbrew ustawie kapitał zakładowy spółki został w statucie określony w walucie dolarowej a nie krajowej, a ponadto postanowienia statutu spółki o prokurze nie zgadzały się z przepisami § 18 austriackiej ustawy o spółkach z ogr. odp. z 6 marca 1906 Dzpp. Nr. 56. Rekurs spółki, wniesiony przeciwko temu zarządzeniu Sądu Apelacyjnego do Sądu Najwyższego pozostał bez skutku. Wobec tego Sąd Okręgowy w Jaśle uchwałą z 16 lutego 1932 dokonał wykreślenia firmy A z rejestru handlowego. Spólnicy usunęli następnie ze statutu wytknięte wadliwości i uzyskali w dniu 20 lipca 1932 r. ponowny wpis swej spółki do rejestru handlowego.

W czasie gdy pierwszy wpis spółki do rejestru handlowego jeszcze istniał, a mianowicie w roku 1931 spółka na podstawie

umowy z 4 sierpnia 1931 uzyskała w księdze naftowej Sądu Grodzkiego w Krośnie na swą rzecz wpis ograniczonego prawa własności kilku pól naftowych w miejscu dotychczasowych ich właścicieli X-a i Y-a. Po wykreśleniu spółki z rejestru handlowego ciż X i Y postawili w postępowaniu hipotecznym w Sądzie Grodzkim w Krośnie wniosek o wykreślenie z księgi naftowej dokonanego tamże wpisu przeniesienia prawa własności rzeczonych pól naftowych z nich na rzecz spółki A., a to na tej podstawie, że spółka została z rejestru handlowego wykreślona, a więc prawnie nie istnieje.

Sąd Grodzki w Krośnie uchwałą z 18 maja 1933 r. przychylił się do tego wniosku. Natomiast Sąd Okręgowy w Jaśle jako druga instancja, uchwałą z 30 grudnia 1933 r. odmówił żadanego wykreślenia, wychodząc z założenia, że żądanie to nie znajduje uzasadnienia w przepisach natury hipotecznej, albowiem powyższa uchwała Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 26 października 1931 wpisu hipotecznego nie zarządza.

Z wyводу Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy nie uwzględnił rekursu rewizyjnego wniesionego przez X-a i Y-a, wywodząc m. in. co następuje:

Intabulacja prawa ograniczonej własności pól naftowych, objętych odpowiednimi wykazami księgi naftowej Sądu Grodzkiego w Krośnie w miejsce X-a i Y-a na rzecz wówczas zarejestrowanej firmy A., spółki naftowej z ograniczoną odpowiedzialnością w Krośnie, nastąpiła na podstawie kontraktu kupna-sprzedaży z daty Cieszyn, 4 sierpnia 1931 L. Rep. 11858.

Uchwała Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 października 1931, którą Sąd ten zmienił uchwałą Sądu Okręgowego w Jaśle z dnia 29 września 1931, dozwalającą zarejestrowania wymienionej spółki, i zarejestrowania odmówił, nie zawiera w sobie żadnych postanowień co do praw hipotecznych przez tę spółkę lub przez osoby tę spółkę reprezentujące, nabytych. Na jej podstawie nie może zatem nastąpić żaden wpis hipoteczny co do ograniczonej własności rzeczonych pól naftowych (§ 26 ustawy hipotecznej).

Słusznie zatem zmienił Sąd rekursowy zaskarżoną uchwałą uchwałą Sądu Grodzkiego, dozwalającą na podstawie uchwały Sądu Apelacyjnego wykreślenia ograniczonego prawa własności pól naftowych na rzecz rzeczony firmy zaintabulowanych i intabulacji tego prawa na rzecz X-a i Y-a (orzeczenie z 2. U. 1934 r. — C. II. 414/34).

ZASADA SZCZEGÓŁOWOŚCI HIPOTEKI

Z uzasadnienia. Z treści zaskarżonej decyzji w związku z zarzutami skargi kasacyjnej wynika pytanie, czy w razie przyłączenia do nieruchomości, obciążonej ciężarem wieczystym w dziale III wykazu hipotecznego innej nieruchomości, wolnej od tego ciężaru, pomienione obciążenie z mocy samego prawa rozszerza się również na nowoprzyłączoną nieruchomość, ewentualnie czy właściciel tej nieruchomości ma prawo jednostronnym wnioskiem w trybie postępowania hipotecznego, żądać wciągnięcia do wykazu hipotecznego wzmianki, wyjaśniającej, iż obciążenie nie obejmuje tej nieruchomości.

Zarówno Wydział Hipoteczny jak i Sąd Apelacyjny ze skargi na decyzję Wydziału Hipotecznego, rozstrzygnęły to pytanie w sensie twierdzącym.

Rozstrzygnięcie to jest zgodne z prawem, albowiem: 1) obowiązujący system hipoteczny, wśród innych zasad, oparty jest także na zasadzie szczegółowości w tem znaczeniu, że podmiot i przedmiot obciążenia hipotecznego winny być ściśle oznaczone, stypulacja więc hipoteki o tyle tylko odnosi skutek, o ile

wyraźnie oznaczona jest nieruchomość, która ma być obciążona (art. 115 u. h.), 2) z tego wynika, iż automatyczne rozciągnięcie obciążenia na nieruchomość, która mu imiennie nie była w trybie przepisany poddana, pozostawałoby w sprzeczności z jedną z podstawowych zasad ustroju hipotecznego, 3) norma szczegółowości hipoteki nie ulega zmianie w przypadkach, gdy zachodzi połączenie hipoteczne dwóch nieruchomości lub ich części, 4) w tej materji w myśl przepisów art. 38 u. h. przyłączenie nieruchomości nie może szkodzić prawom, na niej zabezpieczonym, natomiast niema przepisu, któryby pozwalał twierdzić, iż sam fakt przyłączenia rozszerza prawa osób, mających, zabezpieczenie na nieruchomości, do której przyłączenie nastąpiło, 5) powołana w skardze kasacyjnej zasada niepodzielności hipoteki (art. 47 u. h.) nie ma związku z omawianem zagadnieniem, gdyż niepodzielność obejmuje całą nieruchomość, poddaną obciążeniu, nie może natomiast dotyczyć części później przyłączonej, która obciążona nie była, 6) wreszcie rozpoznanie w trybie postępowania hipotecznego i zatwierdzenie wniosku, ujawniającego zastrzeżenie, iż przyłączona nieruchomość nie jest obciążona wpisem, który jej nie dotyczy, nie jest sprzeczne z art. 20 u. h., gdy, jak w sprawie niniejszej, zastrzeżenie to jest oparte na treści wpisów, wciągniętych do wykazu hipotecznego. (C. I. 332/33).

Z JUDYKATURY N. T. A.

USTALENIE MASY A WYMIAR PODATKU SPADKOWEGO

Z uzasadnienia. W odwołaniu od wymiaru należytości spadkowej skarżący, wychodząc z założenia, że przy wymiarze tej należności władza wymiarowa winna była oprzeć się na wartości spadku, ustalonej w toku przewodu spadkowego na podstawie opinji rzeczoznawców sądowych, domagali się przyjęcia za podstawę wymiaru tej wartości. Według więc stanowiska skarżących, zajętego w odwołaniu, decydującą dla wymiaru należytości spadkowej jest wartość spadku, ustalona w toku przewodu spadkowego.

Odmienne ustalenie wartości spadku od ustalenia sądu spadkowego pochodzi w rozpoznawanej sprawie stąd, że władza wymiarowa, a za nią władza pozwana, przyjęły, iż w skład spadku wchodziła połowa znajdujących się w fabryce maszyn roboczych, urządzeń biura i innych narzędzi, podczas gdy według ustaleń sądu spadkowego tylko 1/3 część tych maszyn i urządzeń stanowiła część składową majątku spadkowego. Ta różnica między stanowiskiem sądu a stanowiskiem władzy podatkowej wynika z odmiennej oceny stanu faktycznego w świetle przepisów §§ 293, 294 i 297 austr. k. c. Mianowicie władza podatkowa wychodząc z założenia, że w myśl powołanych przepisów maszyny, urządzenia i narzędzia, o które tu chodzi, stanowią przynależność fabryki, której właścicielem był w połowie spadkodawca, uznała, iż stanowiły one również w połowie własność spadkodawcy, a tem samem w tej części wchodziły w skład masy spadkowej. Jak z powyższego widać, władza uznała omawiane przedmioty za należące w połowie do masy spadkowej, opierając się na powołanych wyżej przepisach kodeksu cywilnego, z których wysnuła odmienne od sądu spadkowego konsekwencje prawne. Pozwana władza wyszła z założenia, że stanowisko sądu, aczkolwiek w danym

(dokończenie obok na str. 41)

Oplaty stemplowe

Z ORZECZNICTWA N. T. A.

U. O. S. A NALEŻYTOŚCI OD WPISÓW HIPOTECZNYCH

Z uzasadnienia. N. T. A. już w wyroku z 1 kwietnia 1931 l. rej. 911/29, Zbiór wyroków Nr. 448 S, wypowiedział zasadę prawną, że ustawa z 1 lipca 1926 o opłatach stemplowych, poz. 570 Dz. Ust. nie uchyliła mocy obowiązującej przepisów, wymienionych w § 50 p. 9 ces. rozporządzenia z 15 września 1915 (austr. Dz. u. p. Nr. 279) o należnościach sądowych. W wyroku tym Trybunał w związku z powyższą zasadą prawną wywiódł, że uchylenie austr. ustawy należyciowej nie mogło dotknąć przepisów o należnościach, zawartych w poz. tar. 45. Trwając na stanowisku, zajętem w powyższym wyroku Trybunał uznał zarzuty skargi za nietrafne.

Skarga zarzuca dalej, że dokonany wymiar nie posiada uzasadnienia nawet w przepisach austr. ustaw o należnościach. W tej materji atoli słusznie podnosi pozwana władza w odpowiedzi na skargę, że według wyraźnego brzmienia poz. tar. 45 A. b. ustawy z dnia 13 grudnia 1862 (austr. Dz. u. p. Nr. 89) wpisy do ksiąg publicznych w celu uzyskania prawa własności podlegają należności, jeżeli interes prawny lub tytuł nabycia, na podstawie którego ma nastąpić wpis, nie podlegają należności, ustanowionej za przeniesienie prawa własności, — wobec czego uzasadnione było zastosowanie tej pozycji taryfy w rozpatrywanym wypadku, w którym odnośny kontrakt kupna-sprzedaży jest wolny od opłaty stemplowej na podstawie art. 54 p. 7 u. o. s., a niema przepisu, rozciągającego takie zwolnienie od opłaty także na wpisy hipoteczne (wyrok z 25.IV.1934 r. — L. Rej. 3632/30).

Z WYJAŚNIEN URZEDOWYCH

UMOWA PRZYGOTOWAWCZA (ART. 134 U. O. S.)

W Nr. 16 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszona została następująca wykładnia u. o. s. (Nr. 411), recypowana przez Ministerstwo Skarbu z judykatury N. T. A.:

(dokończenie ze str. 40-ej)

wypadku jest ono wynikiem zastosowania obowiązującego prawa prywatnego, nie jest dla niej wiążące.

To atoli stanowisko władzy nie może być uznane za trafne. Z postanowień obowiązującego na obszarze b. zaboru austr. patentu z 9 sierpnia 1854 o postępowaniu w sprawach niespornych (por. np. § 27) wynika, że właściwy sąd spadkowy powołany jest do rozstrzygania wszelkich kwestyj, jakie wyłaniają się w toku postępowania spadkowego. Do sądu spadkowego należy więc ocena w przewodzie spadkowym wszelkich okoliczności faktycznych pod kątem widzenia obowiązujących norm prawa prywatnego. O ile chodzi o zastosowanie norm tego prawa, to z natury rzeczy stanowisko, zajęte przez sąd w tym względzie, musi być uznane za wiążące nietylko strony, lecz także władze podatkowe (wyrok z 2.V.1934 r. — L. rej. 6929/30).

I. W przypadku konkretnym pismo, stwierdzające umowę między osobami A i B, zawierało postanowienia następujące: 1) „A zobowiązuje się scedować osobie B wszystkie swoje prawa, jakie posiada z tytułu umowy, zawartej z osobą C“. 2) Za tę cesję została umówiona suma płatna w terminach następujących: w dniu płatne są zł., a pozostała suma zł. płatna jest w dniu“. 3) „Jeżeli B wykona swoje zobowiązania, wymienione w umowie niniejszej, to staje się jeszcze przed sporządzeniem aktu cesji właścicielem“ (przedmiotów ruchomych, które osobie A należą się od C).

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 23.XI 1931 r. L. Rej. 6051/29 orzekł: iż pismo powyższe stwierdza nie umowę przygotowawczą, ale umowę ostateczną. „Czy“ bowiem „dany kontrakt przedstawia się jako umowa przygotowawcza, czy jako ostateczna, o tem decyduje widoczna z treści umowy (art. 6 u. o. s.) wola kontrahentów“. W umowie quaestionis zaś „istnieją postanowienia, ujawniające, iż wola stron była w istocie skierowana na zawarcie już zaraz umowy ostatecznej. I tak B. zobowiązał się do świadczeń pieniężnych na rzecz A, płatnych już na mocy umowy quaestionis w terminach w niej określonych i to niezależnie od okoliczności, czy i kiedy zawarta będzie umowa „ostateczna“. Poza tem wola stron, skierowaną na zawarcie umowy ostatecznej, ujawnia postanowienie, według którego B po dopełnieniu zobowiązań, „jeszcze przed sporządzeniem aktu cesji“ staje się właścicielem — zatem osiąga skutek, jakoby osiągnął przez scedowanie praw osoby A“.

II. W innym przypadku konkretnym został sporządzony akt notarialny, na mocy którego osoba A, będąca właścicielem nieruchomości, oświadczyła, iż osobie B „przyrzeka sprzedać“ daną nieruchomość. Zarazem osoby A i B stwierdziły, że cała cena kupna została przez osobę B zapłacona osobie A przed podpisaniem wymienionego aktu notarialnego i że nieruchomość przechodzi niezwłocznie w posiadanie osoby B, która ma „prawo korzystania z nabytej nieruchomości według swego uznania“, a w szczególności ma prawo „wznosić zabudowania, które będą stanowiły wyłączną własność“ osoby B. Zarazem osoba B zobowiązała się do uiszczenia danin publicznych, należnych od nieruchomości, od dnia sporządzenia wymienionego aktu notarialnego. Nadto osobie B służy prawo przelewu uprawnień, nabytych wymienionym aktem notarialnym, na osoby trzecie bez zgody osoby A.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 23 listopada 1933 r. L. Rej. 2490/33 *) orzekł — z powołaniem się na art. 6 u. o. s. — iż powyższy akt notarialny stwierdza umowę ostateczną, która podlega opłacie stemplowej, przewidzianej w art. 52 p. 1 u. o. s., gdyż „wola stron, zawierających umowę, skierowana była nie na zawarcie umowy obietnicy sprzedaży, lecz na nabycie nieruchomości, której akt dotyczy“. (L. D. U. 55941/5/33).

*) Wyrok ten ogłosiliśmy w Nr. 9 r. b., str. 22 (R e d.).

NIE WYBZYWAĆ SIĘ OBLIGACJI

POŻYCZKI NARODOWEJ

— OTO HASEŁ DNIA!

UPADŁOŚĆ

I ZAPOBIEGANIE UPADŁOŚCI

W ostatnim numerze (str. 19) donieśliśmy, że Komisja Kodyfikacyjna opracowała projekty ustaw o upadłości i zapobieganiu upadłości. Poniżej przedstawiamy główne wytyczne tych projektów (ze stanowiska notarialnego):

Upadłość może być ogłoszona, gdy kupiec zaprzestął płacenia swoich długów. Krótkotrwałe wstrzymanie wypłat wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą do ogłoszenia upadłości.

Naskutek ogłoszenia upadłości, dłużnik traci z samego prawa zarząd, użytkowanie i możliwość rozrządzenia swym majątkiem, istniejącym w chwili ogłoszenia upadłości i nabytym w toku postępowania. Majątek ten stanowi masę upadłości.

Czynności prawne upadłego, dotyczące majątku, wchodzącego w skład masy upadłości, dokonane po ogłoszeniu upadłości, nie mają skutków prawnych w stosunku do masy, jednak ten, kto wykonał zawartą z upadłym umowę, może domagać się zwrotu tego, czem masa się zubożyła. Uiszczenia, dokonane do rąk upadłego po obwieszczeniu w gazecie urzędowej ogłoszenia upadłości, nie są dla masy upadłości obowiązujące, chyba że równowartość została przekazana do masy, lub uiszczający w czasie uiszczania nie wiedział o ogłoszeniu upadłości. Przepisy te mają zastosowanie również do czynności hipotecznych, o ile ustawy hipoteczne inaczej nie stanowią.

Po ogłoszeniu upadłości żaden wierzyciel nie może uzyskać przeciwko upadłemu prawa zastawu ani wpisu hipotecznego celem zabezpieczenia wierzytelności.

Syndyk dokona opieczętowania całego lub części majątku upadłego, według swego uznania albo na zarządzenie sędziego. Opieczętowanie dokonane będzie przez komornika lub notariusza. Zdjęcie pieczęci dokonane będzie przez syndyka przy przystąpieniu do spisu inwentarza, albo na zarządzenie sędziego.

Syndyk w najkrótszym czasie spisze inwentarz majątku masy upadłości i sporządzi jego oszacowanie. Inwentarz spisany będzie przez syndyka, albo na jego żądanie przez komornika lub notariusza. Do inwentarza syndyk dołączy swoje uwagi co do stanu majątku i co do możliwości jego likwidacji.

Osoby, które mają w swoim władaniu rzeczy upadłego, chociażby z mocy prawa zastawu, prawa zatrzymania lub na podstawie innego tytułu, obowiązane są na żądanie syndyka, komornika lub notariusza okazać je celem wciągnięcia do inwentarza i oszacowania.

Sprzedż ruchomości dokonana będzie bądź z wolnej ręki przez syndyka, bądź na licytacji publicznej. Licytacja przeprowadzona będzie na żądanie syndyka przez komornika lub notariusza. Tryb dokonywania licytacji określi bliżej rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości, wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i Ministrem Skarbu.

Sędzia ustanowi radę wierzycieli, jeżeli uzna to za potrzebne.

Jeżeli rada wierzycieli nie jest ustanowiona, czynności jej należą do sędziego.

Zgromadzenie wierzycieli zwołuje sędzia.

Po ustaleniu listy wierzytelności przez sędziego aż do ukończenia postępowania upadłościowego, upadły może zawrzeć układ z wierzycielami nieuprzywilejowanymi. Postępowanie układowe opiera się na tych samych zasadach, jak stanowi projekt ustawy o zapobieganiu upadłości (p. dalej).

Syndyk sporządzi i złoży sędziemu plan podziału masy. Prze-

ciwko planowi mogą być wnoszone zarzuty. Plan ulega zatwierdzeniu przez sędziego.

O wydzieleniu sumy na zaspokojenie wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie lub w rejestrze, będzie uczyniona w księdze hipotecznej wzmianka, że masa upadłości wchodzi w prawa wierzyciela co do wydzielonej sumy. Wzmianka uczyniona będzie na podstawie uwierzytelnionego przez sekretarza sądu wyciągu z zatwierzonego prawomocnie planu podziału masy.

W końcu projekt zawiera przepisy odrębne co do upadłości instytucji, emitujących listy zastawne lub obligacje.

Przepisy wprowadzające zachowują m. in. w mocy: § 56 ust. 3 ustawy hipotecznej austrijskiej i §§ 215 — 236 niem. ordynacji upadłościowej z pewnymi zmianami (art. XII przep. wprowadz.).

Dłużnik, któremu może być ogłoszona upadłość, a który wskutek wyjątkowych i niezależnych od niego okoliczności, zaprzestął wypłat lub przewiduje w najbliższej przyszłości konieczność ich zaprzestania, może wnieść o otwarcie postępowania układowego.

Przepisom projektowanej ustawy nie podlegają następujące wierzytelności: 1) podatki państwowe i komunalne bieżące i zaległe za rok, poprzedzający otwarcie postępowania układowego, i podatki, mające przywilej zaspokojenia z majątku odnośnego przedsiębiorstwa; 2) opłaty skarbowe i komunalne; 3) opłaty z tytułu ubezpieczeń społecznych i ogniowych bieżące i zaległe za rok, poprzedzający otwarcie postępowania układowego; 4) należności z umowy o pracę; 5) alimenty i należności z umowy o rentę lub dożywocie; 6) należności zabezpieczone zastawem; 7) wierzytelności hipotecznie zabezpieczone.

Od chwili otrzymania w sądzie podania dłużnika, aż do czasu ukończenia postępowania nie może być otwarta dłużnikowi upadłość.

Od chwili wpisu postanowienia, otwierającego postępowanie układowe do księgi hipotecznej aż do zakończenia postępowania układowego zbycie ani obciążenie nieruchomości nie może nastąpić bez zezwolenia sędziego delegowanego.

Od daty otwarcia postępowania układowego dłużnik nie może bez zgody nadzorca rozrządzać swym majątkiem ani zaciągać zobowiązań, o ile to przekracza zakres zwykłego zarządu. Czynności prawne, wbrew temu przepisowi zawarte, są w stosunku do wierzycieli bezskuteczne, jeżeli strona druga wiedziała, że dłużnik przekroczył granice zwykłego zarządu przedsiębiorstwa a nadzorca nie udzielił na to zezwolenia lub się temu sprzeciwił.

Po uprawomocnieniu się postanowienia, zatwierdzającego układ, dłużnik odzyskuje całkowitą możliwość zarządzania i rozrządzenia swoim majątkiem, o ile układ nie przewiduje ograniczeń do czasu dopełnienia przyjętych przez dłużnika zobowiązań. Wszczęte przeciwko dłużnikowi przed otwarciem postępowania układowego postępowania egzekucyjne ulegają umorzeniu. Ulegają również wykreśleniu wpisy hipoteczne, uzyskane po wszczęciu postępowania dla zabezpieczenia wierzytelności, objętych układem, o ile układ nie stanowi inaczej. Wykreślone zostają także wszelkie wpisy o otwarciu postępowania układowego. Jednocześnie wciągnięte zostają do ksiąg hipotecznych wpisy, zabezpieczające wykonanie układu.

Po dopełnieniu wszystkich zobowiązań, wynikających z układu, sąd na wniosek dłużnika lub kuratora uzna postępowanie za ukończone. Na podstawie tego postanowienia będą wykreślone z ksiąg hipotecznych wpisy zabezpieczające wykonanie układu.

Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz

OBCHODZENIE PRZYMUSU NOTARJALNEGO

P. Minister Sprawiedliwości wystosował do wszystkich sądów następujący okólnik (Nr. 1730/I. C. 134) w sprawie spisywania w postępowaniu pojednawczem ugód o prawa rzeczowe na nieruchomościach:

W związku z art. 82 § 1 prawa o notariacie zwracam uwagę, że w postępowaniu pojednawczem, wszczętem na zasadzie art. 392 k. p. c., sądy mogą spisywać ugody o przejście, ograniczenie lub obciążenie prawa własności do nieruchomości jedynie wówczas, jeżeli stwierdzą, że ugoda dotyczy prawa rzeczywiście spornego między stronami i ma na celu zapobiec wytoczeniu powództwa o to prawo. Tymczasem przepis art. 392 k. p. c. stał się pretekstem do obchodzenia przymusu notarialnego, określonego w art. 82 § 1 prawa o notariacie, i coraz liczniejsze stają się przypadki wszczynania fikcyjnego postępowania pojednawczego. Dla uniemożliwienia przeto tego rodzaju praktyk, staje się koniecznością, ażeby sądy przed przystąpieniem do postępowania pojednawczego przeprowadzały zawsze szczegółowe i gruntowne badania co do istotności, czy też fikcyjności postępowania pojednawczego i na podstawie wyniku tych badań odmawiały spisywania protokołu ugody, gdy stwierdzą, że strony przez pozorne zawarcie ugody w postępowaniu pojednawczem dążą do uchylenia się od przymusu aktu notarialnego.

WIERZYTELNOŚCI W OBCYCH WALUTACH

Niebawem ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z mocą ustawy o wierzytelnościach w walutach zagranicznych.

Rozporządzenie to stanowić będzie m. inn., że na przyszłość wpisy do ksiąg hipotecznych wnoszone będą w zasadzie tylko w walucie polskiej oraz, że wstrzymuje się wejście w życie przepisów art. 211 i 437 Kodeksu Zobowiązań.

SPROSTOWANIE BŁĘDÓW W KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ

W Nr. 54 Dziennika Ustaw pod poz. 492 ukazało się obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie sprostowania błędów w ogłoszeniu Kodeksu Zobowiązań i przepisów wprowadzających ten Kodeks.

Obwieszczenie prostuje następujące błędy:

W art. 119 K. Z. (w rozdziale o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia) w wierszu drugim powinno być *m i e n i u* zamiast „imieniu“.

W art. XXII § 2 przep. wpraw. K. Z. (w rozdziale o przepisach szczególnych dla obszaru mocy obowiązującej kodeksu cywilnego austriackiego) powinien być powołany § 1446 k. c. zamiast „§ 1466“.

NABYWANIE NIERUCHOMOŚCI PRZEZ CU- DZOZIEMCÓW

P. Minister Sprawiedliwości wystosował do wszystkich sądów następujący okólnik (Nr 1729/II. A. 134):

W myśl art. 1 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 24 poz. 202) cudzoziemcy mogą nabywać nieruchomości jedynie po uprzednim zezwoleniu Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanem w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych. Ograniczenia powyższe odnoszą się także do nabywania nieruchomości w drodze licytacji (art. 7 powołanej ustawy).

Nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców w pasie granicznym jest ponadto ograniczone postanowieniami art. 12 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku o granicach państwa (Dz. Ust. R. P. Nr. 117, poz. 996) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 306).

Pomimo tych ograniczeń zdarzył się szereg przypadków, iż cudzoziemcy wpisani zostali w księgach hipotecznych jako właściciele.

Celem uniknięcia na przyszłość podobnych usterek zarządzam, aby odnośna władza sądowa (zwierzchność hipoteczna, wydział hipoteczny) w przypadkach, jeśli z uwagi na narodowość nabywcy nieruchomości, jego miejsce urodzenia i t. p. zachodzi wątpliwość, czy jest on obywatelem polskim, przed dokonaniem wpisu w księgach hipotecznych zażądała przedstawienia dowodu obywatelstwa lub też, jeżeli nabywca jest cudzoziemcem, sprawdzała, czy posiada wymagane prawem warunki do nabycia danej nieruchomości.

Jeśli wpis zmiany własności następuje na podstawie wniosku, złożonego przez strony bezpośrednio w wydziale hipotecznym bez uprzedniego zawarcia umowy notarialnej (art. 147 prawa o notariacie), to obowiązkiem sądu jest przy przyjęciu wniosku sprawdzić, czy nabywca posiada obywatelstwo polskie, a w przypadku, jeśli jest cudzoziemcem, czy uzyskał wymagane zezwolenie. Do stwierdzenia obywatelstwa powołane są powiatowe władze administracji ogólnej. Jeśli notorycznie jest wiadome, iż nabywca posiada obywatelstwo polskie, można zaniechać sprawdzenia, lecz w takim razie w akcie należy okoliczność tę zaznaczyć.

ULGI DLA NOWYCH BUDOWLI

W Nr. 55 Dziennika Ustaw, poz. 494, ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu do ustawy z 24.III.1933 roku o ulgach dla nowowznoszonych budowli.

Rozporządzenie to w zakresie praktyki notarialnej istotnych zmian nie wprowadza.

USTAWA O SPÓŁDZIELNIACH

W Nr. 55 Dziennika Ustaw pod poz. 495 ogłoszony został jednolity tekst ustawy o spółdzielniach z 29.X.1290 r. z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych przez nowelę z 4.XII.1923 r. i ostatnią wielką nowelę z 13.III.1934 r.

Wśród czasopism prawniczych

OPLĄTY STEMPLOWE A KODEKS ZOBOWIĄZAŃ

Jak wiadomo, rozdział VII przepisów wprowadzających Kodeks Zobowiązań zawiera przepisy, zmieniające niektóre postanowienia ustawy o opłatach stemplowych.

Zmiany te dotyczą artykułów: 90, 91, 95, 105, 115, 116 i 120 u. o. s., a więc umów o świadczenie usług, spółki oraz pożyczki, i mają na względzie dostosowanie przepisów stemplowych do postanowień i konstrukcji prawnych (szczeg. — co do pożyczki) nowego Kodeksu Zobowiązań.

Obszerne studjum na ten temat p. t. „Postanowienia o opłatach stemplowych w przepisach wprowadzających Kodeks Zobowiązań pióra p. *Achillesa Rosenkranza* zamieściło czasopismo *Nowy Kodeks Zobowiązań*“ (dodatek do *Gazety Sądowej Warszawskiej*) w Nr. Nr. 14, 15 i 16 r. b.

Zaznaczyć w tem miejscu wypada, że i przepisy wprowadzające Kodeks Handlowy cz. I w rozdziale IX zawierają postanowienia o zmianach w art. 66, 71 i 115 ustawy o opłatach stemplowych.

WSTECZNE DZIAŁANIE KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ

W zeszycie 3-im r. b. poznańskiego *Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego* omawia adw. dr. *Józef Gidyński* doniosłe zagadnienie wstecznej mocy obowiązującej Kodeksu Zobowiązań (temat ten poruszyliśmy w ostatnim Nr. 12, str. 11, w artykule p. t. „O konflikcie norm na tle nowego Kodeksu Zobowiązań“).

Autor stwierdza, że art. I. przepisów wprowadzających K. Z. ustanawiałby zasadę „wręcz niedorzeczną — nie można bowiem wstecz normować ludzkiego postępowania“, gdyby nie zasada przeciwna, jaką ustanawia art. XXXIX tychże przepisów. Mimo to na tle szczegółowych postanowień rzeczonych przepisów kwestja budzi poważne wątpliwości. Autor analizuje te normy szczegółowe (art. XL, XLII, XLIII, XLV) i ostatecznie dochodzi do konkluzji następującej:

Rozważając zasięg zastosowania reguł, nakazujących wsteczne stosowanie kodeksu zobowiązań do stosunków obligatoryjnych z przed 1.7.1934, należy stwierdzić, że właściwie przekreślają one zasadę art. XXXIX, iż do zobowiązań, które powstały przed wejściem w życie nowego kodeksu, stosuje się nadal przepisy dotychczasowe. Regułą jest przeciwieństwo. Zasadniczo nowy kodeks stosuje się do wszystkich wydarzeń, odnoszących się do zobowiązań, nawet powstałych przed 1.7.1934. Wyjątkowo zaś tylko dawne prawo. Staje się to tembardziej oczywiste, że w art. XLVI przep. wpraw. zawarto ustawodawczą dyrektywę interpretacyjną, nakazującą stosowanie kodeksu zobowiązań we wszystkich wypadkach wątpliwych. Wynika bowiem z tej reguły wniosek, że prawo dotychczasowe winno być stosowane w tych wypadkach, w których przepisy przejściowe nakazują to wyraźnie.

WYKŁADNIA § 2 CZY OBEJŚCIE § 1 ART. 82 PR. O. NOT.?

W Nr. 4—5 lwowskiego *Głosu Prawa* znajdujemy notatkę p. t. „Niezawisłość sędziowska na tle okólników“, krytykującą okólnik Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie w sprawie wykładni art. 82 § 2 pr. o not.*).

Pomijając stronę formalną rzeczony krytyki, która bezpodstawnie dopatruje się we wspomnianym okólniku aż naruszenia niezawisłości sędziowskiej, przytoczmy merytoryczną ocenę znaczenia przepisu art. 82 § 2 pr. o not., jaką daje organ lwowski i która przedstawia się osobliwie, bo jak następuje:

Przepis ten (art. 82 § 2 pr. o not.) najzupełniej z r ó w n u j e ugodę sądową z aktem notarialnym i ani jednym słowem nie krępuje swobodnego wyboru stron między jedną formą a drugą. Wobec tego strona zwracająca się do sądu na zasadzie art. 392 kpc. o wezwaniu przeciwnika do pojednania, może w tem podaniu całkiem otwarcie napisać tak: „przeciwnik mój winien przenieść na mnie nieruchomości X i okazuje też chęć zgody; różnimy się tylko jeszcze w szczegółach podrzędnych i niezawodnie zawrze on ze mną ugodę sądową, aby sobie zaoszczędzić znacznych kosztów aktu notarialnego, proszę go zatem zaważać do pojednania“. Innemi słowy: ustawa wcale nie zabrania, a więc pozwala zastąpić formę aktu notarialnego ugodą sądową, a okólnik wbrew ustawie każe sędziom dopatrywać się w korzystaniu stron z przepisu ustawy — „obejście ustawy“ i sędzia „przestrzegający ściśle“ tego okólnika załatwi podanie treści powyższej odmownie a limine!

Inaczej zupełnie, i oczywiście słusznie, zapatruje się na sprawę drugie lwowskie czasopismo prawnicze, a mianowicie *Nowa Palestyna*, które w Nr. 5 r. b. we wzmiance pióra adw. *Henryka Zelnika* wywodzi m. inn., co następuje:

Niewątpliwie chodzi tu (w § 2 art. 82 pr. o not.) o wypadki, gdy przedmiotem postępowania sądowego jest przewód spadkowy kończący się orzeczeniem (dekret dziedzictwa) przyznającym prawo własności nieruchomości spadkowych, postępowanie działowe, kończące się przyznaniem prawa własności działek gruntowych, niewątpliwie chodzi tu też o wypadki gdy przedmiotem sporu jest roszczenie o uznanie prawa własności nieruchomości na podstawie z a s i e d z e n i a, czy też ważnie zawartych umów przed dniem wejścia w życie pr. o not. Mylnem natomiast jest zapatrywanie, że nawet w wypadkach, gdy zawarto ustną lub pisemną umowę o przewłaszczenie nieruchomości, jednak bez zachowania formy aktu notarialnego, można wnieść pozew o zeznanie dokumentu przewłaszczającego nieruchomości i że wydany wyrok zastępuje wymóg formy aktu notarialnego (zob. okólnik p. Prezesa Sądu Apel. we Lwowie, Prez. 3374/34 z 7/2 1934).

Roszczenie bowiem z interesu a priori nieważnego nawet z powodu braku formy nie może doprowadzić w postępowaniu sądowym ani do wyroku, ani nawet do ugody, czy układu, gdyż także ugodą sądową czy też układem mogą dotyczyć jedynie ważnych roszczeń (§ 1380 u. c.).

Nie wydaje mi się przeto bynajmniej słusznem zapatrywanie prawników, że w wypadkach, gdy strony zawarły umowę

(dokończenie obok na str. 45)

*) Okólnik ten ogłosiliśmy w Nr. 5 r. b., str. 21, analogicznie okólnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie — w Nr. 8, str. 22; wreszcie okólnik Ministra Sprawiedliwości w tejże materji ogłaszamy na str. 43 w niniejszym numerze (R e d.).

Podatki i świadczenia

MYLNA ZASADA CIĄGŁOŚCI

Od jednego z Notarjuszów prowincjonalnych, który objął stanowisko z dniem 1 stycznia r. b., otrzymujemy zastanawiającą wiadomość, że otrzymał on nakaz zapłacenia nadzwyczajnej daniny majątkowej, przyczem — zgodnie z przepisami — władza skarbo- wa wymierzyła daninę, biorąc za podstawę obrót, osiągnięty w roku 1932.

W roku 1932? Tak, obrót, osiągnięty w tym roku przez poprzedniego notariusza, a to — jak wyjaśnił właściwy urząd skarbowy — w myśl zasady ciągłości „przedsiębiorstwa - notarjatu“.

Zasada ta jest oczywiście mylna. Notarjat nie jest żadnym przedsiębiorstwem, lecz urzędem publicznym, związanym z osobą zaufania publicznego, jaką jest piastujący ten urząd notariusz.

O jakiegokolwiek „ciągłości“ w sensie podatkowym (z zastosowaniem odpowiedzialności rzeczowej) nie może tu być oczywiście mowy.

Mniejsza w konkretnym wypadku o drobną kwotę nadzwyczajnej daniny majątkowej, ale chodzi właśnie o zasadę, której skutki praktyczne mogą być bardzo niebezpieczne dla każdego następcy w urzędowaniu notariusza, na którym ciąży zaległości podatkowe.

Wypada przypuszczać, że nadzorcze władze skarbowe wydadzą podległym urzędem odpowiednie w tej materii pouczenie.

Ciągłości prawnej wogóle, a ciągłości podatkowej w szczególności nie można się doszukiwać bez wyraźnego przepisu ustawy!

(dokończenie ze str. 44)

o przejście nieruchomości z pominięciem formy aktu notarjalnego, można będzie stworzyć proces sądowy i tą drogą uzyskać równorzędne z aktem notarjalnym orzeczenie sądowe.

Po pierwsze doprowadziłoby to do zupełnego zniweczenia przepisu § 1 art. 2 cyt. prawa, — co z pewnością nie było intencją ustawodawcy, — a powtóre taka wykładnia byłaby zupełnie sprzeczna z § 1 cyt. art., który statuuje „nie w a ż n o ś ć s a m e j u m o w y“ jeżeli nie zachowano formy aktu notarjalnego. Słowa ustawy „pod nieważnością samej umowy“ zawierają bowiem bezsprzecznie pojęcie bezwzględnej nieważności umowy o nieruchomości, jeżeli umowie brak formy notarjalnej, a tem samem zawierają one pojęcie niezaskarżalności wszelkich roszczeń z takiej umowy i wykluczają możliwość sanowania braku formy notarjalnej w postępowaniu sądowym drogą uzyskania orzeczenia sądowego.

Powództwo bowiem o roszczenie z nieważnej umowy Sąd powinien bezwzględnie oddalić i do orzeczenia, o którym mówi § 2 art. 82 cyt. prawa nigdy nie możnaby w tych wypadkach dojść.

Tak więc, gdy *N o w a P a l e s t r a* idzie po linii wykładni przepisu § 2 art. 82 pr. o not., zgodnej z intencją prawodawcy i postanowieniem § 1 tegoż artykułu, to *G ł o s P r a w a* obiera drogę wręcz odmienną i rzeczywiście osobiwą.

POTRĄCANIE OD DOCHODU ODSETEK OD DŁUGÓW

Ministerstwo Skarbu wystosowało do Izb Skarbowych okólnik. w którym czytamy:

Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że niektóre władze wymiarowe nie uwzględniają niemal we wszystkich wypadkach odliczeń z tytułu odsetek od długów oraz rent i trwałych ciężarów, opartych na tytułach prawnych, w myśl zasady wyrażonej w wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 20 marca 1933 r. L. Rej. 7422/30, iż związek gospodarczy, wymagany art. 10 ustęp przedostatni ustawy o państwowym podatku dochodowym musi istnieć między wydatkiem a tem źródłem dochodu, na którym wydatek ciąży.

Nie podzielaając w zupełności stanowiska zajętego przez Najwyższy Trybunał Administracyjny, Ministerstwo Skarbu nie podało tego wyroku do wiadomości Izb Skarbowych.

Stosowanie zatem cytowanej zasady przez niektóre władze skarbowe wbrew dotychczas ustalonej praktyce bez uzyskania na to zgody Ministerstwa Skarbu uważam za niewłaściwe.

Celem ujednostajnienia postępowania przy kwalifikacji odsetek od długów, ciążących na jednym względnie kilku źródłach dochodu podatnika, zarządzam co następuje:

Bezwzględnie należy odliczać odsetki od długów, zaciągniętych:

- 1) na powiększenie względnie ulepszenie któregokolwiek z istniejących źródeł dochodu oraz na nabycie nowego źródła dochodu,
- 2) na spłatę już istniejących zobowiązań, ciążących na któremkolwiek ze źródeł dochodu,
- 3) na konwersję pożyczek,
- 4) na pokrycie poniesionych strat,
- 5) na spłatę zaległości podatkowych oraz innych należności publiczno-prawnych,
- 6) na uregulowanie spraw, związanych z podziałem majątku.

Rzecz jasna, że należeć tu będą pożyczki, które obciążały już źródło dochodu w chwili jego nabycia przez podatnika i zostały przez niego przejęte.

Natomiast nie mogą być odliczone odsetki, o ile pożyczka została zużyta w związku ze źródłem dochodu niepodlegającym podatkowi, np. na budowę nowego domu mieszkalnego w wypadku, gdy dochód z niego na podstawie obowiązujących przepisów zostanie zwolniony od podatku dochodowego, względnie na cele gospodarcze, związane z nieruchomościami i stałymi przedsiębiorstwami, znajdującymi się poza obszarem Rzeczypospolitej, dochód z których wyłącza się od opodatkowania na podstawie art. 4 ustawy.

Nie mogą być również potrącone odsetki od pożyczek zaciągniętych na cele nie mające nic wspólnego z posiadanymi źródłami dochodu, a będące wynikiem rozrzutnego trybu życia, np. na uregulowanie długu karcianego, na wydatki związane z niecelowym wyjazdem zagranicę, na nabycie luksusowych przedmiotów i t. p.

W tych wszystkich jednak wypadkach należy powyższe okoliczności stwierdzić w sposób nie wzbudzający wątpliwości.

A zatem istota związku gospodarczego między wydatkiem na pokrycie odsetek od pożyczki a źródłami dochodu podatnika, winna polegać na sposobie faktycznego zużycia samej pożyczki.

DZIAŁ URZĘDOWY

OBWIESZCZENIA RAD NOTARJALNYCH

Z RADY NOTARJALNEJ
W POZNANIU

OKÓLNIK Nr. 4.

Ministerstwo Sprawiedliwości reskrytem z 8-go czerwca 1934 r. Nr. II. A. 4117/34 oznajmiło co następuje:

W myśl art. 1 ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. R. P. z 1933 r. Nr. 24. poz. 202) cudzoziemcy mogą nabywać jedynie po uprzednim zezwoleniu Ministra Spraw Wewnętrznych, wydanem w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych. W myśl art. 5 tejże ustawy nie wolno sporządzać aktów prawnych, dotyczących nabywania nieruchomości przez cudzoziemców ani też uwierzytelnić podpisów stron na takich aktach przed uzyskaniem zezwolenia, o którym mowa w art. 1 ustawy tej i przed spełnieniem warunków ustanowionych w tem zezwoleniu.

Nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców w pasie granicznym jest ponadto ograniczone postanowieniami art. 12 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 117 poz. 996) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12 poz. 306).

Przepisy przytoczone wyżej, jak wynika ze sprawozdań władz administracji ogólnej, nie są przestrzegane i zdarzają się liczne przypadki udokumentowania przez notariuszów umów o nabycie nieruchomości bez spełnienia warunków prawem wymaganych.

Celem uniknięcia tych usterek winni notariusze przed spisaniem aktu, dotyczącego nabycia nieruchomości, zwrócić uwagę stron na wspomniane wyżej przepisy i wypytać je co do obywatelstwa nabywcy, uprzedzając o odpowiedzialności karnej i skutkach cywilnych (nieważność umowy). W przypadku gdyby ustne wyjaśnienia stron były niewystarczające, lub gdyby z uwagi na miejsce urodzenia nabywcy, jego narodowość i t. d. nasuwały się wątpliwości, czy posiada on obywatelstwo polskie, winien notariusz uzależnić sporządzenie aktu od przedstawienia dowodu obywatelstwa, wystawionego przez właściwą władzę administracji ogólnej (art. 64 pr. o notaryacie).

O ile nabywca jest cudzoziemcem, sporządzenie aktu uzależnia się od przedstawienia odpowiednich zezwoleń.

O zachowaniu tych formalności należy uczynić wzmiankę w treści aktu.

O powyższym reskrypcie Ministerstwa Sprawiedliwości zawiadamiam Członków Izby Notarjalnej z wezwaniem o ścisłe przestrzeganie powołanych przepisów ustawowych.

Poznań, dnia 16 czerwca 1934 r.

Prezes Rady Notarjalnej:

(—) Dr. Jeszke.

PRACE KOMISJI KODYFIKACYJNEJ

Ze sprawozdania Komisji Kodyfikacyjnej za czas od 1.VI.1932 do 31.V.1934, które właśnie ukazało się w druku, widać, że czynne są następujące podkomisje specjalne (podział na podkomisje jest wyrazem zasięgu prac Komisji Kodyfikacyjnej):

Podkomisja części ogólnej kodeksu cywilnego:

Przewodniczący: St. Wróblewski. Zast. przewodniczącego: Wł. Dbałowski. Referent: I. Łyskowski. Członkowie: R. Longchamps, K. Lutostański, Fr. Zoll.

Podkomisja prawa majątkowego małżeńskiego:

Przewodniczący: B. Pohorecki. Zast. przewodniczącego: Br. Stelmachowski. Referent: K. Lutostański. Członkowie: Wł. Dbałowski, I. Łyskowski, J. Skąpski.

Podkomisja prawa o stosunkach z pokrewieństwa i opieki:

Przewodniczący: W. Miszewski. Zast. przewodniczącego: R. Longchamps. Referenci: K. Lutostański, St. Gołąb (dział: rodzice i dzieci). Członkowie: Wł. Abraham, J. Sławski.

Podkomisja prawa rzeczowego:

Przewodniczący: St. Bukowiecki. Zast. przewodniczącego: Z. Nagórski. Referent: Fr. Zoll. Współreferent: J. Wasilkowski. Członkowie: W. Prądzyński, J. Sławski.

Podkomisja prawa spadkowego:

Przewodniczący: Z. Nagórski. Zast. przewodniczącego: W. Prądzyński. Referent: St. Wróblewski. Członkowie: L. Domański, Z. Jundziłł, K. Przybyłowski.

Podkomisja prawa handlowego:

Przewodniczący: St. Wróblewski. Zast. przewodniczącego: A. Chelmoński. Referent: Br. Helczyński (umowa ubezpieczenia). Członkowie: T. Dziurzyński, A. Jackowski, J. Sułkowski (prawo morskie).

Podkomisja postępowania niespornego:

Przewodniczący: J. J. Litauer. Zast. przewodniczącego: J. Sławski. Referent: M. Allerhand. Współreferent: E. Wańkowski. Członkowie: Wł. Dbałowski, W. Miszewski.

Podkomisja postępowania układowego:

Przewodniczący: J. J. Litauer. Zast. przewodniczącego: St. Car. Referent: Br. Stelmachowski. Współreferent: J. Skąpski. Członkowie: W. Miszewski, Z. Rymowicz.

Podkomisja postępowania upadłościowego:

Przewodniczący: J. J. Litauer. Zast. przewodniczącego: K. Stefko. Referent: A. Jackowski. Współreferent: M. Allerhand. Członkowie: A. Chelmoński, Br. Stelmachowski.

ODCZYTY O KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ

Dnia 21 czerwca r. b. w sali III Sądu Okręgowego w Warszawie p. **L u d w i k D o m a ń s k i**, adwokat, członek Komisji Kodyfikacyjnej i jej współreferent Kodeksu Zobowiązań w podkomisji specjalnej, wygłosił na zaproszenie Rady Notarjalnej w Warszawie pierwszy odczyt na temat nowego Kodeksu Zobowiązań w zastosowaniu do praktyki notarjalnej.

Prelegenta, jako znakomitego znawcę przedmiotu, powitał Prezes Rady p. **Not. Zygmunt Hübner**, wyrażając Mu podziękowanie za ofiarną pracę, jakiej się podjął dla dobra notarjatu, poczem p. **Mec. Domański** przedstawił w prawie dwugodzinnym gruntownie opracowanym i doskonale ujętym wykładzie przepisy nowego Kodeksu, które mają moc bezwzględnie obowiązującą i których znajomość jest dla praktyki notarjalnej szczególnie doniosła, przy czem przepisy te powiązał z odpowiednimi postanowieniami prawa o notarjacie. (*Wykład ten w ujęciu artykułowym ogłaszamy na str. 3 i nast. niniejszego numeru*).

Powitany i pożegnany hucznie oklaskami zgromadzonych, prelegent zapowiedział, że w następnym odczycie potraktuje zagadnienia, związane ze sporządzaniem niektórych czynności notarjalnych na tle nowego Kodeksu Zobowiązań.

*

Następny odczyt p. **Mec. Ludwika Domańskiego** odbędzie się w czwartek dnia 5 lipca r. b. o godz. 8-jej wiecz. w sali III Sądu Okręgowego w Warszawie.

W TYCH DNIACH UKAŻE SIĘ W DRUKU

MARJAN KURMAN
KODEKS ZOBOWIĄZAŃ
SKRÓT SZCZEGÓŁOWY

Odbitka z „Przeгляdu Notarjalnego“

Cena 1 zł. 50 groszy

dla aplikantów, pracowników notarjatu i studentów —
u autora — Kapucyńska 6 — gmach Hipoteki — 1zł.

Następny numer (podwójny)

PRZEGLĄDU NOTARJALNEGO

15 — 16 (sierpień I i II)

KTÓRY WYJDZIE W DRUGIEJ POŁOWIE SIERPNI
R. B. W OBJĘTOŚCI 32—36 STRON DRUKU

ZAWIERAĆ BĘDZIE M. INN. NASTĘPUJĄCE PRACE:

LUDWIKA DOMAŃSKIEGO
adwokata, członka Komisji Kodyfikacyjnej

**O KODEKSIE ZOBOWIĄZAŃ
W ZASTOSOWANIU DO PRAKTYKI
NOTARJALNEJ (II)**

DR. JÓZEFA HORSZOWSKIEGO
b. Radcy Ministerstwa Sprawiedliwości

**O CZYNNOŚCIACH Z UDZIAŁEM
NIEPIŚMIENNYCH NA TLE
KODEKSU ZOBOWIĄZAŃ
I PRAWA O NOTARJACIE**

JANA NAMITKIEWICZA
sędziego Sądu Najwyższego, prof. Uniw. Warsz.

**O KODEKSIE HANDLOWYM
ZE STANOWISKA PRAKTYKI
NOTARJALNEJ (II)**

KONSTANTEGO WOLNEGO
notariusza w Katowicach, Marszałka Sejmu Śląskiego

**O PRZEPISACH JĘZYKOWYCH
W PRAWIE O NOTARJACIE**

*

Z OKAZJI ZAMKNIĘCIA Z DNIEM 1 STYCZNIA 1934 R.
PIERWSZEGO OKRESU PIŚMIENNICTWA
NOTARJALNEGO W ODRODZONEM PAŃSTWIE

niebawem rozpoczniemy druk

**BIBLIOGRAFII NOTARJATU
POLSKIEGO 1919 — 1933**

w opracowaniu

TADEUSZA BURAKOWSKIEGO

bibliografa, autora książki: „Bibliografia Adwokatury Polskiej 1919—1932“.

Wydawnictwa nadestane

Głos Prawa. Zeszyt pamiątkowy 1924—1934. — Z okazji pierwszego dziesięciolecia swego istnienia lwowski „Głos Prawa” wydał bogaty podwójny zeszyt pamiątkowy, który wypełniają artykuły szeregu wybitnych i znakomych prawników z prof. dr. Stanisławem Starzyńskim na czele. Zeszyt otwierają: „Wspomnienia i wskazania” pióra redaktora i... „duszy” pisma, adw. dr. Anzelma Lutwaka wraz z szeregiem przyczynków jubileuszowych.

Redakcja naszego pisma przyłącza się do życzeń, jakie z różnych stron wpłynęły na rzecz młodego jubilata — istotnie zasłużonego, ideowego i wytrawnie redagowanego czasopisma prawniczego, z którym się skądinąd częstokroć, niestety, nie zgadzamy.

Kodeks Zobowiązań. Komentarz. Przepisy wprowadzające. — Wyciągi z motywów ustawodawczych. — Ustawy dodatkowe. Opracowali: Jan Korzonek, sędzia Sądu Apelacyjnego, i Ignacy Rosenblüth, sędzia Sądu Okręgowego. Tom II (art. 294 — 645). Kraków. Księgarnia Powszechna, 1934. — W krótkim czasie po tomie pierwszym, który obejmował część ogólną Kodeksu Zobowiązań, ukazał się właśnie tom II Komentarza, opracowany przez znanych komentatorów krakowskich i obejmujący całą część szczególną Kodeksu (art. 294 — 645). Zalety pracy podkreślił przy omawianiu tomu I. Obecnie, po przejrzaniu tomu II, wypada też w całej pełni odwołać się do naszych poprzednich uwag. Zaznaczyć wypada, że praca pp. Korzonka i Rosenblütha jest pierwszym na poważnym poziomie komentarzem do nowego Kodeksu Zobowiązań.

Skorowidz rzeczowy alfabetyczny do Kodeksu Zobowiązań i Przepisów wprowadzających ten Kodeks — opracował adw. dr. Józef Silberman. Kołomyja, w czerwcu 1934. Nakładem autora. Str. 158 małego kieszonkowego formatu.

Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny. — Wyszedł z druku 3-ci zeszyt „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”. Na treść zeszytu składają się: Artykuły: prof. Franciszek Bossowski „Ochrona przeciwko nieuczciwej konkurencji ze stanowiska prawa porównawczego oraz prawa rzymskiego”; dr. J. Kazimierz Gidyński „Wsteczna moc obowiązująca kodeksu zobowiązań”; mgr. Jerzy Gutsche „Stanowisko prawne redaktora w niemieckim i włoskim ustawodawstwie prasowym”; prof. Jerzy Kurnatowski „Spółdzielczość w Rosji Sowieckiej”; Michał Brutzkus „Gospodarcze możliwości reagrarnizacji Niemiec, kilka uwag krytyczno-informacyjnych”. — Przegląd piśmiennictwa: 52 recenzji i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomii i socjologii oraz bogata bibliografia odnośnej literatury polskiej i obcej. — Przegląd prawa skarbowego, prawa karnego i procesu karnego, prawa cywilnego, procesu cywilnego. — Kronika ustawodawcza. — Sądownictwo: Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich ziem polskich, Orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego. — Kronika gospodarcza i socjalna. — Miscellanea.

Ruch osobowy

IZBA NOTARJALNA — WARSZAWA

Benedykt Stefan, notariusz przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Warszawie — mianowany notariuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Warszawie.

Gąsiorowski Zygmunt, notariusz w Białymstoku — mianowany notariuszem przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Gurbski Wacław, b. notariusz w Sierpcu — mianowany notariuszem w Płocku.

Bierzyński Jan, b. notariusz w Uniejowie — mianowany notariuszem w Mławie (okr. Sądu Okręgowego w Płocku).

Więckowski Bronisław, notariusz w Mławie — przeniesiony do Góry Kalwarii (okr. Sądu Okręgowego w Warszawie).

Małkowski Aleksander, b. notariusz w Warszawie — mianowany notariuszem w Tuszynie (okr. Sądu Okręgowego w Łodzi).

IZBA NOTARJALNA — WILNO

Chojnacki Kalikst, sędzia apelacyjny w stanie spoczynku — unieważnienie nominacji na stanowisko notariusza w Brześciu n/B.

PISARZE HIPOTECZNI

Hudec Stefan — mianowany pisarzem hipotecznym przy Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Słupcy.

Sochanowski Henryk, sędzia Sądu Grodzkiego w Sokolowie — odwołany z delegacji do p. o. pisarza hipotecznego w Międzyrzeczu.

P.K.O. pisma — tylko
Nr 19.969.

OGŁOSZENIA

Aesor notarjalny obejmie substytucję na lipiec-sierpień w środkowej lub wschodniej Małopolsce. Zgłoszenia: Dr. Łojek Władysław, Kraków, poste-restante.

Długoletni pomocnik notariusza, mający prawo zastępstwa, z dobrą praktyką, bardzo poważnymi referencjami i pierwszorzędnymi świadectwami pracy — poszukuje posady. Przyjmie czasowe zastępstwo. Oferty proszę kierować: Wasilewski, Hipoteka Ziemska, Kapucyńska 6.

Zastępca notariusza, wpisany na listę zastępców, posiadający dwadzieścia pięć lat praktyki notarjalno-hipotecznej, poszukuje odpowiedniej posady. Adres: Ostrowiec Kielecki, skrzynka pocztowa Nr. 9 — dla M. B.

SCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: Przewodniczący — Zygmunt Hübner. Członkowie — dr. Stefan Benedykt, Jakub Glass, Karol Hettlinger, Marjan Kurman, Wacław Dominik Paszkowski (Warszawa); dr. Bolesław Trzos, dr. Tadeusz Kostórkiewicz (Lwów); dr. Witold Prądzyński, dr. Jan Sławski (Poznań); Antoni Xiężopolski (Lublin); dr. Stefan Breyer, Michał Rzepecki (Kraków).

Odpowiedzialny za pismo — Redaktor: dr. Wiktor Natanson.

WYDAWCA: IZBA NOTARJALNA OKRĘGU SĄDU APELACYJNEGO W WARSZAWIE
w osobie Zygmunta Hübnera, Prezesa Rady Notarjalnej w Warszawie.